

PAR MLECZNY

nanem
a 4 a

Gdzie na biegówki str. 2

Nr indeksu 379417 ISSN 1231-5818

W GONNIK Podhalański

ROK XXXII NR 5/1607
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 4 lutego 2021 r.



TEL. ALARMOWY
601 100 300

W PIENINACH, W CHICAGO I TORO

kańskie narodowe

ieniedzy, ale nazwa bez
ga wyniesienie
muzeum narodowego
nde-Surmiak. str. 17



Sprostowanie



informacji,
która ukazała
się dnia
18 maja 2017 roku
w wydaniu
nr 20/1417
zostało
zamieszczone
w dniu 15 czerwca
2017 roku
na stronie 5
w wydaniu
24/1421.

KRYLI



Okładka jest realizacją wyroku Sądu Okręgowego w Nowym Sączu.

Gdzie na biegówki

Pandemia sprzyja bieganiu na nartach. Rośnie też liczba tras sztucznie naśnieżanych i posiadających oświetlenie.

Na biegówki z Justyną Kowalczyk

Disceplina ta od lat cieszy się dużą popularnością. Odkąd zamknięte są stacje narciarskie, amatorów biegówek jeszcze przybyło. Mimo pandemii wiele ośrodków jest otwartych nie tylko dla zawodników czy narciarzy z licencją. W Centralnym Ośrodku Sportu w Zakopanem nareszcie doczekaliśmy się sztucznie naśnieżonej trasy. Otwarto ją już na początku grudnia. Jest wymagająca, oświetlona, a jedną z największych atrakcji może być spotkanie z Justyną Kowalczyk-Tekielą, która często tu trenuje. W Zakopanem można jeszcze pobiegać na nartach na Równi Krupowej i na Olczy. Trasę na Bór przygotowali pracownicy Szkoły Mistrzostwa Sportowego. Miłośnicy biegania w lesie wreszcie doczekali się założenia śladu do klasyka i łyżwy na trasie Biały Potok, która przy dobrych warunkach ciągnie się pod regłami aż do Polany Danielówka.

Otwarto również trasy biegowe w Kościelisku na Chotarzu. To trasy, które powstały dzięki porozumieniu właścicieli pól. To

właśnie na wniosek mieszkańców gmina zakupiła ratrak do ich utrzymania. To niewątpliwie magnes przyciągający turystów do tej gminy. Od roku trwa przebudowa trasy biegowej wokół stadionu biathlonowego. Zapowiada się ona bardzo interesująco i będzie połączona z trasami na Chotarzu, jednak w tym roku jeszcze na niej nie pojeździmy.

W Nowym Targu na płasko

Dwie trasy z panoramą Tatr „jak na dłoni” zostały wytyczone w Poroninie i Zębim. Miłośników samolotów i terenów pokonywanych bez wysiłku zaprasza trasa narciarska Bór na Czerwonym w Nowym Targu, natomiast Centrum Narciarstwa Biegowego Klikuszowa to najnowszy obiekt do biegania na nartach, z którego gmina Nowy Targ może być naprawdę dumna. Świetnie przygotowane i oświetlone trasy kuszą przez cały długi zimowy dzień. W nadchodzący weekend odbędą się tam Mistrzostwa Polski Młodzików - Ogólnopolskie Spotkanie Uczniowskich Klubów Sportowych. - Przy sprzyjających warunkach wielu sołtysów zwraca się do nas z prośbą o wytyczenie tras biegowych na boiskach lub wokół szkół - informuje Marcin Kolasa, wicewójt gminy Nowy Targ, sam zapalony biegacz narciarski.

W Obidowej po śladach olimpijczyków

Jeśli jednak ktoś chciałby doznać mocniejszych biegówkowych wrażeń, śmiało może udać się na trasę Obidowa Śladami Olimpijczyków, ale uważa, nazwa trasy mówi sama za siebie. Tu trzeba już mieć pewne umiejętności poruszania się w trudnym terenie. Szlak prowadzi na szczyt Turbacza, a trudny rekompensują przepiękne widoki.

Na godny powielenia pomysł wpadli właściciele kompleksu narciarskiego w Jurgowie. Choć tamtejsze trasy zjazdowe są zamknięte, zapraszają na właśnie przygotowane trasy biegowe.

Amatorów biegówek widać nie tylko na przygotowanych trasach, ale również tam gdzie bieganie czy też chodzenie na nartach sprzyja wędrownikom po okolicy. Świetnie nadają się do tego trasy rowerowe, jak choćby malownicza trasa prowadząca wokół Jeziora Czorsztynskiego, czy wzdłuż Dunajca w Szczawnicy.

Nie pozostaje nam nic innego, jak ponowić coroczny apel o niezadeptywanie tras biegowych. Spacerowicze, ich psy, dzieci i dorośli wykorzystujący wyratowane trasy do rajdów na sankach czy jabłuszkach to utrapienie miłośników biegówek.

Beata Denis-Jastrzębska



Fot.: Bartłomiej Jurecki

W Klikuszowej dostępne są oświetlone trasy biegowe o długości 1,8 kilometra.

Nazwa i długość trasy	Oświetlenie	parking	cena
Centralny Ośrodek Sportu, Zakopane / 3.7 km	tak	płatny	15 zł normalny /10 zł ulgowy (1,5)
Kościelisko, Chotarz / 5 km	nie	płatny	bezpłatna
Biały Potok Zakopane / 5 km	nie	bezpłatny	bezpłatna
Równień Krupowa, Zakopane / 4 km	tak	płatny	bezpłatna
Centrum Narciarstwa Biegowego Gorce, Klikuszowa / 1.8 km	tak	bezpłatny	10 zł normalny /5 zł ulgowy (2h)
Trasy Za Torem, Poronin / 5 km	nie	bezpłatny	bezpłatna
Widokowe Trasy Biegowe, Ząb	nie	bezpłatny	bezpłatna
Bór na Czerwonym, Nowy Targ	nie	bezpłatny	bezpłatna
Obidowa Śladami Olimpijczyków	nie	bezpłatny	5 zł/cały dzień
Jurgów Ski /1,8 km	nie	bezpłatny	bezpłatna
Trasa na Borach, Zakopane Olcza	nie	bezpłatny	bezpłatna
Bór Kombinacki, Nowy Targ	nie	bezpłatny	bezpłatna

Trasy już nie darmowe

Gmina wprowadza opłatę za korzystanie z tras biegowych w Obidowej.

Utrzymanie tras biegowych w Obidowej rocznie kosztuje około 200 tys. zł. Pieniądze pochodzą z budżetu gminy Nowy Targ. „Łącznie środki przeznaczone na przygotowanie tras

od 2015 r. przekroczyły już ponad 1 mln zł. Koszty są związane z bieżącym utrzymaniem tras (praca ratraka, oznakowanie, prace konserwacyjne, zabezpieczenie medyczne, opłaty związane z dzierżawą stokówki na okres zimowy od Nadleśnictwa Nowy Targ), zakupem ratraka, modernizacją mostków oraz dróg na trasie” - wymienia Urząd Gminy Nowy Targ.

Żeby pokryć przynajmniej część kosztów, gmina postanowiła od tego sezonu wprowadzić symboliczną opłatę za korzystanie z tras. Będzie 5 zł dziennie od osoby. „Można również zakupić karnet miesięczny za 50 zł. Opłatę na utrzymanie trasy można uiścić w każdej z 3 wypożyczalni umiejscowionych przy starcie trasy” - informuje urząd. Z opłat zwolnieni są mieszkańcy miejscowości i wspólnot wiejskich, które

wyraziły zgodę na przebieg trasy przez ich tereny - Obidowej, Klikuszowej, Łasku, Trutego, Morawczyny i Pyzówki - na podstawie dokumentu potwierdzającego fakt zamieszkiwania w jednej z tych miejscowości.

Informacja o wprowadzeniu opłaty wywołała falę komentarzy w internecie. Jedni popierają pomysł, inni go krytykują.

„Trasy będą codziennie utrzymywane przez gminny ratrak, który będzie zakładał ślad do stylu klasycznego i w miarę możliwości łyżwowego. W okresie zimowego utrzymania trasy na podstawie zarządzenia wójta gminy Nowy Targ, zarządcy trasy i dysponenta gruntu, trasa przeznaczona jest wyłącznie dla narciarzy biegowych. Wyjątkiem są jej 2 pierwsze km, gdzie do-

puszczalne jest urządzenie kuligów oraz spacerów pieszych. Prosimy użytkowników tras oraz mieszkańców do stosowania się do zasad. Trasy narciarstwa biegowego w Obidowej to nasza perełka i unikatowy w skali kraju produkt turystyczny. Wspólnie dbajmy o nie, by mogły funkcjonować w latach następnych” - apeluje gmina.

mon

Weekend na wynos

Nasza akcja „Weekend na wynos” trwa nadal. To kolejne restauracje, w których możecie zamawiać dania na wynos.

Góralski Dwór ul. Salamandry 2 tel.: 18 20 700 53	Czarci Jar ul. Małe Żywcańskie 11A tel.: 18 206 41 78	Drukarnia Smaku Cristina plac Niepodległości 7 tel.: 662 833 833	Karczma Chata Zbójnicka ul. Jagiellońska 27 tel.: 530 012 028	Heart by Amaro ul. Kościuszki 18 tel.: 18 20 006 80
Góralska Tradycja ul. Krupówki 29 tel.: 18 20 003 74	Bistro u Pirógów ul. Chramcówki 31 tel.: 785 193 350	Bar Mleczny ul. Nowotarska 4A tel.: 694 297 959	Bar Górski ul. Weteranów Wojny 2 brak telefonu	Chatka Puchatka ul. Krupówki 35 tel.: 506 234 275

BAR MLECZNY
w Zakopanem
ul. Nowotarska 4 a
**DANIA NA WYNOS
I NA DOWÓZ**
Tel. **694 297 959**
ZAPRASZAMY
DANIE DNIA - 16 zł

Gdzie na biegówki str. 2

TYGODNIK

Podhalański

ROK XXXII NR 5/1607
CENA: 3.90 zł (w tym 8% VAT)
USA \$ 3.00 4 lutego 2021 r.



**TEL. ALARMOWY
601 100 300**

WYKAZUJE SIĘ NA PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W PIENINACH, W CHICAGO I TORONTO



Stereotypów barwne odwracanie

Świat Romów to nie tylko stereotypowe tabory, kolorowe spódnice i beztrudne życie - przekonuje tegoroczna laureatka Paszportu Polityki - Małgorzata Mirga-Tas. str. 13

Tatrzańskie narodowe

Większy prestiż, więcej pieniędzy, ale nazwa bez zmian. O tym, co za sobą pociąga wyniesienie Muzeum Tatrzańskiego do rangi muzeum narodowego rozmawiamy z dyrektorką Anną Wende-Surmiak. str. 17



MOJEGO TATĘ PRZYKRYLI CZARNYM WORKIEM

...i nikt go już nie ratował.

Aneta Dusik

To miał być dzień jak każdy inny. Rano 11 grudnia Stanisław Chrobak poszedł pomóc przy budowie. Gdy poczuł się źle, poprosił pracodawcę, by zawiózł go do lekarza. Ten zabrał go do najbliższego Ośrodka Zdrowia w Ochotnicy Górnej. Na miejscu okazało się jednak, że przychodnia w związku z COVID-19 jest zamknięta. Dopiero po chwili dobijania się w drzwiach pojawiła się pielęgniarka. - Kobieta nawet nie podeszła do taty, zapytała tylko, co się dzieje. Gdy od szefa taty usłyszała, że to prawdopodobnie zawał, odesłała ich do Ośrodka Zdrowia w Ochotnicy Dolnej, gdzie

stacjonuje karetka pogotowia - opowiada Agnieszka Chrobak, córka pana Stanisława. Pan Mateusz szybko ruszył samochodem w kierunku następnej przychodni, w tym czasie ojciec pani Agnieszki stracił już przytomność. Nie było z nim żadnego kontaktu, z trudem oddychał, praktycznie charczał. Na miejscu byli po niespełna 10 minutach. - Gdy dojechałem, nikt na nas nie czekał, chociaż pielęgniarka z Ochotnicy Górnej mówiła, że do nich zadzwoni. Bramy i karetka, wszystko było pozamykane. Wbiegłem tam, gdzie siedzą ratownicy, i zacząłem mówić, że mam nieprzytomną osobę - relacjonuje pan Mateusz.

Ratownicy wyciągnęli Stanisława Chrobaka z samochodu i zaczęli reanimację. Ta trwała godzinę.



- Po niej jeden z ratowników stwierdził, że trzeba już kończyć, bo nie ma żadnego odzewu ani na wstrząsy, ani na lekarstwa - mówi pan Mateusz. Na miejsce wezwana została policja, w międzyczasie pod Ośrodek Zdrowia w Ochotnicy Dolnej dojechała córka Stanisława - Agnieszka. - Zdążyłam jeszcze zdjąć mojemu tacie z twarzy czarny worek, miał otwarte oczy



Fot.: Archiwum rodzinne

i zrobił oddech. Zaczęłam prosić ratowników, żeby go ratowali, bo jeszcze żyje. Usłyszałam, że nie będą tego robić, bo to wszystko, co się z tatą dzieje, to skutek leków - opowiada. Relację córki w rozmowie z Tygodnikiem potwierdza pracodawca pana Stanisława, który woził go od jednego do drugiego ośrodka.

Kobieta straciła przytomność. Gdy się ocknę-

ła, ojca już nie było. Karetka miała zabrać pana Stanisława na sekcję zwłok. - Mój tata leżał przykryty czarnym workiem prawie godzinę. Szef mojego taty podsłuchał, jak ratownicy między sobą mówią, że coś im się nie podoba, bo tata dalej oddycha i ma twarde miejsce na szyi, a u osoby zmarłej powinno być ono miękkie. Mimo to dalej nic nie robi-

li - nie kryje żalu córka. Rodzina pana Stanisława około godz. 16 zaczęła dzwonić do nowotarskiego szpitala, by dowiedzieć się, jak wygląda cała procedura. Usłyszeli, że mają się skontaktować z prosektohem. Bliscy po kilku nieudanych próbach dodzwonienia się zdecydowali się pojechać do zakładu pogrzebowego licząc na to, że ktoś z jego pracowników będzie mieć lepszy kontakt z prosektohem i szybciej się dowie, gdzie znajduje się ciało zmarłego. Nikt jednak nie był w stanie im pomóc. - Około godz. 23 otrzymałmy telefon od znajomej, że nasz tata prawdopodobnie żyje i jest w szpitalu - mówi Agnieszka Chrobak. Rodzina zaczęła ponownie wydzwaniać do szpitala w Nowym Targu. Okazało się, że pan Sta-

niśław rzeczywiście żyje i leży na jednym z oddziałów. - Lekarze, z którymi rozmawiałam, nie mogli uwierzyć, że tata był przykryty czarnym workiem. Mówili, że to pewnie folia medyczna, ale ja wiem, co widziałam. Widzieli to również inni - podkreśla Agnieszka Chrobak.

Pan Stanisław zmarł 11 stycznia, po miesiącu od chwili, gdy został przywieziony karetką do nowotarskiego szpitala. Miał 62 lata. - Tata praktycznie nie chorował, gdy raz potrzebował pomocy, nie otrzymał jej, trudno się z tym pogodzić - mówi córka. - W szpitalu usłyszeliśmy, że tata walczył o życie, i to dzielnie. Bo jak inaczej wytłumaczyć, że mógł pobudzić serce do pracy po dwóch godzinach?

dokończenie str. 10

RABKA

Strzały w Zdroju

Mężczyzna zaatakował policjantów, ci odpowiedzieli ogniem. str. 5

PANDEMIA

Tak szczepimy się na Podhalu

Nie ma kolejek do szczepień, również dlatego, że do kilku punktów na Podhalu nie dotarły nowe dawki. str. 5

NOWY TARG

Wyrzuceni za koty

- Pozbyli się nas za dokarmianie kotów - twierdzą ochroniarze Tauron Nowy Targ. str. 4

ZAKOPANE, NOWY TARG

Siłownie się bronią

Nie wykluczają otwarcia lokali w trybie treningów dla zawodników. str. 6

PODHALE, ORAWA, SPISZ

Weekend na Wynos

Wielkie zainteresowanie akcją wspierania restauracji. Przedłużamy więc ją, aż do końca lockdownu. Dzisiaj polecamy te, które przegapiliśmy tydzień temu. str. 2



salon: tel. 18 261 02 12
serwis: tel. 18 261 02 10



salon: tel. 18 261 02 22
serwis: tel. 18 261 02 23



salon: tel. 18 264 14 80
serwis: tel. 18 264 14 80



Centrum Likwidacji Szkód
tel. 18 200 08 00

Nowy Targ, ul. Szaflarska 170.

Zapraszamy do naszych salonów i serwisów!

Wyrzuceni za koty

- Pozbyli się nas za dokarmianie kotów - twierdzą ochroniarze Tauron Nowy Targ, ale firma zaprzecza.

Kolega Janusz został wyrzucony, ja stałem mobbingowany, nie mogłem dalej pracować w takich warunkach, dlatego odszedłem - mówi Wojciech Maruszczak z firmy ochroniarzy Tauron Wsparcie. Wraz z kolegą uważa, że szukany wobec nich ciągły się kilka lat. Ich działalność w ocenie przełożonych rzekomo „zwiększała zagrożenie epidemiczne”. Zupełnie innego zdania są organizacje chroniące prawa zwierząt - tam, gdzie żyją koty, nie ma szczurów i kun. - To kuriozum, nigdy się z czymś takim nie spotkałam, żeby za dokarmianie wolno żyjących zwierząt kogoś pozbawić możliwości pracy - alarmuje Mariola Włodarczyk, szefowa Fun-

dacji Zwierzęta Podhala, do której najpierw trafiła ta sprawa. Pikanterii sprawie dodaje fakt, że Tauron bardzo chętnie korzysta z kocich wizerunków w reklamach. Słodkie fotki kotków widnieją na różnych zdjęciach firmy z podpisanymi: „Na spokojny sen. Zapewnij sobie komfort”, „Ciepłe kaloryferki. Niezależnie od pory roku” czy „Kierunek: Wiosna”.

Uratowany kot-inwalida

Wolno żyjące koty od lat przemieszczają się w trójkacie między nowotarskimi zabudowaniami: szkoły muzycznej, urzędu skarbowego a terenem firmy Tauron. - Pierwszy konflikt mieliśmy już w 2017 roku - wspomina Wojciech Maruszczak. - Pani z organizacji prozwierzęcej poprosiła nas, żeby pomóc jej złapać poranionego kota. Przyniosła klatkę, lekarstwa i jedzenie. Miała zgłoszenie ze szkoły muzycznej, że ten kot tam przychodzi.

Faktycznie, kot był ciężko ranny. Ledwie powłóczył nogami.

Nie udało się go złapać, jednak ochroniarze dali mu lekarstwa i jedzenie. - Dożywiałyśmy go po kryjomu, bo o tę klatkę przełożeni zrobili nam awanturę - przypomina sobie Wojciech Maruszczak. Potem na wiosnę pojawiła się bardzo wychudzona kotka. Była tak głodna, że podkładała ochroniarzom ziemniaki dla młodych. Zaczęli ją dokarmiać. Po pewnym czasie przyprowadziła dwójkę maluchów.

Kotka później pojawiała się z nowymi młodymi. Czasem dokarmiali ją mieszkańcy, którzy przynosili pokarm. W nocy często spała na parapecie przy bramie wjazdowej. Wtedy po raz pierwszy przełożony zagroził im zwolnieniem. Na tablicy ogłoszeń w ich budynku pojawił się zakaz dokarmiania kotów. Wpis tej samej treści trafił do księgi służby. Wojciech Maruszczak przyznaje, że był jeden nieprzyjemny incydent z kotami. - Pracownicy jednego z działów często zostawiali niedomknięty garaż i jak zrobi-



Koty przemieszczają się między budynkami nowotarskiej skarbowki, szkoły muzycznej i Tauronu.

ło się zimno, to kotka z młodymi tam weszła. Podobno pozostawiła odchody i podrapała ocieplenie rury przy ścianie. Byłem wtedy na chorobowym, wycinano mi guza z nerki. Gdy wróciłem, znów zaczęły się telefony o koty. Na nocnych dyżurach już po kryjomu dawaliśmy kotce z młodymi jedzenie. W lutym 2020 roku w dzienniku służby mieliśmy kolejną notatkę o zakazie dokarmiania kotków - dodaje.

Przed komisją etyki

W maju 2020 r. w trybie natchmiastowym został zwolniony ochroniarz Bednarski. Potem pod

naciskiem z pracy odszedł Maruszczak. - Pozbyto się nas za te koty. Umowa zlecenie daje możliwość wypowiedzenia bez podania przyczyn. Nie mogąc się pogodzić z takim traktowaniem, napisaliśmy pismo do zarządu. Bez odpowiedzi. Napisali też do wewnętrznej komisji etyki.

- Dotąd nie spotkałam się z takim traktowaniem pracowników i zabranianiem dokarmiania kotów, które kończyłoby się zwolnieniem - mówi Beata Czerska z Tatrzańskiego Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami. - Nie rozumiem takiego zakazu.

Przypomina, że kotów nie wolno głodzić. - Osoba która uniemożliwia dożywianie kotów, jest odpowiedzialna za pogorszenie ich stanu zdrowia. To jest niezgodne i z ustawą o ochronie zwierząt, i z interesem społecznym. Koty miejskie spełniają ważną rolę, w naturalny sposób zwalczają gryzonie - podkreśla Beata Czerska.

Sprawa wyrzucenia ochroniarzy trafiła do Komisji Etyki Taurona. - Dla nas to również coś niebywałego - przyznaje jedna z osób w biurze prasowym firmy. Obiecuje komentarz i wyjaśnienia. Po kilku dniach i ponagleniach otrzymujemy z biura prasowego jednozdaniową informację, że „sprawa dokarmiania kotów nie miała żadnego związku, ani nie była przyczyną zakończenia współpracy” z ochroniarzami. Zero wyjaśnień, dlaczego dokarmianie kotów „zwiększa zagrożenie epidemiczne”.

Rafał Gratkowski

Szkoły zdalnie i niezdalnie

Dyrektorzy szkół nie muszą organizować stacjonarnych zajęć dla starszych uczniów. Ale mogą.

Niektóre szkoły mimo ministerialnego rozporządzenia rozpoczęły naukę w klasach IV-VIII. Pisaliśmy o tym

przed tygodniem. Sygnał do działań dali rodzice w Krempachach i Ludźmierzu. Tam podstawówki mieszczące się w dawnych budynkach gimnazjów otworzyły się dla wszystkich ośmiu roczników uczniów. - Wszystko jest zgodne z rozporządzeniem ministerstwa - przekonywał przed tygodniem Jan

Smarduch, wójt gminy Nowy Targ, która otworzyła w pełni już 4 szkoły. - Jeśli rodzice składają oświadczenia, że nie mają możliwości zapewnić dziecku warunków do nauki w domu, szkoła ma obowiązek zapewnić ją w salach. Decyzja należy do dyrektorów.

Za przykładem pierwszych

placówek w tym tygodniu poszły kolejne. Otwarte są szkoły w Gronkowie, Szlembaraku i Czarnym Dunajcu.

Już po publikacji naszego artykułu nadeszła odpowiedź na pytania wysłane do kuratorium. Jak czytamy, sytuacja nie wymaga interwencji Kuratorium Oświa-

ty, gdyż dyrektorzy szkół, organizując zajęcia stacjonarne, realizują obowiązek wynikający z rozporządzenia ministra.

Nie dowiemy się jednak, ile szkół całkowicie otworzyło podwoje dla wszystkich uczniów. Kuratorium posiada co prawda zbiorcze dane, ale obejmują one zarówno

jednostkowe przypadki, jak i większe grupy uczniów. Czyli zestawienie zawiera tak szkołę, w której na lekcje w klasie przychodzi 1 uczeń, jak i te, gdzie otwarte są wszystkie klasy. Stąd kuratorium podaje aż 692 szkoły w Małopolsce, w których odbywa się nauka stacjonarna. fig

49. Góralski Karnawał

JUŻ ZA TYDZIEŃ!

Pandemia co prawda zmieniła formę Góralskiego Karnawału, ale nie sprawiła, że zniknie on z kalendarza najważniejszych wydarzeń kulturalnych w Polsce. Bukowińskie Centrum Kultury „Dom Ludowy” zaprasza na onlinowy Karnawał od 11 do 14 lutego 2021 r. Program będzie wypełniony dobrze znanymi i cieszącymi się dużym zainteresowaniem publiczności punktami: przesłuchaniami konkursowymi grup kołędniczych z całej Polski oraz zmaganiem w tańcu zbójnickim i popisie par tanecznych. Zostaną wyemitowane filmy o Kumoterkach, owczarkach podhalańskich, a także o całym Góralskim Karnawale.

W jury konkursu kołędniczego zasiądą w tym roku: prof. dr hab. Stanisław Węglarz - antropolog kulturowy, dr Dorota Majerczyk - etnolog, dr Artur Czesak - językoznawca oraz mgr Benedykt Kafel - etnograf. Zaś w skład komisji oceniającej konkurs tańca zbójnickiego i popis par tanecznych wejdą: Dorota Majerczyk, Stanisław Bachleda, Stanisław Łukaszczuk-Kołos oraz Stanisław Trebunia-Tutka.

Oglądajcie 49. Góralski Karnawał na:



goralskikarnawal.pl



youtube.com/BukowińskieCentrumKulturyDomLudowy



facebook.com/BCKDomLudowy

Partnerem Głównym 49. Góralskiego Karnawału jest Województwo Małopolskie. Góralski Karnawał w latach 2019-2021 jest dofinansowany ze środków ministra kultury i dziedzictwa narodowego, pochodzących z Funduszu Promocji Kultury.



DOM LUDOWY - BUKOWINA TATRZAŃSKA, 11-14 LUTEGO 2021 R.

PROGRAM ON-LINE

11 lutego (czwartek)

12.00 OFICJALNE OTWARCIE 49. GÓRALSKIEGO KARNAWAŁU
Pozdrowienia od karnawałowych Przyjaciół
oraz prezentacje kapel
14.00 Prezentacja filmu pt. „Góralski Karnawał”
15.00 Konkurs grup kołędniczych
19.00 WIECZÓR POGÓRZAŃSKI
Występ Regionalnego Zespołu LIPNICZANIE z Lipnicy Wielkiej
20.00 Konkurs tańca zbójnickiego, popis par tanecznych

12 lutego (piątek)

10.00 Konkurs grup kołędniczych
13.00 Konkurs grup kołędniczych
16.00 Konkurs grup kołędniczych
19.00 WIECZÓR LACHOWSKI
Występ Regionalnego Zespołu Pieśni i Tańca PODEGRÓDZIE z Podegrodzia
20.00 Konkurs tańca zbójnickiego, popis par tanecznych

13 lutego (sobota)

10.00 Konkurs grup kołędniczych
14.00 Prezentacja filmu pt. „Pies z Podhala”
19.00 WIECZÓR GÓRALI NADPOPRADZKICH
Występ Regionalnego Zespołu DOLINA POPRADU z Pivniczej-Zdroju
20.00 Konkurs tańca zbójnickiego, popis par tanecznych

14 lutego (niedziela)

13.00 Prezentacja filmu pt. „Bukowińskie Kumoterki”
14.00 OFICJALNE OGŁOSZENIE WYNIKÓW 49. GÓRALSKIEGO KARNAWAŁU

49. Góralskiemu Karnawałowi towarzyszyć będzie wirtualna Wystawa Twórczości Ludowej

Organizator zastrzega sobie prawo zmian w programie

goralskikarnawal.pl
youtube.com/BukowińskieCentrumKulturyDomLudowy
facebook.com/BCKDomLudowy



Rabka-Zdrój

Strzały w Zdroju

Mężczyzna zaatakował policjantów, ci odpowiedzieli ogniem.

Dramat rozegrał się w ubiegłą środę na polach powyżej osiedla Gilówka w Rabce. Wieczorem straż pożarna i policja otrzymały powiadomienie o pożarze kotłowni i awanturze domowej w domu przy ulicy Garncarskiej. - Na miejscu policjanci ustalili, że doszło do podpalenia kotłowni przez 54-letniego gospodarza, który zagroził, że popełni samobójstwo - relacjonuje asp. Dorota Garbacz, rzecznik nowotarskiej policji. Zanim służby dotarły na miejsce, desperat uciekł w stronę pobliskiego lasu, zabierając ze sobą trzy noże kuchenne.

Strażacy sprawnie ugasiли pożar. Na szczęście przebywająca w pomieszczeniach żona 54-latk i ich dziecko nie ucierpiały. Teraz wezwane na pomoc służby skupiły się na poszukiwaniach mężczyzny. - Zostaliśmy skierowani do tego lasu. Szliśmy po śladach. Nawet znaleźliśmy miejsce, gdzie mężczyzna się zatrzymał. Myśleliśmy, że lada chwila powinniśmy go znaleźć. Wtedy dały się słyszeć strzały - co najmniej dwa - relacjonu-



Desperat został przetransportowany śmigłowcem do szpitala w Krakowie.

je jeden z strażaków, który brał udział w akcji.

Jak się okazało wkrótce - strzelali policjanci w obronie własnej. - Kiedy policjanci podeszli do mężczyzny, ten zaatakował ich z nożami w ręku. Jeden z funkcjonariuszy użył broni. 54-latek został postrzelony. Policjanci natychmiast udzielili rannemu pomocy i wezwali pogotowie - informuje rzecznik no-

wotarskiej policji. Przed 23 na lądowisko w Chabówce przyzemił śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego, który zabrał ciężko rannego mężczyznę do szpitala w Krakowie.

- Na miejscu wykonano oględziny z udziałem prokuratora. W ramach postępowania ustalone są dokładne okoliczności i szczegóły tego zdarzenia - podsumowuje asp. Doro-

ta Garbacz.

Nazajutrz ruszyło prokuratorskie śledztwo, wyjaśniające okoliczności zajścia. Śledczy analizują zasadność użycia broni przez funkcjonariuszy, ale też wątek dotyczący czynnej napaści na policjanta.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Seniorki straciły fortunę

Na 160 tys. zł bezwzględnie oszuści okradli dwie starsze kobiety z powiatu nowotarskiego.

Przestępcy działali bardzo wyrafinowanie. Uknuli misterną i wielowątkową intrygę godną hollywoodzkiego scenariusza, w którą niestety dały się wciągnąć starsze kobiety.

W piątek przed południem 60-letnia mieszkanka gminy Ochotnica Dolna odebrała telefon od zapłakanej kobiety, która podawała się za jej córkę Anię. W słuchawce dało się słyszeć zapłakany, ledwie zrozumiały głos, błagający o pomoc. Ania przyznała, że spowodowała wypadek i potrzebuje 140 tys. zł, żeby uniknąć odpowiedzialności i więzienia. Seniorka powiedziała, że nie ma aż tylu pieniędzy, ale zebrała tyle, ile się dało - sto tysięcy złotych w gotówce w różnych walutach. - Oszustka nakazała pojechać do Rabki, gdzie będzie oczekiwał mężczyzna, który odbierze pieniądze na hasło „Pomoc Annie” - relacjonuje asp. Dorota Garbacz z nowotarskiej policji. 60-latka postąpiła według wskazówek. Pojechała do Rabki, przekazała pieniądze, a następnie wsiadła do taksówki podstawionej przez oszustów, która zawiozła kobietę do Zakopanego, gdzie miał już

oczekiwać mąż, syn i córka.

Intryga uknuta przez oszustów okazała się skuteczna. 60-latka dała się nabrać i straciła ponad 100 tys. zł.

Wedle bardzo podobnego scenariusza oszuści wciągnęli w swą grę 87-latkę z gminy Nowy Targ. Do seniorki zadzwoniła tym razem „wnuczka”. Także ona płaczącym głosem oświadczyła, że spowodowała śmiertelny wypadek. Oświadczyła babci, że może uniknąć więzienia, o ile seniorka prześle pieniądze. - Oszustka kazała spakować oszczędności do pudełka po butach i całość schować do reklamówki. Podczas szykowania przesyłki kobieta rozmawiała jeszcze z kilkoma osobami podającymi się za lekarza i policjanta. Podczas rozmowy otrzymała polecenie, aby nie rozmawiać z mężczyzną, który przyjedzie po pieniądze, tylko powiedzieć, że to „przesyłka dla Ani” - relacjonuje rzecznik nowotarskiej policji. Wkrótce pod drzwiami seniorki zjawił się mężczyzna, który zabrał pieniądze. Starsza pani jeszcze kilka godzin czekała na umówiony sygnał. Po południu oszustka przekazała, że pieniądze dotarły i wnuczka jest wolna. Oszustwo wyszło na jaw, gdy seniorka skontaktowała się z rodziną. Kobieta straciła ponad 60 tys. zł.

mk

Tak szczepimy się na Podhalu

Nie ma kolejek do szczepień, również dlatego, że do kilku punktów na Podhalu nie dotarły nowe dawki szczepionek.

We wtorek rano sprawdził, jak przebiegają szczepienia w kilku punktach na Podhalu.

NOWY TARG

W trzech odwiedzonych przez nas nowotarskich przychodniach pytania o kolejki do szczepienia wywołują zdziwienie. W LaserMed przy ul. Krzywej szczepienie odbywa się w osobnych pomieszczeniach na II piętrze. Zabiegi odbywają się po południu, pacjenci mają wizyty umówione na konkretną godzinę, a na korytarzu czekają fotele rozstawione w reżimowej odległości.

W pobliskiej Allmedice szczepienia są prowadzone w wyznaczone dni. Podobnie w przychodni przy ul. Kopernika. Seniorzy chętni do szczepienia po uprzedniej rejestracji mają do dyspozycji osobne wejście, gdzie po wizycie w gabinecie lekarskim idą się szczepić.

- Mamy 30 szczepionek tygodniowo, więc wszystkich umawiamy na konkretny termin. Zgłoszenia pacjentów dostajemy z systemu. Wszystko jest zarezerwowane do końca marca, wolne miejsca pojawiają się tylko, gdy ktoś zrezygnuje - dowiadujemy się w recepcji.

ZAKOPANE

Pod Giewontem w punkcie

szczepień przy szpitalu powiatowym na Kamieńcu od rana pustki. Punkt działa w budynku przychodni specjalistycznych. Szczepionki podawane są w dwóch gabinetach. Dziś w kolejce do gabinetu jest tylko dwóch mężczyzn. Jeden w charakterystycznej bluzie ratownika TOPR. Obaj chowają się na widok obiektywu aparatu fotograficznego. Po chwili do poczekalni wchodzi starsza kobieta. Szczepionki podawane są na bieżąco, nie ma problemu z dostępnością. Nie ma też żadnych tłumów i dantejskich scen, o jakich alarmowali nas w miniony piątek nasi czytelnicy. (O tym, jak sytuacja wyglądała w ubiegłym tygodniu, piszemy na stronie 24.

RABKA-ZDRÓJ

W punkcie szczepień działającym w przychodni przy ul. Podhalańskiej nie ma żadnych problemów z przebiegiem szczepienia seniorów. - Nie ma kolejek, seniorzy są umawiani na konkretne godziny. Słyszymy od pacjentów, że są zadowoleni - usłyszeliśmy od obsługi punktu. Równie spokojnie przebiega operacja szczepienia w punkcie działającym przy ul. Poniatowskiego. - Na początku było trochę zamieszania podczas rejestrowania do szczepień, ale sobie poradziliśmy. Odpaliliśmy

kilka dodatkowych numerów telefonicznych i udało się rozładować spiętrzenie. Samo szczepienie przebiega spokojnie, nie ma tłoku, pacjenci są umawiani na konkretne godziny. Działamy przez trzy dni w tygodniu, to wynika z logistyki i jest uzależnione od harmonogramu dostaw szczepionek. A trzeba powiedzieć, że na razie z dostawami żadnych problemów nie ma. Problemem jest tylko stosunkowo mała liczba szczepionek, które do nas docierają. Zainteresowanie jest znacznie większe. My bez problemu moglibyśmy szczepić kilkakrotnie więcej pacjentów niż dotąd - tłumaczy Włodzimierz Kuta-Łęczyński, współwłaściciel przychodni przy ul. Poniatowskiego.

SZCZAWNICA

Szczepienia w Szczawnicy powinny się odbywać w dwóch punktach, ale są tylko w jednym. We wtorek o godz. 9 w przychodni NZOZ „Eskulap” nie było szczepień, bo szczepionki do tej placówki nie dotarły. - Cały czas czekamy, być może otrzymamy je do godz. 13, chociaż do tej pory nikt nam tej informacji nie potwierdził - słyszymy w punkcie przy ul. Jana Wiktora. Zgodnie z planem w tym miejscu miało zostać zaszczepionych we wtorek 12 osób, w poniedziałek - 6, na środę zapisanych było kolejnych 12 osób. Jak wynika z rejestracji pacjentów w przychodni, szczepienie



Fot.: Aneta Dusik

Szczepienia w Szczawnicy powinny odbywać się w dwóch punktach, a we wtorek były tylko w jednym.

mieszkańców Szczawnicy powyżej 80. roku życia - o ile liczba dawek się zwiększy - potrwa do końca marca.

Inaczej było ze szczepieniem w Przychodni Uzdrawiskowej w budynku „Inhalatorium”, gdzie we wtorek w poczekalni byli pacjenci. - W tym tygodniu mamy szczepienia drugą dawką dla grupy „zero”, bo przy pierwszej zaszczepiliśmy 87 osób. I dodatkowo także szczepimy pozostałe 30 osób z grupy 80 i 70 plus - wyjaśniał Tygodnikowi Podhalańskiemu administrator szczepień. W poniedziałek szczepionka do Inhalatorium została dowieziona oko-

ło godz. 13, we wtorek rano nie było oczekiwanych 30 dawek. - Myśleliśmy, że dziś do nas dotrą. Jeśli nie przyjdą, wówczas będziemy się martwić - podkreślił. Do tej pory w Przychodni Uzdrawiskowej zaszczepionych zostało 117 osób. Jak zapewnia administrator, nie zmarnowano żadnej dawki szczepionki.

GMINA CZARNY DUNAJEC

Na terenie gminy Czarny Dunajec jest tylko jeden punkt szczepień - w niepublicznym Ośrodku Zdrowia w Piekelniku. Sprawa ta mocno zbulwersowała radnych (piszemy na ten temat na str. 24. Tygodniowo ośrodek otrzymuje 30 szczepionek.

Pierwsza tura szczepień rozpoczęła się w ubiegłym tygodniu, 26 stycznia. - Nikt nie zgłaszał skutków ubocznych po szczepieniu - informuje Alicja Bulek, właścicielka ośrodka.

Pacjenci szczepieni są we wtorki i środy w godzinach od 13 do 16. - Dziś zaszczepionych zostanie 18 pacjentów, jutro 12 - mówiła we wtorek Alicja Bulek. W ośrodku nie ma kolejek. Pacjenci umawiani są na konkretną godzinę. W poczekalni zachowywany jest dystans. Ośrodek ma wydzieloną część dla pacjentów zdrowych, gdzie odbywają się szczepienia, i osobną część dla chorych. Koordynacją szczepień zajmują się Daniel i Szymon. Odbierają telefony, maile, kontaktują się z infolinią. Pacjenci, którzy przyjęli szczepionkę, umawiani są na drugi termin - za trzy tygodnie.

- Zorganizowanie punktu szczepień było dla nas dużym wyzwaniem. Przystąpiliśmy do programu, żeby zapewnić naszym pacjentom nowoczesny dostęp do leczenia - podsumowuje Alicja Bulek.

LEŚNICA

Do Ośrodka Zdrowia w Leśnicy (gmina Bukowina Tatrzańska) do wtorkowego poranka nie dotarła nowa partia szczepionek na ten tydzień. Z tego też powodu zapisani pacjenci odbierali we wtorek telefony o przesunięciu terminów.

ad, fig., mk, mon, rav

Pożar zagroził
części mieszkalnej.

Szafiary Dom ocalał

Ogień strawił garaż i samochód, strażacy zdolali ocalić dom.

Pożar wybuchł w poniedziałek przed 10 rano w jednym z domów niedaleko kościoła, w samym centrum wioski. Płomienie pojawiły się w drewnianych zabudowaniach gospodarczych po-

łączonych z domem mieszkalnym. Błyskawicznie objęły całą część gospodarczą. Strażacy, którzy przybyli na miejsce, skupili się na obronie domu mieszkalnego. Z powodzeniem. Dom ocalał, choć został częściowo zalany wodą, zniszczeniu uległa też spora część elewacji. Natomiast drewniana przybudówka spłonęła niemal doszczętnie, razem z samochodem osobowym i wy-

posażeniem.

Strażacy wstępnie oszacowali straty na 280 tys. zł. Akcja dogaszania i rozbiórki nadwątłej ogniem konstrukcji zakończyła się po południu. W akcji gaśniczej brało udział 12 zastępów z Nowego Targu i okolicznych OSP. Jak na razie przyczyna pożaru pozostaje nieznana.

Tekst i fot.:

Marek Kalinowski

Siłownie się bronią

- Nie wykluczamy otwarcia naszych lokali w Zakopanem i Nowym Targu w trybie treningów dla zawodników - zapowiada Dominik Kęska z siłowni HiFitness.

Tomasz Napiórkowski, prezes Polskiej Federacji Fitness (PFF), poinformował w poniedziałek, że w całej Polsce blisko 2 tys. klubów i siłowni otworzyło swe podwoje, nie bacząc na rządowe obostrzenia.

- Też ciągle rozważamy przyłączenie się do akcji i otwarcie z zachowaniem zastrzonych rygorów sanitarnych, ale tylko dla grup zawodniczych - powiedział nam Dominik Kęska,

trener i prowadzący siłownię HiFitness w Zakopanem i Nowym Targu. - Nie chcemy od razu konfrontacji ze służbami sanepidu. Jednak życie pokazuje, że póki co wszystkie nałożone przez sanepid na naszą branżę kary sądy uchylają.

Otwarcie siłowni i klubów wbrew rządowym ograniczeniom to pospolite ruszenie i każdy właściciel klubu czy siłowni sam decyduje, czy dołączyć do akcji, czy czekać na zielone światło od rządu. Niektórzy już dłużej czekać nie mogą, bo stanęli przed widmem bankructwa. Szef Polskiej Federacji Fitness, który w zeszłym tygodniu wystąpił w Sejmie, podkreśla, że tylko 18 proc. przedsiębiorstw dostaje realną pomoc od państwa. Ponad 80 proc. firm z zamkniętych branż zostaje z „tarczą 6.0”, która jest pomocą zniżkową. Natomiast większość pracowników związanych z branżą,

pracujących w klubach fitness i na siłowniach, nie dostało od zamknięcia branży żadnej państwowej pomocy.

Tomasz Napiórkowski przypomina, że w otwieranych klubach zachowany jest ścisły reżim sanitarny, m.in. zagęszczenie nie większe niż jedna osoba na 12 m kw., co druga szafka wyłączona z użytku, zachowanie minimum 2 metrów odstępu między klientami. Do tego mierzenie temperatury. - Orzecznictwo sądów jest jasne. Tylko z Warszawy i Olsztyna mamy 21 do 0 - powiedział Napiórkowski w Sejmie, podliczając wygrane przed sądami sprawy w kwestii otwierania lokali dla trenujących.

PFF zapewnia przedsiębiorcom z branży wszelką pomoc prawną i wsparcie przy otwieraniu klubów. Zaprasza do kontaktu przez swój profil społecznościowy.

rav

Kolejka na Kasprowy Wierch

Drożej, ale pewniej

PKL trochę zachowuje się jak konik - uważa turysta z Krakowa zaskoczony, że kupując bilet na Kasprowy Wierch online, zapłacił o wiele więcej niż w okienku na miejscu. Taka polityka cenowa jego zdaniem stwarza zagrożenie zakażeniem covid-19.

Mężczyzna postanowił w jeden z feryjnych dni wybrać się z synem do Zakopanego i wyjechać kolejką na Kasprowy. Bilety kupił przez internet. Za jeden bilet normalny i jeden ulgowy zapłacił 238 zł. Twierdzi, że zdziwił się, kiedy na miejscu zobaczył kolejkę stłoczonych ludzi do kasy i ani jednej osoby przy biletomacie. Gdy podszedł bliżej, okazało się, że bilety w kasie są o wiele tańsze, gdyby tutaj je kupił, zaoszczędziłby aż 74 zł. - Dla mnie to jakieś kuriozum, szczególnie w czasach pandemii, kiedy takie gromadzenie się przy kasach jest po prostu niebezpieczne - twierdzi. W dodatku - jak przekonuje - kiedy wchodzi się na stronę Polskich Kolei Linowych, informacja o niższych cenach w kasie jest ukryta. - Trzeba trochę pogrzebać, żeby do niej dotrzeć

- mówi. - Rozumiem, że kupując online bilet, mam pewność, że jadę o określonej godzinie, ale mimo wszystko ta polityka cenowa PKL-u jest dla mnie co najmniej dziwna, czułem się jakbym kupił bilet u konika - mówi.

Dodaje, że dla porównania sprawdził na stronie vysoketatry.sk wjazd Skalnate Pleso - Lomnický Stit. Bilet w kasie kosztuje 27 euro, na stronie 26 euro. - I tak powinno być też u nas - uważa.

O cenach kolejki na Kasprowy Wierch pisaliśmy już kilkakrotnie. I tym razem zwróciliśmy się o wyjaśnienie do Biura Prasowego PKL-u: „Dwie trzecie pasażerów wjeżdżających kolejką PKL dzięki wcześniejszej rezerwacji i zakupowi biletów w Internecie poprzez stronę pkl.pl unika stania w kolejce do kasy. Z takim biletem na określony dzień i godzinę można kierować się już bowiem prosto do wagonika na Kasprowy Wierch. Wszystkie bilety sprzedawane w przedsprzedaży, tj. biurach obsługi klienta, w sklepie internetowym i biletomatach, zawierają opłatę rezerwacyjną. Takie bilety gwarantują wjazd na Kasprowy Wierch o wybranej porze bez konieczności oczekiwania w kolejce. Bilety w kasie nie zawierają opłaty rezerwacyjnej, ponieważ dostępne

są dla klientów w ograniczonej puli i tylko w terminie, który nie został sprzedany w przedsprzedaży”. Rzecznik zwraca uwagę, że bilety w przedsprzedaży (internet, biuro obsługi klienta, biletomaty) na godziny poranne są w niższych cenach. Tym samym istnieje możliwość zakupu biletu z rezerwacją terminu przejazdu w cenie biletu dostępnego w kasie. PKL, różniąc poziom cen, zachęca do zakupu biletów na mniej popularne godziny, tak by rozłożyć w czasie ruch turystyczny.

PKL pozostawia możliwość zakupu biletów w kasie, ponieważ część osób nie korzysta z rozwiązań cyfrowych albo planuje wjazd na Kasprowy Wierch spontanicznie. Jak dowiadujemy się jednak w Biurze Prasowym, pula biletów dostępnych w Kuźnicach jest znacznie mniejsza niż tych dostępnych w sprzedaży internetowej. Opisujemy brak turystów przy biletomatach - zdaniem PKL-u oznaczałoby prawdopodobnie, że bilety w internecie nie były już dostępne.

W związku z pandemią przepustowość kolei PKL na Kasprowy Wierch oraz na Gubałówkę została obniżona o połowę.

bz

NEKROLOG

Zakopane

Dużo mówią o przemocy

Zakopiańscy radni proponują spotkanie z przedstawicielami sąsiednich gmin, wojewody i rzecznika praw obywatelskich w sprawie uchwały antyprzemocowej, której nie podjęli już 10 razy.

Zakopane nadal pozostaje jedyną gminą w Polsce, która nie uchwaliła prawa dotyczącego przeciwdziałania przemocy w rodzinie. Radni już 10 razy odrzucali ten projekt. Pod koniec 2019 r. w tej sprawie do wojewody małopolskiego wystąpił Adam Bodnar, Rzecznik Praw Obywatelskich, który stwierdził, że tę sytuację uznaje za nieakceptowalną, bo osoby pokrzywdzone przemocą są pozbawione kompleksowego wsparcia. Przypominał, że do podjęcia takiej uchwały zobowiązuje ustawa.

Przypomnijmy, że wojewoda małopolski dał radnym termin do 15 listopada 2019 r. na przegłosowanie tej uchwały, bo w przeciwnym razie rada może być nawet rozwiązana. Do dziś sytuacja się nie zmieniła - radni nie uchwalili nowego prawa.

Rada miasta zwróciła się do Trybunału Konstytucyjnego z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności niektórych punktów ustawy z Konstytucją.

Sprawa uchwały znów ożyła na komisji rodziny i spraw społecznych zakopiańskiej rady miasta. Niektórzy radni zaproponowali, aby zorganizować spotkanie w szerokim gronie i zaprosić przedstawicieli sąsiednich gmin, które przyjęły taką uchwałę, ale również powiatu, wojewody małopolskiego, Rzecznika Praw Obywatelskich, a nawet ministerstwa rodziny.

Józef Figiel, przewodniczący komisji rodziny, przekonywał, żeby z tą decyzją poczekać, aż przyjdzie odpowiedź z Trybunału Konstytucyjnego. - Nasza sprawa nie została jeszcze rozpatrzona - mówił Figiel. - To tak łatwo powiedzieć, żeby zaprosić wojewodę czy rzecznika. Zaproście, zobaczycie, czy to jest takie łatwe. My bez takiej uchwały musimy zajmować się walką z przemocą. Prosimy, aby policja przedstawiła nam jakieś dane na ten temat z ościennych gmin i z Zakopanego. Wtedy możemy dyskusjo-

wać - denerwował się. Przekonywał, że wcześniejsi rzecznicy praw obywatelskich negatywnie wypowiadali się na temat zniewielizowanej ustawy przemocowej. - Chociaż dotychczasowy rzecznik miał do nas uwagi, ale ofiary przemocy domowej uzyskują od gminy wsparcie. Prowadzone są programy oddziaływania na osoby podejrzane o stosowanie przemocy domowej - przekonywał Józef Figiel. - Jedną z posełek mówiła, że prawie 160 gmin nie realizuje podstawowych zadań związanych z przemocą w rodzinie, chociaż mają przyjęte uchwały. A ja nieoficjalnie dowiedziałem się, że takich samorządów jest ok. 240. Mamy takie prawo, jakie mamy, i trzeba głosować zgodnie z sumieniem.

Jan Gluc, przewodniczący zakopiańskiej rady miasta, uważa, że należy próbować zaprosić na spotkanie jak największą liczbę osób, które mają jakieś doświadczenie w tej kwestii.

Zbigniew Szczerba twierdzi, że niedługo taka uchwała zostanie wprowadzona z inicjatywą obywatelską.

jof

Ratułów

Quad poniósł

Połamana ręka, złamana noga i skasowany czterokołowiec - to smutny bilans przejażdżki, w jaką wybrały się dwie siedemnastolatki z Ratułowa.

Wypadek zdarzył się w niedzielę po południu. 17-latką po-

stanowiła wybrać się na krótką przejażdżkę quadem. Miejsce pasażera zajęła jej rówieśniczka. Dziewczyna zabrała pojazd z podwórka, nie pytając o zgodę rodziców. Na łuku drogi kierująca maszyną straciła panowanie nad kierownicą. Czterokołowiec wypadł z drogi do przydrożnego rowu, gdzie koziołkował.

- Kierująca ze złamaną nogą, a pasażerka ze złamaną ręką trafiły do szpitala - informuje asp. Dorota Garbacz z nowotarskiej policji. - 17-latką była trzeźwa, ale nie posiadała uprawnień do kierowania. Quad nie posiadał aktualnych badań technicznych. Nastolatka odpowie za spowodowanie wypadku i jazdę bez wymaganych uprawnień. Dokładne okoliczności i przyczyny tego zdarzenia będą wyjaśniane w postępowaniu prowadzonym przez policjantów z Komisariatu Policji w Czarnym Dunajcu - dodaje rzecznik policji.

mk



Piotr Tulej

Ur. 29.05.1962 Zakopane

Zm. 25.01.2021 Bruksela

Msza żałobna odbyła się 1 lutego br. o godz. 11.00 w Kościele pod wezwaniem Św. Antoniego na Bystrem, ul. Karłowicza w Zakopanem.

Pogrążeni w głębokim żalu
Stefania, Laura, Gabriella, Fabrizio, Grzegorz, Hali, Ola, Jan
oraz cała Rodzina

Są busy, będą słupki

Od paru lat przy wjeździe na skocznię parkują busy. Do tej pory kierowcy dostawali mandaty, teraz będzie im zaparkować o wiele trudniej.

Pani Zofia na weekend przyjechała do Zakopanego. W sobotę wybrała się na spacer pod skocznię. Najpierw zdziwiła się, gdy po chodniku na ul. Piłsudskiego przejechał saniami fiaker. Chwilę później zwróciła uwagę kierowcom busów, że parkują przy wjeździe na Wielką Krokiew, niemal zupełnie blokując przejazd. Jak twierdzi, w odpowiedzi usłyszała wiązaną przekleństw.

Jak tłumaczy Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji, taksówki i busy mogą zatrzymywać się tylko w wyznaczonych do tego miejscach.



W weekend przed wejściem na skocznię parkowało kilka busów.

Okazuje się, że teren, na którym parkują busy, należy do pasa drogowego. W przeszłości były już w tym miejscu interwencje straży miejskiej. - W tym miejscu, zaraz za przejściem dla pieszych, obowiązuje zakaz zatrzymywania się. Kierowcy busów zatrzymujący się w tym miejscu byli już karani mandatami - informuje Marek Trzaskoś, ko-

mendant zakopiańskiej straży miejskiej. Zapowiada, że w najbliższym czasie mają się tu pojawić słupki uniemożliwiające parkowanie.

Tymczasem zakopiańscy taksówkarze i busiarze mówią, że w Zakopanem wydanych jest kilkaset taksówkowych licencji, a liczba miejsc na postojach nie zwiększa się od wielu lat. - Nie

mamy gdzie się zatrzymywać. Licencji wydanych przez urząd jest chyba ponad 600. Teraz taksówkarzem może być prawie każdy, nawet ktoś, kto zupełnie nie zna topografii miasta i okolic, nie wie, gdzie jest na przykład Gronik - mówi zakopiański taksówkarz.

Tekst i fot.: Paweł Pełka

Zapłacą za sąsiadów

W budynku komunalnym na Kamieńcu pojawił się błąd w odczytach zużycia ciepła. Na odkrycie błędu potrzebne były niemal dwa lata.

Mieszkańcy oddanego do użytku niecałe dwa lata temu budynku komunalnego przy ul. Kamieniec 3 zostali niedawno zaskoczeni przez administratora, którym jest urząd miasta.

- Otrzymaliśmy z urzędu pismo, że ze względu na błędnie zaprogramowane ciepłomierze rozliczenie energii cieplnej za 2 lata odbywać się będzie w oparciu o powierzchnię zajmowanego lokalu - twierdzi jeden z mieszkańców. Pyta, dlaczego ten błąd wykryto dopiero po dwóch latach i dlaczego teraz koszty tego błędu są przerzucane na część mieszkańców. - Nie po to niektórzy z nas oszczędzali na ciepłe, żeby teraz płacić za sąsiadów, którzy tego nie robili - dziwi się mieszkaniec budynku, który pyta, czy podobnie urząd rozlicza ciepło i sprawdza odczyty w innych komunalnych budynkach.

Urzednicy tłumaczą, że sposób rozliczenia ciepła jest zgodny z zarządzeniem burmistrza

z 2015 roku. Zofia Kiełpińska, naczelnik Wydziału Kultury Fizycznej i Komunikacji Społecznej, potwierdza, że w budynku na Kamieńcu rozliczenie oparte zostało na odczycie z jednego głównego ciepłomierza, podzielonym proporcjonalnie na mieszkańców w zależności od zajmowanego przez nich metrażu.

- Powodem tak długiego okresu oczekiwania na rozliczenie były problemy z znalezieniem firmy, która chciała się tego podjąć. Firmy współpracujące z urzędem, jak wszyscy w tym czasie, miały trudności personalne związane z pandemią wirusa COVID-19 - tłumaczy naczelnik Zofia Kiełpińska.

Gdy odpowiednia firma się znalazła, błąd został wykryty i usunięty.

- Nie bez znaczenia dla opóźnienia w wykryciu nieprawidłowości w funkcjonowaniu ciepłomierzy indywidualnych był także fakt, iż budynek został zasiedlony już po zakończeniu sezonu zimowego, a więc zostały one wykryte dopiero w następnym sezonie grzewczym - dodaje naczelnik Zofia Kiełpińska.

pp

NIE dla sprzedaży

Radni nie godzą się na sprzedaż gruntu pod schodami prowadzącymi do banku.

czasami władze i zakopiańscy radni lekką ręką pozbywają się miejskich nieruchomości, i to w strategicznych miejscach. Tymczasem godzinna dyskusja wywiązała się na posiedzeniu komisji ekonomiki zakopiańskiej rady miasta na temat sprzedaży 31 m kw. gruntu pod schodami i na podjeździe dla osób niepełnosprawnych przy banku PKO BP u zbiegu Krupówek i al. 3 Maja.

Bank wystąpił do miasta o wykup terenu, który od wielu lat dzierżawi i płaci za niego 12,3 tys. zł rocznie. - Nie widzimy w tym interesu, a te metry mogą mieć strategiczne znaczenie - mówił Tymoteusz Mróz. Inni radni też mieli obawy przed sprzedażą. Mówili, że w przyszłości bank może chcieć się pozbyć budynku z parcelą, a wtedy może tu wyrosnąć obiekt, dla którego te 31 m kw. może mieć



Zakopiańscy radni nie zgadzają się na sprzedaż gruntu pod schodami.

duże znaczenie.

- To jest ścisłe centrum miasta i cena metra kwadratowego na Krupówkach to wielkie pieniądze - mówił Wojciech Tatar. - Nawet właściciele fiaszów, z których sprzedawane są oscypki, płacą kilka tysięcy złotych za miesiąc - dodał.

Radni proponowali, aby podnieść koszt dzierżawy, ale okazuje się, że zgodnie z zapisami umowy ta kwota może być podnoszona tylko o waloryzację.

Ostatecznie radni z komisji ekonomiki są przeciwni sprzedaży gruntu pod schodami.

Tekst i fot.: Jolanta Flach

Sąd podtrzymuje kary

Blisko 700 mandatów za brak maseczki nałożyła zakopiańska policja z początkiem roku.

Wciąż mamy obowiązek zakrywania ust i nosa w miejscach ogólnodostępnych, o czym przypo-

minają policjanci. - Szczególnie w weekendy obserwujemy, jak turyści nagminnie lekceważą obowiązek zakrywania ust i nosa - zaznacza Roman Wieczorek, rzecznik prasowy zakopiańskiej policji. Zapowiada, że każde takie zachowanie będzie karane mandatem.

W styczniu 2021 roku ta-

trzańscy policjanci nałożyli 672 mandaty na lekceważących pandemiczny obowiązek. W 79 przypadkach skierowano wnioski o ukaranie do sądu. - Dotychczasowe wyroki zakopiańskiego sądu potwierdziły zasadność naszych działań - podsumowuje Roman Wieczorek.

rav

Dotacja dla Mocy Gór

Jakie dofinansowanie powinien dostać festiwal?

Wspólne posiedzenie komisji kultury i komisji sportu zakopiańskiej rady miasta zdominował Puchar Europy we Wspinaczce Sportowej i Puchar Świata w Biegach Górskich. Oba odbywają się w ramach festiwalu „Moc Gór” (dawniej Spotkania z Filmem Górskim).

Do niedawna Festiwal Spotkania z Filmem Górskim był organizowany na początku września. W tym roku - pod zmienioną nazwą „Moc Gór” - ma się odbyć na początku czerwca. Jego organizatorzy zwrócili się do miasta o udostępnienie na ten czas placu Niepodległości i parku miejskiego.

- Co roku wraca sprawa dotacji dla festiwalu, więc najlepiej byłoby wpisać tę prestiżową imprezę na stałe do kalendarza miejskich wydarzeń - zaproponował Maciej Gąsienica Walczak, przewodniczący komisji sportu zakopiańskiej rady miasta. - Jest ona znacząca dla mia-

REKLAMA

sta i rozpoznawalna poza granicami Polski - zaznaczył. Dotychczas co roku organizatorzy zwracają się do samorządu o dotację na ten cel.

Zofia Kiełpińska, naczelniczka wydziału kultury fizycznej i komunikacji społecznej, wyjaśniała, że organizatorzy mogą otrzymać dotację, uczestnicząc w konkursie. W tym roku zostało im przyznane 26 tys. zł. Regulamin nie pozwala na ubieganie się o dodatkową pomoc finansową z Zakopiańskiego Centrum Kultury.

Radni stwierdzili, że należałoby ustalić stały termin festiwalu. Uznali, że lepszym terminem byłby przełom maja i czerwca. Tymczasem Joanna Staszak, szefowa wydziału kultury, przekonywała, że w tej sytuacji Miejski Dzień Dziecka musiałby zostać przeniesiony z placu Niepodległości na Równię Krupową, na co zgodzili się radni.

- Uważam, że nie powinniśmy wchodzić w takie szczegóły, jeśli chodzi o bardzo znaczącą imprezę o charakterze międzynarodowym - stwierdził Jan Gluc, przewodniczący zakopiań-

skiej rady miasta. - Wspinaczka sportowa jest już dyscypliną olimpijską - przypomniał.

Karol Konarski uważa, że miasto powinno określić kwotę dofinansowania festiwalu na takim poziomie, na jaki go stać. - To bardzo duże wydarzenie, a skala imprezy jest bardzo duża - przekonywał radny.

Nasi internauci mocno komentowali tę sprawę. Jedni uważają, że festiwal jest świetną promocją Zakopanego. W komentarzach czytamy: „Miasto nigdy się nie zorientowało, że to mogłaby być impreza promująca miasto, naprawdę ważna i duża, a zawsze były problemy z kasą. Teraz już za późno, są inne ważne górskie imprezy w Polsce, w miastach, których władze rozumieją, o co chodzi”. Inni woliliby przeznaczyć te pieniądze na pomoc przedsiębiorcom: „Nie mam nic przeciwko festiwalowi, ale wyciąganie ręki po publiczne pieniądze w dzisiejszej sytuacji jest co najmniej niemoralne. Ludzie stracili możliwość zarobkowania i utrzymywania rodziny”.

jof

PROFESJONALNE ODDŁUŻANIE
BRANŻY GASTRONOMICZNEJ

- Restrukturyzacja zadłużenia
- Negocjowanie umów z bankami
- Konsolidacja kredytów
- Finansowanie, kredyty

Informacje: 536 024 182, 536 110 547

■ ZAKOPANE 34-500
ul. Zwierzyniecka 14,
tel. 18 20 00000, 18 20 13000,
fax: 18 20 000 01
mail: tp@24tp.pl

ODDZIAŁY:

■ NOWY TARG, ul. Rynek 11
tel. 18 26 699 34
■ CHICAGO, 6500 S. Archer Ave.
Chicago ILL 60638,
tel. 1 773 458 3934

REDAKTOR NACZELNY

Paweł Pelka p.pelka@24tp.pl

SEKRETARZ REDAKCJI

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

DYREKTOR ARTYSTYCZNY

Andrzej Jurecki aloszajurecki@gmail.com

DZIENNIKARZE

Aneta Dusik (Pieniny) a.dusik@24tp.pl

Jolanta Flach j.flach@24tp.pl

Jurek Jurecki j.jurecki@24tp.pl

Józef Figura (Nowy Targ, powiat suski) j.figura@24tp.pl

Marek Kalinowski (Rabka, Orawa) m.kalinowski@24tp.pl

Rafał Gratkowski (Zakopane) r.gratkowski@24tp.pl

Monika Para-Miśkowiec

(Bukowina Tatrzańska, Szafłary, Cz. Dunajec) m.para@24tp.pl

KULTURA, PUBLICYSTYKA

Beata Zalot b.zalot@24tp.pl

GÓRY

Apoloniusz Rajwa gory@24tp.pl

Łukasz Kosut

SPORT

Paweł Pelka sport@24tp.pl

ROZMAITOŚCI

Agnieszka Nowelli a.nowelli@24tp.pl

FOTO

Maciej Jonek

Bartek Jurecki

Zofia Sz wajnos

RYSTONEK

Zygmunt Pytlak

DZIAŁ GRAFICZNY

Zofia Sz wajnos

Andrzej Larkowski

KOREKTA

Małgorzata Rybak

Mirosława Borowicz

Monika Para-Miśkowiec

BIURA REKLAM I OGŁOSZEŃ

Zakopane

• ul. Krupówki 54, tel. 18 20 130 23

ogłoszenia@24tp.pl

• ul. Zwierzyniecka 14

tel. 18 20 130 00, fax 18 20 000 01

sekretariat@24tp.pl

Nowy Targ

Rynek 11, tel. 18 26 699 34,

nowytarg@24tp.pl

Czarny Dunajec

Rynek 7, tel. 18 26 57 204

SPECJALIŚCI DS. MARKETINGU

Katarzyna Starcowska

k.starcowska@24tp.pl tel. 508 380 383

Magdalena Lipkowska

magdalena@24tp.pl tel. 608 377 217

SEKRETARIAT

Beata Momot (Zakopane) sekretariat@24tp.pl

WYDAWCA

Zakopiańskie

Towarzystwo Gospodarcze Sp. z o.o.

DRUK

Polska Press Sp. z o.o. Drukarnia w Sosnowcu

ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec-Milowice

Wydanie internetowe:

www.24tp.pl



Materiały do informatora kulturalnego można wysłać

pod adres: a.nowelli@24tp.pl

Zdjęcia noworodków: dzieci@24tp.pl

Redakcja nie zwraca materiałów niezamówionych.

Telefon interwencyjny

18 2000000

606 402 247

PRENUMERATA

krajowa kwartałna 70 zł

półroczna 120 zł

roczna 210 zł

zagraniczna kwartałna 150 zł

(Europa) półroczna 300 zł

roczna 550 zł

WPŁATY NA KONTO

PKO BP ZAKOPANE

33 1020 3466 0000 9502 0033 4839

Prenumerata realizowana

przez RUCH S.A.

Zamówienia na prenumeratę w wersji papierowej i na e-

wydania można składać bezpośrednio na stronie www.pre-

numerata.ruch.com.pl. Eventualne pytania prosimy kierować na adres e-mail: prenumerata@ruch.com.pl lub kontak-

tując się z Telefonicznym Biurem Obsługi Klienta pod nume-

rem: 801 800 803 lub 22 717 59 59 – czynne w godzinach 7.00 – 18.00. Koszt połączenia wg taryfy operatora.

ISSN WYDAWÓW PRAS

361



Rekreacja nad wodą

Otoczenie stawów między Pieniążkowicami a Czarnym Dunajcem zmieni się nie do poznania.

Powstanie drewniana altana, ścieżki spacerowe, będą ławki, kosze na śmieci, stojak na rowery i 7 tablic informacyjno-edukacyjnych. Cały teren zostanie uporządkowany. W pobliżu stawów powstanie również parking.

Inwestycja ta jest możliwa dzięki dotacji pozyskanej z Unii - ponad 45 tys. euro. Pod koniec stycznia Okręg Polskiego Związku Wędkarskiego w Nowym Sączu podpisał z Euroregionem

Tatry umowę na dofinansowanie mikroprojektu „Wodny świat Podhala i Orawy”.

Stawy położone między Pieniążkowicami a Czarnym Dunajcem powstały w miejscu, gdzie niegdyś wydobywany był żwir. Od wielu lat opiekuje się tym terenem Koło nr 27 Polskiego Związku Wędkarskiego Czarny Dunajec. Co roku organizowane są tu m.in. zawody i spotkania z okazji Dnia Dziecka. Wędkarze dbają o zarybianie stawów. Koło z Czarnego Dunajca zajmie się też nadzorowaniem całej inwestycji.

- Jak tylko zginie śnieg, chcemy rozpocząć roboty. Termin wykonania prac mamy do końca tego roku - mówi Łukasz Rubiś, prezes Koła PZW Czarny Dunajec. - Ale chcielibyśmy zrobić jak najwięcej przed 1 czerwca, żeby zorganizować Dzień Dziecka, oczy-



Fot.: wizualizacja Pracownia Projektowa Pro-Consulting Dariusz Koziółek

Stawy będą kolejną atrakcją na terenie gminy Czarny Dunajec.

wście o ile pozwoli na to sytuacja związana z pandemią - dodaje. Cała inwestycja ma służyć

rekreacji i edukacji ekologicznej. Na terenie stawów zostanie zamontowany monitoring. Kame-

ry zasilane będą przez baterie fotowoltaiczne.

mon

Gmina Nowy Targ

Jak przyciągnąć przedsiębiorców

- Czy gmina ma grunty, które można przekształcić na strefę aktywności ekonomicznej? - pyta radny Jan Haberny.

Radny złożył w tej sprawie interpelację do Urzędu Gminy Nowy Targ. - W związku z niskimi wpływami podatkowymi do budżetu gminy zachodzi pytanie, czy gmina jest w posiadaniu gruntów, które można by było przekształcić na strefę aktywności ekonomicznej, a co za tym idzie, zwiększyć wpływy z podatków? - pyta Jan Haberny w interpelacji.

Wójt Jan Smarduch wyjaśnia, że od wielu lat władze gminy prowadzą politykę zmierzającą do zwiększenia dochodów własnych samorządu. „Poprzez budowę infrastruktury drogowej i komunalnej, niezbędnej do powstawania nowych firm i miejsc pracy, poprzez zrównoważoną politykę podatkową, przygotowanie dokumentacji planistycznej dla ważnych z punktu widzenia gminy zadań inwestycyjnych” - tłumaczy. Wójt przypomina, że gmina buduje też sieć atrakcji turystycznych, jak m.in. ścieżki rowerowe czy centrum narciarstwa w Klikuszowej. I stawia na pro-

mocję. Jan Smarduch tłumaczy, że samorząd wspiera inicjatywy podmiotów prywatnych (buduje drogi i infrastrukturę techniczną), a inicjatywy te mogą stać się „impulsem rozwojowym dla całej gminy”.

- Budowa strefy aktywności ekonomicznej jest rozwiązaniem zdecydowanie najdroższym w wykonaniu i najbardziej odległym, jeśli chodzi o wpływy podatkowe do budżetu, ze względu na konieczność zakupu gruntów i przygotowania całej infrastruktury - przyznaje Jan Smarduch. Dodaje, że w pierwszych kilku latach działalności strefy przedsiębiorcy byłiby zwolnieni z podatków. - Jednak na pewno jest to działanie warte rozważenia - mówi wójt o pomysłach wyznaczenia strefy. Wyjaśnia, że gmina ma grunty na granicy Ludźmierza i Krauszowa, gdzie można by stworzyć strefę. Powstał plan przestrzenny, który umożliwia prowadzenie działalności gospodarczej na tym obszarze. Kilku przedsiębiorców było zainteresowanych terenem. Ale - jak przypomina Jan Smarduch - na zebraniach wiejskich mieszkańcy negatywnie opiniowali zgłaszane propozycje.

mon

Odrawąż

Żary po remoncie

Droga w przysiółku Żary w Odrawążu w końcu doczekała się remontu.

O remoncie drogi mówiono się od kilku lat. Droga była w tragicznym stanie. Mieszkańcy jeździli po dziurach i wybojach. Wreszcie udało się wyremontować mocno sfatygowaną jezdnię. - W Odrawążu zostało wykonane największe zadanie, które otrzymało dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w kwocie 526 tys. zł - poinformował na sesji Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca. - Po wielu latach jest nowy asfalt. To sukces samorządu tej kadencji, że udało się zrobić zadanie i pozyskać dotację - dodał.

Z remontu cieszy się Józef Bobek, sołtys Odrawąża. Od dawna wielokrotnie zabiegał w gminie o naprawę dróg. - Dziękuję za

nie, które otrzymało dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych w kwocie 526 tys. zł - poinformował na sesji Marcin Ratułowski, wójt Czarnego Dunajca. - Po wielu latach jest nowy asfalt. To sukces samorządu tej kadencji, że udało się zrobić zadanie i pozyskać dotację - dodał.

Z remontu cieszy się Józef Bobek, sołtys Odrawąża. Od dawna wielokrotnie zabiegał w gminie o naprawę dróg. - Dziękuję za

drogę w Żarach. Ubyła nam jedna bardzo dziurawa, którą co roku łataliśmy - mówił. Zaznaczył, że w jego miejscowości kolejne drogi czekają jeszcze na pilny remont. - Oby do końca tej kadencji udało się wyjechać drogą na Beskid nie po dziurach. I dojechać ścieżką rowerową do Czarnego Dunajca - marzy Józef Bobek. Przy okazji zaprosił radnych do Odrawąża, aby zobaczyli, w jakim stanie są niektóre drogi.

mon



TYGODNIK Podhalański

OGŁOSZENIA DROBNE I REKLAMY

do Tygodnika Podhalańskiego w Czarnym Dunajcu i Jabłonce przyjmuje codziennie

KANTOR „U BOBKA”

Usługi turystyczne Czarny Dunajec, Rynek 7

WWW.EUROZAKOPANE.EU

RADIO TAXI EURO

24h **196 88** **18 2000 688** **+48 602 822 666**

TAXI: 4,6,8 - OSOBOWE / BUSY I AUTOBUSY

Straży niedoczekanie

Urzednicy mają wykonywać co roku po 200 kontroli pieców. Tyle że wciąż nie wiadomo, jak je skutecznie przeprowadzić.

350 mikrogramów na metr sześć. pyłów zawieszonych to odczyt stacji pomiarowej w Nowym Targu z nocy z poniedziałku na wtorek. To siedmiokrotne przekroczenie dopuszczalnej normy, sięgającej 50 jednostek. I nie jest to wynik odosobniony. Wystarczy większy mróz, by kominy nowotarskich domów buchnęły gęstym dymem.

Sytuacja nie zmienia się od lat - i to mimo dotacji do wymiany pieców. Ci, którzy nie brali wsparcia, często pozostawili w kotłowni starego kopciucha - na wszelki wypadek. I nierzadko rozpalają go w największe mrozy, bo przecierają sobie, że tak będzie taniej.

Skuteczna walka ze smogiem to nie tylko program zachęt, ale i kontroli. Tymczasem

w mieście od lat nie ma straży miejskiej. Kontrole, które prowadzi ekopatrol złożony z urzędników, są nieskuteczne. Tylko policja i straż miejska może nakładać mandaty. Urzednicy mogą jedynie skierować sprawę do sądu.

Tymczasem przyjęty przez miasto program ochrony powietrza zakłada oprócz dalszej wymiany kotłów także liczne kontrole spalania. Urzednicy mają zapukać przynajmniej do 200 nowotarskich domów rocznie, by sprawdzić, czym tam się pali. Stąd powraca temat reaktywacji nowotarskiej straży miejskiej. Kolejny raz apeluje o to radny Lesław Mikołajski.

Burmistrz Grzegorz Watycha jednak nie jest skory do reaktywacji jednostki. Jak tłumaczy - konieczne są działania na szczeblu państwowym i stworzenie służb w rodzaju policji ekologicznej, która zajmowałaby się tego typu sprawami. Dyskusja cały czas trwa, ale konkretnych rozwiązań ustawodawca wciąż nie przedstawia. Burmistrz nie ma też zrozumienia dla wydawania się prostego rozwiązania, by ubrać w mundury urzędników ekopatrolu i przyznać im uprawnienia straży miejskiej. - W efekcie zaraz rozdzwoniłyby się telefony - że gdzieś jest psia

kupa, gdzieś źle zaparkowany samochód albo śmieci. W efekcie ekopatrol, zamiast kontrolować jakość powietrza, uganiałby się za tego typu zgłoszeniami. Tym bardziej że liczy kilka osób, a na konieczne w takim przypadku wzmocnienia nie ma pieniędzy w budżecie - przekonuje Grzegorz Watycha.

I dodaje, że sensownym rozwiązaniem byłoby przynajmniej stworzenie międzygminnej jednostki mającej uprawnienia Wojewódzkiej Inspekcji Ochrony Środowiska i straży gminnej, bo tego typu służby najbardziej brakuje na terenie całego Podhala.

Przypomnijmy - straż miejska została zlikwidowana po konsultacjach społecznych w 2015 roku. Wówczas jednostka zatrudniała 13 funkcjonariuszy. Jej obowiązki spadły na policję, a miasto może w razie potrzeby jedynie prosić funkcjonariuszy o interwencję. W ramach ochrony środowiska zadania SM wypełniają także urzędnicy stworzonego później ekopatrolu. Urzednicy też obsługują miejski monitoring, który pozostał w budynku urzędu.

Józef Figura

Euroregionalne projekty

Umowy podpisane - unijne pieniądze już są w drodze na mikroprojekty.

Budowa nowych tras rowerowych, remont starych kapliczek czy szkolenia ratowników, medyków czy sportowców - to cele, na które trafią unijne dotki.

Umowy podpisano oficjalnie w siedzibie Euroregionu Tatry w Nowym Targu. Wybrane do realizacji transgraniczne przedsięwzięcia dotyczą ochrony dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego oraz rozwo-

ju edukacji transgranicznej. Umożliwią one m.in. remont zabytkowych kapliczek, budowę kolejnych odcinków tras rowerowych, transgraniczne szkolenia dla ratowników górskich, medyków i sportowców. Na ten cel przyznano środki z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w wysokości ponad 790 tys. euro.

Michał Stawarski, dyrektor biura Związku Euroregion „Tatry”, podpisał umowy o dofinansowanie mikroprojektów m.in. z przedstawicielami gminy Nowy Targ, gminy Czarny Dunajec, gminy Szczawnica, Stowarzyszenia Podhalań-

ska Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza, Okręgu Polskiego Związku Wędkarskiego w Nowym Sączu oraz gminy Lipnica Wielka.

Mikroprojekty będą realizowane w projektach parasolowych pt. Łączy nas natura i kultura oraz Wspólne kształcenie zawodowe na pograniczu polsko-słowackim Programu Współpracy Transgranicznej Interreg V-A Polska-Słowacja 2014-2020, zarządzanych przez Związek Euroregion „Tatry” w partnerstwie z Samorządowym Krajem Przeszowskim i Samorządowym Krajem Żylińskim.

fig

Kaucja zamiast nagrody

A gdyby tak postawić w mieście śmieciomat? Takie rozwiązanie marzy się radnemu Pawłowi Liszce.

Urządzenie miało by przynosić podwójną korzyść. Mieszkańcy mogliby pozbyć się butelek czy puszek w zamian za nagrody. Dzięki temu mniej by śmiecieli, a i świadomość ekologiczna

by wzrosła.

Jednak optymizmu radnego Liszki nie podziela burmistrz. Odpowiadając na interpelację zauważył, że na takie rozwiązania zdecydowały się jedynie Warszawa i Kra-

ków. Jak zauważa Grzegorz Watycha - jedno takie urządzenie kosztuje kilkanaście tysięcy złotych. W Krakowie maszynę ufundował producent, a nagrody zasponsorował miejscowy radny.

- Jednak najważniejszym argumentem przemawiającym przeciwko wdrażaniu tak kosztownego rozwiązania w tej chwili



Przejazd kolejowy na ul. Ludźmierskiej - tu wciąż tworzą się korki, nie tylko po każdym przejeździe pociągu. O tym, że jakieś rozwiązanie jest niezbędne - przekonani są wszyscy.

Zrzutka

Miasto dołoży do projektu węzła na ul. Ludźmierskiej.

Radni mają zatwierdzić wydanie 70 tys. zł na opracowanie koncepcji skrzyżowania. To jedno z najbardziej niewralgicznych miejsc w Nowym Targu, o czym wiedzą kierowcy, szczególnie odkąd pociągi wróciły na tory. Zamykanie rogatki powoduje korki na głównej ulicy wlotowej do miasta od stro-

ny zachodniej.

Rozwiązania są różne - najbardziej kosztowne to tunel pod torami czy wiadukt ponad nimi. Jest jeszcze inny pomysł, by dobudować ulicę od Ludźmierskiej przez byłą zajezdnię PKS i dalej do ul. Bohaterów Tobruku i do obecnej zakopianki, która w tym miejscu straci status krajowy, więc można będzie zbudować tu skrzyżowanie. Na takie rozwiązanie zgodził się także nowotar-

ski biznesmen, właściciel terenu dawnej zajezdni autobusowej.

Póki co miasto dołoży 70 tys. zł do opracowania koncepcji skrzyżowania wraz z pozytywnym skaniem decyzji ZRID. Całość prac ma kosztować 455 tys. zł, z czego 314 to unijne dofinansowanie. Opracowanie ma przygotować Zarząd Dróg Wojewódzkich, który jest właścicielem ul. Ludźmierskiej.

Tekst i fot.: Józef Figura

Strefa na Alejach

To pomysł, który rozważa miasto.

Strefa Płatnego Parkowania systematycznie się rozszerza. Oprócz Rynku i okolicznych uliczek wkrótce parkomaty mogą się pojawić nawet przy Alejach Tysiąclecia. Chodzi o zatokę postojową przed Miejskim Ośrodkiem Kultury.

Choć sam budynek wciąż przechodzi generalną przebudowę, to miasto już rozważa, jak wykorzystać tereny wokół. Możliwość przejścia parkingu przy

Alejach zasugerował radny Jan Łapsa. Odpowiadając na jego interpelację, burmistrz Grzegorz Watycha przyznał, że już wystąpił do Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z wnioskiem o przejęcie zarządzania zatoką postojową lub spisanie umowy dotyczącej wprowadzenia Strefy Płatnego Parkowania.

Obecnie SPP obejmuje Rynek, plac Słowackiego, ul. Szkolną, Parkową, Kazimierza Wielkiego, fragment Krzywej, Długą (od Jana Kazimierza do Krzywej), Królowej Jadwigi (od Szaflarskiej do Krzywej) |

i Harcerską.

Pojawiają się pomysły dodania także ul. Sokoła czy Kościelnej. Z propozycjami poszerzenia strefy zwracają się często sami mieszkańcy przekonując, że często samochody osób przyjeżdżających do pracy blokują całymi dniami darmowe miejsca.

Dobrym rozwiązaniem okazało się przygotowanie dużych, darmowych parkingów na Berekach, które szczególnie w czasie zalegania śniegu na poboczach ulic cieszą się popularnością wśród kierowców.

fig

Przeegrali z rozporządzeniem

Bieg Podhalański odwołany - pandemiczne przepisy pokonały organizatorów.

Wpoprzednich latach zdarzało się, że impreza była odkładana, a nawet odwoływana. Zawsze powodem była pogoda. Tym razem rządowe zakazy.

Niemal do ostatniej chwili organizatorzy wyczekiwali na komunikat rządu o poluzowaniu pandemicznych obostrzeń. Nic z tego - bieganie na śnieżnym powietrzu nadal przegry-

wa z przepisami mającymi chronić zdrowie. Komunikat Ministerstwa Zdrowia w ostatnich dniach stycznia rozwiał nadzieje - bieg nie odbędzie się zgodnie z planowanym terminem. Nie pobiegniemy 6 lutego, za to może po 14 lutego. O ile przepisy się zmienią, a śnieg pozostanie na trasach.

- „W przypadku umożliwienia przez Rząd Rzeczypospolitej Polskiej rywalizacji sportowej amatorów oraz utrzymania się wystarczającej pokrywy śnieżnej do przeprowadzenia za-

wodów Komitet Organizacyjny podejmie próbę zorganizowania wydarzenia po 14 lutego 2021 r.” - czytamy w komunikacie na stronie urzędu miasta.

Dobra wiadomość dla amatorów biegania po śniegu jest taka, że trasy wokół lotniska są stale utrzymywane, śniegu jest pod dostatkiem. Doskonałe warunki wykorzystują liczni miłośnicy rekreacji na nartach. Dla początkujących miasto utrzymuje także pętlę wokół boiska przy hali lodowej, czyli na tzw. kole.

fig

— PODZIĘKOWANIE —

Serdeczne podziękowanie dla

lek. med.

Marcina Płaszczaka

za wiedzę, profesjonalizm

i szybkość działania,

które zapobiegło utracie

mojego zdrowia lub życia.

Wiesław Cięciel

Sposób na kierowcę

Parkujesz na chodniku w centrum Szczawnicy? Już niedługo.

W jednym z najbardziej newralgicznych miejsc w mieście pojawiły się słupki, które zakończą parkowanie na odcinku ulicy Główniej. Część elementów już została zamontowana, pozostałe na dniach zostaną uzupełnione, o ile pozwoli na to pogoda. Słupków będzie więcej - aż do zejścia za wiadukt w kierunku smażalni u Bacy - tłumaczy burmistrz Szczawnicy. Pojawiła się nam taka możliwość, gdy w listopadzie za Delikatesami Centrum otwarto duży parking. Mieszkańcy mogą z niego korzystać, robiąc zakupy, do godz-

ny za darmo i nie muszą już zostawiać samochodu po drugiej stronie drogi przed sklepem. Dla turystów z kolei jest czynny parking pod kolejką na Palenicę - dodaje Grzegorz Niezgoda.

Powiatowy Zarząd Dróg zgodził się na zmianę w organizacji ruchu, wcześniej uzgadniając nowe rozwiązanie z policją. Inwestycję sfinansowało miasto.

W zeszłym roku w podobny sposób władze Szczawnicy - mimo protestu mieszkańców - udrożyły ulicę Jana Wiktora. Jest kilka miejsc w Szczawnicy, które są problematyczne, ale tam obecnie nie ma możliwości stworzenia alternatywy dla kierowców, więc na razie nie wprowadzamy tam żadnych zmian - zaznacza wódcarz miasta.

Szczawnica nie planu-

je wzorem Krościenka stawiać parkometrów. - Jedyne miejsce, gdzie moglibyśmy postawić takie urządzenie, to parking obok cmentarza parafialnego w Szczawnicy, którym zarządza

PZD. Od dawna namawiamy starostę nowotarskiego, by zastosować w tym miejscu takie rozwiązanie, ale na razie nie mamy na to zgody, bo trudno w tym przypadku pogodzić kwestię parko-

wania osób odwiedzających groby i turystów, którzy wynajmują w pobliżu kwatery - mówi Grzegorz Niezgoda.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik



Pierwsze słupki przy ulicy Główniej w Szczawnicy już są, niebawem będą kolejne.

Park w użyczeniu

Szczawnica nadal będzie dbać o Park Dolny.

Uzdrowisko Szczawnica SA, do którego należy Park Dolny, podpisało z burmistrzem miasta kolejną umowę bezpłatnego użyczenia terenu.

Na mocy podpisanego dokumentu miasto przez kolejne trzy lata będzie oświetlać teren, prowadzić dokumentację związaną z inwentaryzacją zieleni i utrzymywać obiekt w czystości. Dodatkowo zajmie się także ubezpieczeniem Parku Dolnego oraz utrzymaniem obsady roślin. Zadania te burmistrz zlecił Miejskiemu Zakładowi Gospodarki Komunalnej.

ad

Mojego tatę przykryli czarnym workiem

dokończenie
ze str. 1

Lekarze powiedzieli nam również, że gdyby pomoc była od razu, tata pewnie by żył. Przy zawale ważne są pierwsze minuty. Wystarczyło zrobić zastrzyk adrenaliny, wezwać karetkę i byłoby dobrze. Pielęgniarka, która wcześniej pracowała na nowotarskim SOR-ze, powinna była wiedzieć, co ma zrobić. Dłaczego nie zajęła się tatą, nie sprawdziła pulsu czy nie wezwała pomocy? Ona odprawiła mojego tatę z przystawowym kwitkiem, nic nie zrobiła - Agnieszka Chrobak nie może się z tym pogodzić.

Prokuratura Rejonowa w Nowym Targu po przekazaniu sprawy przez policję wszczęła śledztwo w sprawie narażenia Stanisława Chrobaka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia w dniu 11 grudnia 2020 r. poprzez nieudzielenie mu natychmiastowej pomocy medycznej w sytuacji zagrożenia życia, a następnie niewłaściwe pro-

wadzenie resuscytacji oraz odstąpienie od niej, co skutkowało zgonem pokrzywdzonego 11 stycznia 2021 roku. Zwróciła się jednak o przejęcie sprawy przez Prokuraturę Regionalną w Krakowie, w której jest dział do spraw błędów medycznych.

Zespół karetki pogotowia, który w Ochotnicy ratował pana Stanisława, podlega dyrekcji nowotarskiego szpitala. - Sprawa jest obecnie analizowana przez prokuraturę. Do czasu wyjaśnienia przez śledczych nie będę jej komentować - powiedział nam Marek Wierzbę, dyrektor Podhalańskiego Szpitala Specjalistycznego w Nowym Targu.

O rozmowę i wyjaśnienia poprosiliśmy kierownika Ośrodka Zdrowia w Ochotnicy Górnej. W środę w jego imieniu oświadczenie wysłał adwokat Michał Kuźmich. To jego treść:

„Imieniem NZOZ „Medyk” w Ochotnicy Górnej w reakcji na informację o rzekomym nieudzieleniu pomocy medycznej mężczyźnie w dniu 11 grudnia 2020 roku przez pracownika placówki przedstawiamy ustaloną przebieg tego zdarzenia.

Lekarz w Ośrodku Zdrowia w Ochotnicy Górnej przyjmował pacjentów od godziny 9.00, co oznacza, że w czasie zdarzenia z dnia 11 grudnia 2020 roku w ośrodku nie było lekarza, zaś od godziny 8.00 odbywa się rejestracja w reżimie sanitarnym.

Około godziny 8.15 samochodem półciężarowym przed ośrodek zdrowia został przywieziony mężczyzna, który - jak wynikało z relacji kierowcy - zasłabł przy pracach budowlanych w lesie.

Jedyną osobą przebywającą w ośrodku była pielęgniarka, która na wezwanie wyszła z budynku w kierunku samochodu i oceniła stan mężczyzny jako niebezpieczny dla zdrowia, a następnie poleciła, aby kierowca udał się z pacjentem do stacji pogotowia ratunkowego w Ochotnicy Dolnej, gdzie stacjonuje karetka z pełnym wyposażeniem ratunkowym - co wg jej szacunku przy pustej drodze mogło zająć nie więcej niż 5 minut.

Należy podkreślić, że poszkodowany mężczyzna był przytomny i wydolny oddecho-

wać, że w pojeździe nie było miejsca, aby pielęgniarka wsiała do niego i wraz z poszkodowanym pojechała do stacji pogotowia.

Ośrodek zdrowia jest wyposażony, zgodnie z obowiązującymi przepisami, w sprzęt medyczny, ale nie ten specjalistyczny, zabezpieczający pacjenta z problemami krążeniowymi i ewentualnie ratującymi życie w sposób inwazyjny.

Pielęgniarka uznała, że w omawianym przypadku najważniejszy jest możliwie najkrótszy czas, w którym mężczyzna będzie poddany fachowej opiece ratowników posiadających specjalistyczne zestawy kardiologiczne.

Pielęgniarka bezzwłocznie skontaktowała się z dyspozytorem numeru alarmowego 999, aby skoordynować działania ratowników medycznych z dojeżdżającym kierowcą półciężarówki - co też miało miejsce, albowiem mężczyzna w najkrótszym możliwym czasie trafił pod opiekę osób posiadających narzędzia ratujące życie.”

Aneta Dusik

Krościenko w strefie

Protestowała Rabka i Nowy Targ, Krościenko niekoniecznie.

W ubiegłym roku Małopolski Urząd Ochrony Zabytków wszczął postępowanie ws. wpisu do rejestru zabytków układu urbanistycznego m.in.: centrum Krościenka, Rabki-Zdroju i Nowego Targu. Przeciwno zakusom służb konserwatorskich zaprotestowali radni z Rabki, przyjmując krytyczną rezolucję, gdy okazało się, że w strefie oprócz centrum Rabki powinny znaleźć się także bloki i osiedla mieszkaniowe. Swoje sceptyczne stanowisko w tej sprawie wyraził także Zarząd Powiatu Nowotarskiego podkreślając, że „dalsze procedowanie wpisu obszarowego w oparciu o wadliwie wyznaczone obszary strefy jest niewłaściwe”, a „wydanie decyzji w przedstawionej formie będzie jedynie ograniczeniem w rozwoju tego miasta i nałożeniem dodatkowych obowiązków”. W efekcie decyzja w sprawie wpisania do rejestru zabytków układu urbanistycznego Rabki została odroczone do końca kwietnia tego roku.

Podobnie od decyzji postanowił odwołać się burmistrz Nowego Targu. Podkreślał, że chociaż miasto dostrzega historyczne walory terenu objętego wpisem i dba o to dziedzictwo, czego przykładem jest rewitali-

zacja płyty Rynku, to jaką wartość przedstawiają budynki z lat 60. i 70., z których wiele nadaje się do przebudowy? By do tego nie dopuścić, nowotarski burmistrz zwrócił się z prośbą o działanie do ministra kultury i dziedzictwa narodowego.

Inaczej było w Krościenku - gdy inne samorządy protestowały, tu władze gminy w wyznaczonym terminie wniosły uwagi jedynie co do swoich nieruchomości. Podczas sesji żaden radny nie odniósł się krytycznie do wszczętego postępowania administracyjnego. W efekcie Małopolski Konserwator Zabytków w połowie stycznia zawiadomił o zakończeniu procedury zaznaczając, że zgodnie z przepisami od tej decyzji można się odwołać w ciągu dwóch tygodni.

W strefie konserwatorskiej znalazł się nie tylko Rynek w Krościenku, gdzie znajdują się zabytkowe budynki, ale także znacząca część ulicy Jagiellońskiej, Trzech Koron, Grotowskiego, alei Wędkarzy, Sienkiewicza i Jaśka Knutelskiego.

Według nowych przepisów inwestor posiadający nieruchomość w strefie konserwatorskiej musi zabiegać o uzyskanie opinii konserwatora dla prac budowlanych, takich jak wymiana okien czy docieplenie budynku, chociaż jego obiekt nie jest zabytkiem.

ad

Umowa zerwana

... i na nowo prawie podpisana.

Zarząd Dróg Wojewódzkich w Krakowie szuka wykonawcy, który dokończy przebudowę drogi wojewódzkiej Nowy Targ - Stary Sącz. Prace mają być wznowione m.in. w Dębnie, Kluskowcach i Tyłmanowej. To dobra wiadomość dla kierowców, którzy od ponad dwóch lat czekają na to, by rozkopane odcinki zostały w końcu przebudowane. Drogowcy ogłosili kolejny

przetarg po tym, jak dotychczasowi wykonawcy przerwali pracę, tłumacząc się problemami finansowymi i pandemią koronawirusa.

Kto wznowi prace, będzie wiadomo w lutym. Według wyciecznych firma, z którą zostanie podpisana umowa, będzie mieć czas do końca listopada na dokończenie inwestycji.

Tekst i fot.:
Aneta Dusik



Czy nowy wykonawca zakończy inwestycję przy drodze wojewódzkiej Nowy Targ - Nowy Sącz do listopada czas pokaże.

REKLAMA

Ogłoszenia drobne i reklamy do Tygodnika Podhalańskiego w Szczawnicy przyjmuje:

Szczawnica, ul. Główna 28
Delikatesy Centrum II piętro

Biuro Nieruchomości TRZY KORONY
Miroslaw Mielniczek

tel.kom. 607-282-401
tel. 0-18 262 27 08
biuro@nieruchomosci.018.pl

www.nieruchomosci.e-szczawnica.com



Raba Wyżna

Nowa zimowa atrakcja w Rabie Wyżnej.

Lodowe dziwo

Wysoka na kilka metrów lodowa iglica powstała w Rabie Wyżnej - wszystko za sprawą... wodotrysku.

Dziwo natury powstało, gdy z instalacji zasilającej przydomowy staw woda tryskała

na kilka metrów do góry, zalewając pobliskie drzewo. Trzaskający mróz spowodował, że wypływająca woda zaczęła zama-

rać, tworząc niecodzienną lodową konstrukcję.

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Spytkowice

Szkoła z „suszarką”

W Spytkowicach przy Szkole Podstawowej nr 2 stanie urządzenie do pomiaru prędkości samochodów - twierdzi wójt, a administrator drogi nie kryje zdziwienia.

Wójt Ryszard Papanek, zdając relację ze swej działalności podczas ostatniej sesji, zapowiedział, że urządzenie do pomiaru prędkości zostanie zamontowane w pobliżu Szkoły Podstawowej nr 2, przy granicy Spytkowic i Skawy. Wedle zapewnień wójta zakup urządzenia sfinansują solidarnie gmina i Powiatowy Zarząd Dróg. Koszt inwestycji: 16 tysięcy złotych.

Przedstawiciele PZD, który administruje drogami powiatowymi, przyznają, że propozycję współfinansowania urządzenia

przesłali do każdej gminy w powiecie. Wielu wódatarzy zareagowało entuzjastycznie, deklarując współfinansowanie. Właśnie ono było warunkiem, by instalacje powstały. Jak jednak informuje PZD, gmina Spytkowice była jednym z nielicznych samorządów, które choć stwierdziły, że są fotoradarem zainteresowane, to jednak dofinansowania jednoznacznie nie zadeklarowały. - Poza tym z lokalizacją podaną przez wójta też się nam ciężko zgodzić. Zdecydowanie tego rodzaju „straszak” mierzący prędkość bardziej by się przydał na drodze łączącej Spytkowice z Wysoką. Tam problem pędzących z nadmierną prędkością samochodów jest bardziej zauważalny - powiedział nam pragnący zachować anonimowość przedstawiciel kierownictwa PZD.

mk

Kanalizacja coraz bliżej

Rabczański Zakład Wodociągów i Kanalizacji rozstrzygnął przetarg - inwestycja ma być gotowa przed końcem wakacji.

Najkorzystniejszą ofertę złożył F.H.U. Kośmider dla zadania w zakresie kanalizacji za kwotę 1.381.945,29 zł, natomiast w zakresie wodociągu 207.919,99 zł.

Zadanie jest dofinansowane w 63% ze środków unijnych w ramach Programu Rozwo-

ju Obszarów Wiejskich - informuje Bartosz Leksander, prezes ZWiK. - Do wybudowania planowane jest prawie 2 km kanalizacji i 400 m wodociągu. Plac budowy zostanie przekazany niebawem, a prace powinny zakończyć się pod koniec wakacji tego roku - dodaje.

mk

Sorry, taki klimat

Rabczańskie chodniki są źle odsnieżane - alarmują radni, trzeba wywozić śnieg - proponują.



Na odwilż mieszkańcy mogą liczyć bardziej niż na władzę.

Bloki w biurokratycznej dziurze

Mieszkańcy jednego z bloków na Osiedlu Orkana w Rabce wystąpili do burmistrza o wsparcie przy wymianie starych źródeł ciepła na nowe - ekologiczne. Magistrat mówi wprost, że na razie nie ma mowy o tego rodzaju dofinansowaniu.

Mieszkańcy w swym piśmie do samorządu odwołują się do przepisów, które już wkrótce zakazą palenia w paleniskach węglowych. Autorzy proszą miasto o dofinansowanie wymiany pieców kaflowych, „angielek”, pieców kaflowych z przestarzałymi grzałkami elektrycznymi, piecyków na butle gazowe farelek elektrycznych i starych piecyków akumulacyjnych na nowoczesne - ekologiczne i energooszczędne źródła ciepła. „Archaiczne ogrzewania są zagrożeniem dla zdrowia i życia mieszkańców bloku, a palenie w piecach grozi zaczadzeniem. Stare kominy są nieszczelne” - zaznaczają mieszkańcy bloku 14. Dalej przypominają o tym, że sami sporo zainwestowali, by ograni-

czyć straty energii i przygotować blok na wymianę starych pieców. Cały budynek został docieplony, modernizację przeszła też instalacja elektryczna. „W ramach walki ze smogiem chcemy przyczynić się do ograniczenia emisji zanieczyszczenia powietrza, zmniejszenia poboru energii przez przestarzałe urządzenia, wymieniając stare na nowoczesne” - podkreślają autorzy petycji. - Większość mieszkańców to ludzie o ograniczonych możliwościach finansowych i nie stać ich na tak dużą inwestycję jak rozbiórka pieców, zakup nowych.

Przedstawiciele magistratu nie mają dla mieszkańców dobrych wieści. Jak się okazuje, ich przypadek jest klasyczną „luką w przepisach”. - Jak na razie budownictwo wielomieszkaniowe nie ma możliwości korzystania z dofinansowania wymiany pieców - wyjaśnia wiceburmistrz Małgorzata Gromala. Zaznacza jednocześnie, że rządzący wiedzą o niedopatrzaniu i kolejne, zmienione przepisy mają umożliwić mieszkańcom bloków starania o dofinansowanie montażu ekologicznych źródeł ciepła.

mk

Przedszkole za śmieci

Spotkanie pomiędzy proboszczem i burmistrzem w sprawie przyszłości Przedszkola nr 2 nie przyniosło rozstrzygnięcia.

Jak już pisaliśmy, losy przedszkola zależą od porozumienia, które mają zawrzeć miasto i parafia. Podczas zeszłotygodniowego spotkania pełnomocnik parafii przedłożył projekt dokumentu. Porozumienie zakłada, że miasto zgodzi się wrócić do starych zasad wywo-

zu śmieci z pojemników przy cmentarzu parafialnym i nadal będzie ponosić koszty solidarnie z parafią. W zamian probostwo wycofa się z drastycznej podwyżki czynszu za budynek, w którym mieści się Przedszkole nr 2.

Spotkanie w urzędzie miasta trwało około 2 godzin. O ile przedstawiciele parafii byli gotowi zawrzeć porozumienie, o tyle burmistrz poprosił o czas na przekonsultowanie warunków ugody z radnymi.

mk

Wiosny co prawda nie widać, ale jaskółki krążące wokół naszego zacnego magistratu ćwierkają o szykującym się puczu. Szturm na pałac zimowy też niewykluczony. Ponoć przeciwko księciu Leszkowi i królowej Margot zbuntowała się część służb mundurowych. Zbrojne ramię ponoć „królestwo” przed sądy pozywa. O szczegółach zwady się za wiele nie słyszy, bo muszkietierowie zostali przez księcia zobowiązani do niegadania z prasą. Ale gdyby tak pracowniczy trybunał jakimś cudem prócz innych królewskich represji zniósł również zobowiązanie do milczenia, to się pewnie dowiemy, co było zarzewiem puczu. A na razie... ci-cho-sza. Zima wasza, wiosna nasza...

Kum Zdrojowy

Tekst i fot.:
Marek Kalinowski

Tłusty czwartek

W GÓRALSKIEJ TRADYCJI



PĄCZKI NA 7 SPOSOBÓW

Wybierz swoje ulubione smaki i zamów je już dziś.
Spakowane paczki odbierzesz w Tłusty Czwartek.



Górska Tradycja, Krupówki 29 Zakopane (dojazd od strony al. 3 maja)
tel. +48 18 200 03 74 | gt@bachleda.pl | goralskatradycja.pl

Stereotypów barwne odwracanie

- Świat Romów to nie tylko stereotypowe tabory, kolorowe spódnice i beztroskie życie. To zwyczajni ludzie, żyjący jak większość Polaków - przekonuje tegoroczna laureatka Paszportu Polityki - Małgorzata Mirga-Tas, romska artystka i aktywistka.

- Gdy słyszysz o sobie „Cyganka z Czarnej Góry”, czujesz dumę czy denerwuje cię takie określenie?

- Romowie nie lubią określenia „cygan”, to nazwa wymyślona przez nie-Romów - Gadziów, w kontekście niechęci i pogardy dla nas. W naszym romskim języku nie ma słowa „cygan”, jest „Rom”, czyli „człowiek”. Słowo „cygan” kojarzy się z oszustem, kłamcą, złodziejem, choć równolegle funkcjonują te wszystkie romantyczne zwroty typu „cyganeria”, „oczy Cyganki” czy „prawdziwych Cyganów już nie ma” etc., które rzekomo ocieplają wizerunek Romów. Ja jednak wolę określenie „Rom”. Jestem Romką z Czarnej Góry.

- Mieszkasz na osiedlu, w którym wyrosłaś. Dlaczego po studiach wróciłaś do Czarnej Góry?

- Zaraz po studiach wyjecha-

łam z mężem do Irlandii, gdzie pracowaliśmy w zawodach niezwiązanych ze sztuką. Zmęczeni tym po półtora roku postanowiliśmy wrócić do Czarnej Góry. Zważyły względy pragmatyczne. Byłam w ciąży, zamieszkaliśmy u mojej mamy. Zostaliśmy w Czarnej Górze, tu wybudowaliśmy dom. Dziś wiem, że była to bardzo dobra decyzja. Zawsze mogę liczyć na wsparcie rodziny i nie ukrywam, że bez ich pomocy wielu projektów nie byłabym w stanie zrealizować. U cioci Stasi odlewam rzeźby, u drugiej cioci do niedawna malowałam, u mamy przechowuję prace. Kiedy mam duże zlecenie, pomaga mi cała rodzina - mama, wszystkie ciotki, kuzynki. Szyją patchworki, plotą warkocze z tkanin itd. Poza tym Kocham życie na wsi, jest dobre dla naszych synów.

- Twoje dziedzictwo, przynależność do romskiej społeczności, zawsze jest mocno widoczne w twojej twórczości. Czarna Góra i Romowie, którymi jesteś otoczona, inspirują cię. Wracanie ciągle do tego tematu to rodzaj misji?

- W Czarnej Górze jestem u siebie, wszystkich znam. To moje miejsce, które mnie inspirowało. Gdybym jednak mieszkała

gdzie indziej, pewnie tworzyłabym w ten sam sposób i o tym samym. Nie robię nic na siłę. Opowiadam o tym, co jest dla mnie istotne. Portretuję ważne dla mnie osoby - często moją mamę, babcię, rodzinę. Odtwarzam sceny z osiedli romskich z czasów obecnych i przeszłych. Moje prace nawiązują też do wydarzeń z historii Romów.

- Paszport Polityki w kategorii sztuk wizualnych otrzymałaś „za sztukę, która efektownie, niebanalnie i mądrze opowiada o tożsamości i dziedzictwie. Za szukanie w tradycji Romów ciągle aktualnych wartości i uniwersaliów”.

- O Romach najczęściej opowiadają artyści nieromscy, nas, artystów romskich, mimo że jesteśmy po ASP, traktuje się jako twórców folkowych, egzotycznych. Świat Romów znam od wewnątrz, to nie jest dla mnie folklor, kolorowa dekoracja, romantyczny obrazek. To prawdziwe życie, zwyczajni ludzie, świat wartości, bogata kultura, problemy uniwersalne. O tym opowiadają moje prace. Cieszę się, że tak została odczytana moja sztuka i że została doceniona przez tych, którzy mi ten Paszport przyznali.

- Myślenie, że artysta romski

to artysta folkowy to nie jedyny stereotyp, z którym przchodzi ci walczyć.

- Ludzie pytają mnie czasem, czy nie tęsknię za taborami. Ja pochodzę z grupy Bergitka Roma (Romów Górskich), którzy od XVIII w. prowadzą osiedla tryb życia. To jedna z czterech grup w naszym kraju. Wiedza o Romach w Polsce jest mała. Ludzie nie znają naszej historii. Mało kto wie na przykład, że podobnie jak u Żydów był Holocaust, także Romowie byli przedmiotem eksterminacji w czasie II wojny światowej, zostali skazani na zagładę właśnie dlatego, że byli Romami. Zagłada Romów to w naszym języku Samudaripen lub Porrajmos.

Dziś żyjemy jak inni. Mamy podobny system wartości, jesteśmy tego samego wyznania religijnego, zmagamy się z podobnymi problemami. Jesteśmy zwyczajnymi ludźmi, obywatelami Polski. Wielu z nas żyje w związkach mieszanych, co nie zmienia faktu, że jesteśmy Romami.

Bardzo boli mnie niechęć skierowana wobec społeczności romskiej, nadal musimy walczyć z wykluczeniem, udowadniać, że nie jesteśmy gorsi.

- Jesteś niesłuchanie pracowitą osobą. Nie tylko intensywnie



Fot.: Leszek Żych

MAŁGORZATA MIRGA-TAS (ur. 1978 r.) - romska artystka sztuk wizualnych i aktywistka, absolwentka Wydziału Rzeźby Akademii Sztuk Pięknych im. Jana Matejki w Krakowie (2004). Jej prace pokazywane były na kilkudziesięciu wystawach indywidualnych i zbiorowych. Od 2011 r. organizuje międzynarodowe plenery „Jaw Dikh” w Czarnej Górze dla artystów romskich i nieromskich. Angażuje się w liczne projekty społeczne i artystyczne przeciwdziałające wykluczeniu, dyskryminacji rasowej i ksenofobii. W sztuce wypracowała własny styl malarski, charakteryzujący się bogactwem wyrazistych kolorów, mnogością ornamentów, dekoracyjnością czerpiącą z kulturowego dorobku wspólnoty. Jednocześnie jej prace są niezwykle narracyjne, wręcz reporterskie. Przedstawia w nich sceny rodzajowe z życia rodziny, sąsiadów, romskich społeczności. Jak podkreśla nominujący ją do Paszportu Polityki Piotr Rypson, oryginalność jej sztuki polega na „tworzeniu wyłomu w domyślnej monoetniczności polskiej sztuki malarskiej”. Artystka pochodzi z grupy Bergitka Roma (Romów Górskich). Mieszka w Czarnej Górze na Spiszu. Pod koniec stycznia tego roku otrzymała Paszport „Polityki” w kategorii sztuki wizualne. To jedna z najważniejszych nagród kulturalnych w Polsce przyznawana twórcom, którzy „nie ulegają modom i środowiskowym naciskom”.

tworzysz, organizujesz też warsztaty, plenery, piszesz projekty. Jesteś romską aktywistką.

- Już w czasie studiów zaczęłam działać w romskim stowarzyszeniu „Harangos”, z którym realizowaliśmy różne projekty. Kiedy wróciłam do Czarnej Góry, zaczęłam organizować projekty artystyczne dla dzieci romskich, a także projekty integracyjne. Takie warsztaty organizowałam w Czarnej Górze, Czarnym Dunajcu, Ostrowsku, Maruszynie, Szaflarach. Od 2011 r. zaczęłam organizować w Czarnej Górze międzynarodowe plenery artystyczne Jaw Dikh („Chodź, zobacz”).

- Miniony rok był dla ciebie szczególny. Najpierw wystawa w Orońsku, potem udział w Berlin Biennale, gdzie byłaś jedyną artystką z Europy Wschodniej, a na koniec nominacja do Paszportu Polityki.

- Ten pandemiczny rok zapowiadał się tak spokojnie. Tymczasem wydarzyło się w moim artystycznym życiu kilka ważnych rzeczy. Cykl prac „Ćwiczenia ceroplastyczne” prezentowany w Orońsku to dla mnie bardzo emocjonalny i ważny temat. Muszę zacząć od przypomnienia wydarzeń w 1942 r., kiedy Niemcy zandarmi wraz z policją granatową rozstrzelali w okolicach Borzęcina Dolnego grupę 29 Romów, głównie dzieci. Zabici zostali wrzuceni do jednego dołu i zasypani ziemią. W lipcu 2011 r. zostałam poproszona o wykonanie w tym miejscu pomnika upamiętniającego te tragiczne wydarzenia. Mój drewniany pomnik po czterech latach został doszczętnie zniszczony, porąbany siekierą przez niewykrytych do dziś sprawców. Trudno oprzeć się wrażeniu, że sprawcy byli przypadkowymi wandalami. Myślę, że ten akt miał charakter antyromski. Nowy pomnik jest rzetelną kopią. Natomiast szczątki ory-

ginału, w tym porąbanych siekierą drewnianych postaci Romów, zabrałam ze sobą. Stały się one tematem mojego nowego cyklu rzeźbiarskiego, który zaprezentowałam w Centrum Rzeźby Polskiej w Orońsku. To woskowe odlewy okaleczonych w 2016 r. postaci i części uszkodzonego epitafium. Otwarta w czerwcu zeszłego roku wystawa poruszyła publikę i zebrała pozytywne recenzje krytyków.

Wiosną ubiegłego roku spotkało mnie kolejne ważne wyróżnienie - zaproszenie do udziału w Berlin Biennale. Jest to jedna z najważniejszych imprez artystycznych w Europie, prezentująca sztukę współczesną wybranych artystów z całego świata. Z powodu pandemii została przesunięta z czerwca na wrzesień 2020 roku. Poznałam tam wielu fantastycznych ludzi, artystów. Uczestnictwo w biennale otworzyło wiele możliwości dotyczących wystaw i projektów artystycznych.

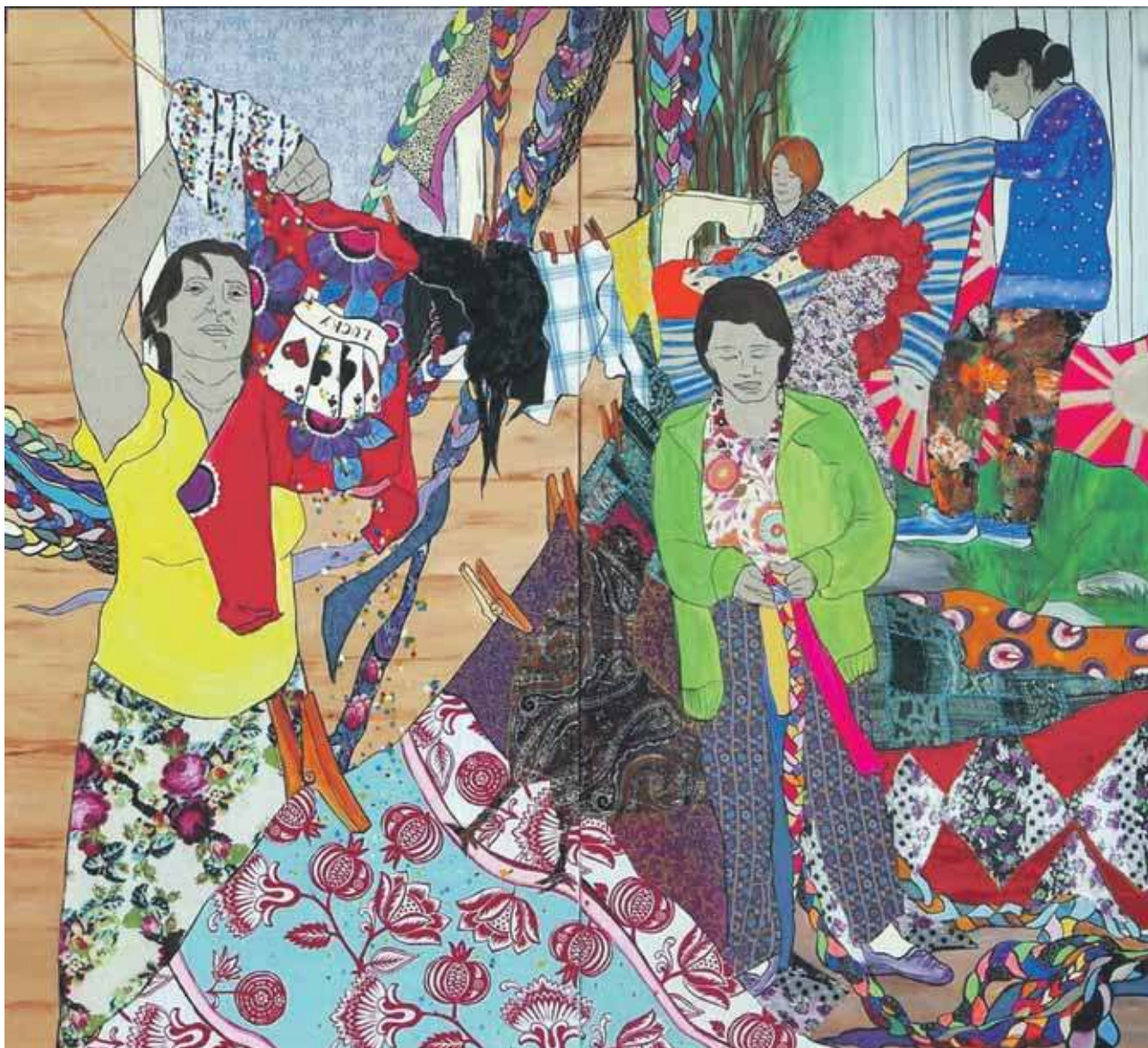
Jesienią dowiedziałam się o nominacji do Paszportu Polityki, co było dla mnie wielkim wyróżnieniem, a kilka dni temu, że jestem laureatką. Bardzo się cieszę, bo to jest silny bodziec do pracy i daje jeszcze większe poczucie sensu w moich działaniach.

- Nad czym teraz pracujesz?

- Przygotowuję się do wystawy: „Wyjście z Egiptu” w galerii Arsenau w Białymstoku, gdzie zaprezentuję swoje patchworki nawiązujące do XVII-wiecznych grafik z cyklu „LesBohemians” J. Callota, przedstawiających Romów - scenki z ich życia. Rycinom towarzyszą teksty autora, komentarze mocno antyromskie, przestrzegające innych przed Romami, którzy mieli kraść, brudzić itd. Swoimi patchworkowymi obrazami nawiązuję do rycin, ale wprowadzam swoją wizję tych rycin. Zamieniam ich negatywny przekaz na pozytywny.

- Dziękuję za rozmowę.

rozmawiała: Beata Zalot



Sisters, patchwork, 180x200

Fot.: dzięki uprzejmości artystki

Żyd Jakub - najstłynniejszy z zapomnianych

Glasner urodził się w Rdzawce.

Nikt nie pamięta karczmy,

w której się wychował.

Nikt nie pamięta Glasnera.

Jakby wysilić wyobraźnię, stojąc obok kościółka na Piątkowej Górze, można by sobie wyobrazić podjeżdżające z mozołem pod górę powozy i furmanki. Na nich goście znużeni długą podróżą z samego Krakowa do stóp Tatr. Jest połowa XIX wieku. Powozy zajeżdżają pod charakterystyczną sylwetkę drewnianego kościółka, niczym latarnia morska wytyczającego dalszą drogę. Kamienny gościniec nie pozwala na wygodną podróż. Dlatego co kilka godzin podróży muszą zatrzymać się na odpoczynek. Wcześniej posilili się na Zaborni, gdzie spędzili noc, teraz jest okazja, by odsapnąć znów. Gdzie tam jeszcze do Nowego Targu! Zatrzymują się więc na popas, wcześniej odmawiając pacierz za powodzenie dalszej podróży w kościółku św. Krzyża. A potem idą radosnym krokiem do gospody po drugiej stronie gościńca. Można u Samuela Glasnera napić się trunku na rozgrzanie i zjeść potrawę, które wyczarowała w kuchni jego żona Jenta.

Duch miejsca

Jakieś dwa wieki później kościółek na Piątkowej jak stał, tak stoi. Oparł się nawet pożarowi przed blisko 30 laty. Odnowiony, jest perełką, przyciągającą jak przed laty licznych podróżujących do stóp Tatr. Inaczej jednak niż niegdyś - nie pozostał żaden ślad po gospodarstwie Żyda Glasnera. Pozostały jednak jakieś mroczne wspomnienia najstarszych mieszkańców i urywane zapiski z dawnych ksiąg. To wystarczyło Andrzejowi Kubińskiemu, by spróbować odkurzyć dawną historię zajazdu. Nauczyciel geografii z rdzawiańskiej podstawówki spogląda na drugą stronę zakopianki, czyli tam, gdzie mieli zatrzymać się klienci gospody. Nie pozostał nawet fundament. Dziś stoją tam murowane domy, a w jednym z nich znana galeria artystki Ewy Łaczek-Daleki. Ciekawe, czy znana malarzka myślała o tym, by odtworzyć na płótnie klimat żydowskiej karczmy Samuela Glasnera?

Wyobrażenia o dawnej historii przeżywa rzeczowy komentarz nauczyciela. Andrzej w grubym zeszytce spisał notatki, zebrał fiszki, karteluski z fragmentami wspomnień, by spróbować poskładać z nich niczym z puzzli dawne dzieje żydowskiego zajazdu. A wśród histo-

rycznych postaci przewija się postać najbardziej zasłużonego mieszkańca Rdzawki, Jakuba Glasnera, syna Samuela, który w XIX-wiecznej Europie był znanym malarzem. Cóż, może to i znak czasów, że karczemna tradycja nie przetrwała, a malarstwo na Piątkowej wciąż ma się dobrze?

Pol na popasie

W „Tatrach. Ilustrowanym Przewodniku do Tatr Pienin i Szczawnic” Walery Eliaz wspomina o zajazdach na całej trasie do Zakopanego i na Orawę. I potwierdza, że w 1834 do karczmy na Piątkowej Górze zawitał Wincenty Pol. To data, która potwierdza, że karczma istniała. Kolejnym śladem kronikarskim jest 1890 rok, kiedy otwarta została kolej do Zakopanego. To czas otwarcia nowoczesnej kolei z Krakowa do Zakopanego. Żelazna droga paradoksalnie oznaczała kres drogi i działających przy niej karczm. Samuel Glasner widząc, że biznes przestaje się opłacać - sprzedaje karczmę miejscowej rodzinie Rapaczów. Nie wiadomo, czy właścianie próbują kontynuować wyszynk. Jednak pod koniec wieku Glasnerowie wyprowadzają się z Rdzawki, osiadając w Białej (dzisiejsza Bielsko-Biała). W 1904 roku Samuel Glasner otwiera tam gospodę i jest nawet dystrybutorem win. - Nie wiemy, czy to była karczma,

w której można było tylko coś zjeść i się napić, czy była wozownia i możliwość noclegu. To chcemy sprawdzić. Może uda się znaleźć więcej śladów w historii związanej z Jakubem Glasnerem, słynnym malarzem? Spędził tu co najmniej kilka lat, może gdzieś zachowały się jakieś jego wspomnienia? Może namalował rodzinną karczmę? - zastanawia się Andrzej Kubiński.

Skąd u nauczyciela geografii takie zainteresowanie dziejami wiejskiej karczmy? Jak wspomina, uczniowie przygotowali pracę na temat Rdzawki, także o historii szkoły. Natrafili na wykaz ludności pochodzenia żydowskiego, a tam znaleźli wzmiankę o rodzinie prowadzącej karczmę.

- To musiało być miejsce ciekawe - emocjonuje się Andrzej Kubiński. - Są przecież zapiski, że w innej karczmie na Zaborni spotykała się śmietanka towarzyska Krakowa w drodze do Zakopanego. Tam zostawali na nocleg, do późnych godzin tocząc dyskusje na temat sztuki, i nie tylko. To działo się niemal dokładnie w miejscu, gdzie dziś stoi znana restauracja Siwy Dym. Odkrywając postać Jakuba Glasnera, uzmysłowili sobie, że to najbardziej zasłużony krajan urodzony w ich wiosce. W Rdzawce nie było znanych ludzi, światowej sławy, ja-



Andrzej Kubiński przy kościółku na Piątkowej Górze, gdzie stała karczma Glasnerów.

kim był Jakub Glasner. Warto go upamiętnić, uczcić choćby skromną tablicą - podkreśla geograf.

Jakub Glasner - historia artysty

Historia rdzawiańskiej karczmy jakby zatoczyła koło. Niegdyś czas prosperity dla przydrożnych gospód ucieło pojawienie się kolei. Dziś przed okolicą stoi podobne wyzwanie, a ludzie pytają, co zmieni nowa zakopianka, która przejdzie jeszcze dalej od wsi. Czy bary, przydrożne restauracje, motel wciąż będą miały rację bytu i tę samą klientelę? Pewnie okaże się to za kilka lat. Tymczasem, stając w cieniu kościółka na Piątkowej, można spróbować sobie wyobrazić Żyda Samuela na progu karczmy, jego żonę Jentę krzątającą się gdzieś wokół obejsia i dziesiątkę ich pociech, w tym najmłodszego Jakuba. Jak im się powodziło w Rdzawce? Sprzedaż

Górale Polakom na Kresach

- Tu nawet nie chodzi o to, że ci ludzie nie mają łazienek. Ale o to, że w XXI w. nie mają dostępu do wody - podkreśla Zbigniew Konopka, prezes Fundacji Dunajec - „Pomoc Polakom na Kresach”.

Zbigniew Konopka, artysta rzeźbiarz, przewodnik górski, właściciel pięknie położonego gospodarstwa agroturystycznego „Karolina”, a ostatnio także prezes Fundacji Dunajec o swoim „romansie z Kresami” mówi z dużym zaangażowaniem i przejęciem. W działalność na rzecz pomocy Polakom żyjącym na Kresach zaangażował się przed 4 laty za sprawą wrocławskiego Stowarzyszenia „Odra-Niemien”. - Przygotowywali wtedy „paczkę dla kombatanta”. Zgodziłem się z tym transportem pojechać - wyjaśnia początki swojej działalności. Jak przynajmniej, wcześniej tłumaczył sobie, że Litwa to kraj unijny i biedy w nim nie

zobaczy. Realia przekroczyły jednak jego najśmielsze wyobrażenia. - Trafiliśmy do graniczącego z Białorusią okręgu solecznickiego, w którym aż 80% ludności stanowią Polacy. W zdecydowanej mniejszości są więc Litwini, Rosjanie, Białorusini i Ukraińcy. Bywałem już w innych państwach dawnego bloku wschodniego, ale nigdzie nie widziałem tak jawnej niesprawiedliwości w traktowaniu własnych obywateli jak tam - tłumaczy

Gorsza większość

Zdaniem Zbigniewa Konopki Litwini z okręgu solecznickiego mają zwyczajnie pecha, żyjąc na co dzień z Polakami, bo gdy po raz pierwszy pojechał pod Wilno, kwota dotacji na mieszkańca Solecznik wynosiła zaledwie 3 euro, a już na mieszkańca sąsiedniego regionu 900 euro. - Bardzo zbulwersowało mnie tak nierówne traktowanie okręgu, w którym większość stanowią Polacy - podkreśla. - A w Solecznikach polskie jest pra-

wie wszystko: szkoły, język na ulicach, kościoły, cmentarze itd. Tę niesprawiedliwość i swoistego rodzaju naciski na wynarodowienie Polaków dostrzegł też w nierównym wynagrodzeniu nauczycieli w polskich szkołach, zamykaniu polskich placówek oświatowych, wykluczeniu społecznym osób narodowości polskiej, mniejszych szansach na otrzymanie kredytu, ale przede wszystkim w niezaspokajaniu tak podstawowych potrzeb jak dostęp do wody pitnej. - Jakiś czas temu w szerzej rozsiągniętych przysiółkach przeprowadzono meliorację, w efekcie której w wielu studniach obniżył się poziom wody do tego stopnia, że nie nadają się one do użytku - tłumaczył zbulwersowany. - Jest XXI w., a ci ludzie nie tyle nie mają łazienek, bo tych nigdy nie mieli, ile dostępu do wody. I nie dość, że nieraz mieszkają w chylących się ku upadkowi dawnych stajniach dworskich, to jeszcze nie mogą sobie zupy ugotować czy spokojnie się umyć! Na szczęście - co mocno podkreśla - funkcjonuje doraźna pomoc sąsiedzka i woda przewożona jest do tych gospodarstw, które zostały jej pozbawione. Ale zwierzęta piją tylko deszczówkę.

Nie do wykorzenienia

I choć wydawać by się mogło, że wszystkie te trudności spowodują zgorzknienie i zniechęcenie wśród mieszkających w Solecznikach Polaków, to jest dokładnie odwrotnie. - Ci ludzie potrafią się dzielić tym, co mają, i cieszyć z tego, co otrzymują. My chyba zatraciliśmy już tę właściwość, zwłaszcza dzieci już jej nie mają... - podkreśla z przejęciem Konopka. - Na tę okoliczność przytacza pewien rozbrajający i czuły obrazek, gdy na sznurku przed rozpadającą



Kwista na rzecz budowy „studni dla Polaka”. Niedzica, Polana Sosny 2019 r. Fot.: Fundacja Dunajec

się ze starości, ale wciąż zamieszkiwaną chatą zobaczył suszącego się w słońcu pluszowego misia. Podobnie uderzyło go zażenowanie 13-letniego mistrza lekkoatletyki, który z powodu braku odpowiednich butów wymawiał się przed spotkaniem... - W tych ludziach - dorosłych i dzieciach - jest ogromny potencjał - podkreśla z pasją Konopka. - Mówią po polsku, litewsku, białorusku, rosyjsku, a nie daje im się szerszych możliwości i uczciwych szans na rozwój. Mieszkają w strasznych warunkach, często bez wody, a wydaje się, że jedyną ich „winą” jest to, że czują się Polakami - dodaje. Jak podkreśla, do XX w. wszyscy, tj. Polacy, Litwini, Białorusini, Rosjanie i Ukraińcy, żyli obok siebie w zgodzie. Dopiero w latach 20. zaczęły się konflikty na tle narodowościowym i różne nacjonalistyczne niesnaski. Tym bardziej więc wzruszającym dla niego przeżyciem było słuchanie starsuszczyki deklamującej wiersze Marii Konopnickiej czy modlących się piękną polszczyzną dzieci. - Wiele dobrego, włącznie z budowaniem domów dla tych najbardziej potrzebujących, robi tam lokalny biznesmen Tadeusz Romanowski oraz działająca na miejscu Wspólnota Mi-

łosierdzia Bożego - tłumaczy Zbigniew Konopka. - Remontowane też są zniszczone polskie cmentarze.

Fundacja „Dunajec”

Wszystkie te powyższe, zaskakujące doświadczenia sprawiły, że wybyty z utartych schematów góral z Huby po powrocie do rodzinnej wioski postanowił działać. Najpierw zaprosił do współpracy Koło Gospodyń Wiejskich w Hubie, chęć pomocy wyrazili także miejscowi strażacy. Z czasem krąg ludzi dobrej woli rozszerzał się coraz dalej i oparł o Światowy Związek Armii Krajowej Koło w Nowym Targu, Stowarzyszenie Dużych Rodzin z Nowego Targu, Polski Komitet Pomocy Społecznej z Wadowic, straż graniczną, miejscowe szkoły, prywatne firmy, lekarzy z Podkarpacia, pobliskie parafie, jednostki OSP, domy kultury i wielu, wielu innych. Imponująca jest też rozpiętość wiekowa pomagających - począwszy od 8-letniej Weroniki, która wymyśliła i pomogła zorganizować zbiórkę w swojej szkole, a skończywszy na liczącym 94 lata dr. Januszu Kamockim z Krakowa - To było niesamowite! Ludzie sami się do mnie zgłaszali, oferując pomoc. Zbie-



Fot.: Fundacja Dunajec

Nawet w takich rozpadających się chatach mieszkają Polacy.



przegląda notatki. Po drugiej stronie zakopianki nie-

karczmy i wyprowadzka do Białej zapewne wyszły im na dobre. Wiemy, że na Podbeskidziu Samuel nadal prowadził biznes, a i dzieci dobrze sobie radziły w biznesie, o czym świadczy choćby uwaga, że Jakub po zagranicznych wojażach zamieszkał u brata Adolfa, który był właścicielem agencji kupieckiej.

Jakub, najśławniejszy rdzawiański malarz, nie miał żytki do interesów, za to kochał rysować i malować. Pasja zaprowadziła go do Wiednia, gdzie studiował na Cesarskiej Akademii Sztuki. Gdy wrócił do kraju, w Krakowie był uczniem między innymi Teodora Axentowicza. Wkrótce wyjechał do Paryża. Tam powstała najstarsza znana litografia Glasnera „Portret kobiety w kapeluszu”.

W 1908 r. wyruszył do Włoch. We Florencji tworzył pejzaże, którymi za-

raliśmy wszystko: żywność, chemię gospodarczą, ubrania, artykuły szkolne, medyczne, sprzęt komputerowy, elektroniczny itd. Bardzo szybko udało nam się zebrać tyle darów, że użyzony TIR był nimi wypełniony po brzegi - wspomina podsekretarz Konopka. W związku z szeroko zakrojoną formą działania pojawiły się jednak pytania o osobowość prawną i potrzeba zarejestrowania Fundacji. Już jesienią 2020 r. udało się wszystko załatwić. - Mamy 8-osobowy zarząd, do którego zaprosiłem wartościowych lokalnych działaczy, mamy stałych współpracowników, na których zawsze możemy liczyć, konto bankowe, własną stronę internetową: <https://fundacjadunajec.pl>, a firmy transportowe i inne podmioty przekazujące nam dary - możliwość odliczenia swoich darowizn. Nareszcie możemy też zbierać pieniądze - wyjaśnia prezes Fundacji. Jak podkreśla, już udało im się dołożyć połowę potrzebnej do budowy jednej studni (koszt studni to 14 tys. zł), ale liczą, że takich odwiertów będzie coraz więcej.

Plany i nadzieje

Nie dalej jak w poniedziałek 18 stycznia kolejny TIR wyruszył w kierunku Litwy. Jak wszystko pójdzie dobrze, jego zawartość tym razem w większości trafi na Białoruś, choć on sam na Białoruś nie wjedzie. - Reżim białoruski bardzo niechętnie patrzy na wszelkie tego rodzaju akcje, wężąc w nich działalność wywrotową i współpracę z opozycją - wyjaśnia prezes Fundacji Dunajec. - Transport zo-

chwycał potem miłośników sztuki podczas wystaw w Krakowie czy Berlinie, gdzie także na krótko zamieszkał. Podczas I Wojny Światowej był oficerem CK Armii, jednak i w czasie działań wojennych nie rozstał się z malarską paletą. Namalował 200 wojennych szkiców i obrazów.

Po wojnie osiadł ponownie w Białej, angażując się w życie kulturalne Małopolski. Zanim do rodzinnego miasta wkroczyli w 1939 roku hitlerowcy - zdołał uciec do zajętego przez Sowieców Lwowa. Tam zginął w 1942 roku, już pod panowaniem Niemców. Nie do końca wiadomo jak - jedni podają, że z głodu, inni, że podczas eksterminacji więźniów w lwowskim obozie.



Stojąc przy kościółku na Piątkowej, można sobie wyobrazić młodego Żyda Jakuba, jak spogląda na pobliskie wzgórza, by zacząć na kawałku papieru rysować cudowne krajobrazy Gorców. To właśnie tu zrodził się wielki talent największego malarza z zapomnianej karczmy. Warto to zaznaczyć choćby skromną tablicą.

Tekst i fot.: Józef Figura

Andrzej Kubiński apeluje - jeśli ktoś mógłby rzucić światło na dzieje karczmy Samuela Glasnera na Piątkowej Górze w Rdzawce i historię jej właścicieli - proszę o kontakt pod adresem: keram@vp.pl

stanie więc rozładowany niedaleko granicy, a nasi białoruscy wolontariusze po kilka kilogramów dziennie, w ramach przekraczania granicy z Litwą z racji obowiązków zawodowych, przeniosą dostarczone dary na drugą stronę.

Już na wiosnę, jak tylko obostrzenia sanitarne na to pozwolą, członkowie fundacji zamierzają zaprosić na wypoczynek do Huby 50 dzieci z wyremontowanej przez siebie szkoły w Czużekompie, a w wakacje starsze dzieci z ubogich, nękanymi różnymi problemami polskich rodzin. - Noclegi są już załatwione i wyżywienie też będzie. Na poczet tego przyjazdu planujemy zorganizować też akcję „Słodkie pomaganie”. Raz w miesiącu wśród darczyńców będzie losowany nocleg w gospodarstwie agroturystycznym „Karolina”, słoiczki z miodem i bakaliami i bezterminowe karnety wstępu na Czorsztyn-Ski w Kluszkowcach - zachwala Zbigniew Konopka. Jego wielkim pragnieniem jest to, żeby dzieci Polaków z Kresów poznały swoich polskich rówieśników, zapoznały się polską szkołą i wszystkimi polskimi klimatami. A atrakcji w Hubie z pewnością im nie zabraknie, zwłaszcza w pełnym rzeźb, regionalnych zdobieni i trzymającym konie gospodarstwie „Karolina”. Prócz tych dalekosiężnych planów Fundacja realizuje też lokalne, krajoznawcze potrzeby. A to za sprawą wycieczek 1-dniowych, z których wpisowe również przeznaczane jest na budowę studni na Kresach.

Krystyna Waniczek

Każdy może pomóc Polakom na Kresach. Wystarczy wpłacić dowolny datkę na konto: 70 8817 0000 0209 0801 2000 0010 lub zaoferować pomoc rzeczową pod tel.: +48 695 431 564, e-mail: fundacja@fundacjadunajec.pl albo zostać wolontariuszem.

Więcej informacji o samej Fundacji Dunajec na <https://fundacjadunajec.pl/>

Walery o przydomku Eljasz

Malarz, fotograf, wielki miłośnik oraz propagator Tatr i Zakopanego Walery Eljasz Radzikowski doczekał się obszernej publikacji, opisującej jego dokonania.

Nie będzie przesadą stwierdzenie, iż Walery Eljasz-Radzikowski to jedna z najważniejszych postaci Zakopanego swoich czasów. To także jeden z najwybitniejszych działaczy powstałej w 1873 r. pierwszej organizacji turystycznej na ziemiach polskich - Towarzystwa Tatrzańskiego - tak rozpoczynając wstęp do swojej książki „Tatry i Zakopane w ilustracji Walerego Eljasza-Radzikowskiego” Radosław Kutty, historyk, doktorant Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach. To publikacja, która niemal całościowo ukazuje postać Walerego Eljasza (1840-1905), krajoznawcy, autora kilku wydań najpopularniejszego w owych czasach przewodnika po Tatrach, ale też grafika, artysty malarza i fotografa.

„Niewielu jest artystów, zwłaszcza tej klasy, którzy tak konsekwentnie całe swoje życie związali z górami. Rysował, malował, szkicował, fotografował, litografował, znakował, opisywał góry, wydawał książki, przewodniki i grafiki, nauczał, działał na niwie turystycznej i innych. I choć nie wszystkie dziedziny, którymi z korzyścią dla gór i ich wielbicieli Walery Eljasz-Radzikowski zajmował się, jednako są dzisiaj doceniane - to tak szeroka i wieloletnia aktywność wymaga szczególnego uznania” - pisze Henryk Rączka z kieleckiego Wydawnictwa „Filar”, wydawca książki.

Bogato ilustrowana książka jest próbą całościowego opracowania dokonań Walerego Eljasza-Radzikowskiego, dotycząca twórczości ikonograficznej. Praca nad nią zajęła Radosławowi Kutemu kilka lat. - To były żmudne poszukiwania i badania, które obejmowały różne źródła, przede wszystkim archiwalia muzealne i kolekcje prywatne. Wiele prac plastycznych, które zostały zamieszczone w książce, jest publikowanych po raz pierwszy - zaznacza autor publikacji. Dodaje, że dobór i układ ilustracji pozwala prześledzić proces twórczy artysty od szkiców przez akwarele zawarte w sztambuchach do malarstwa olejnego, akwaforty i drzeworytu.

Jak zapewnia Henryk Rączka, Walery Eljasz-Radzikowski to postać, która pozostaje w cieniu innych legend Zakopanego i Tatr, takich jak Stanisław Witkiewicz, Mieczysław Karłowicz czy Jan Krzeptowski Sabala. - Dokonania Eljasza-Radzikowskiego wcale nie są mniejsze i dobrze, że powstała książka, która je prezentuje. To książka nie tylko dla znawców tematyki tatrzańskiej, ale niemal dla każdego - mówi wydawca. A autor podkreśla, że dotychczas nie istniała publikacja ukazująca w tak szerokim zakresie dokonania Walerego Eljasza. - Większość poświęconych mu prac miała charakter przyczynkowski - przekonuje.

Przewodniki i prasa

Radosław Kutty podzielił swoją książkę na kilka rozdziałów. Zaczął od najbar-

dziej znanych publikacji Walerego Eljasza, czyli przewodników tatrzańskich i „Szkiców z podróży w Tatry”. Zaznacza, że podczas pracy nad „Ilustrowanym przewodnikiem do Tatr, Pienin i Szczawnic” bohater książki korzystał z pomocy jednego z najlepszych ówczesnych znawców Tatr, czyli księdza Eugeniusza Janoty. „Tak jak w kwestiach redakcyjnych Eljasz korzystał z doświadczenia jednego z najbardziej znanych duchownych związanych z Tatrami, tak za stronę techniczną i wydawniczą przewodnika stał powieściopisarz, poeta, malarz i ryownik Józef Ignacy Kraszewski” - pisze Radosław Kutty. Opisuje też, w jaki sposób Walery pracował nad każdym kolejnym wydaniem swojego przewodnika. „Podkreślić należy, iż wydane w latach 1870-1900 przewodniki tatrzańskie nie wyczerpują bogatej i różnorodnej twórczości Walerego Eljasza związanej z jego ukochanymi górami. Artysta i społecznik pozostawił po sobie także „Szkice z podróży w Tatry”, wydane w 1874 r. nakładem „Tygodnika Wielkopolskiego” w liczbie 200 egzemplarzy”. Wydawnictwa te były bogato ilustrowane pracami Walerego Eljasza.

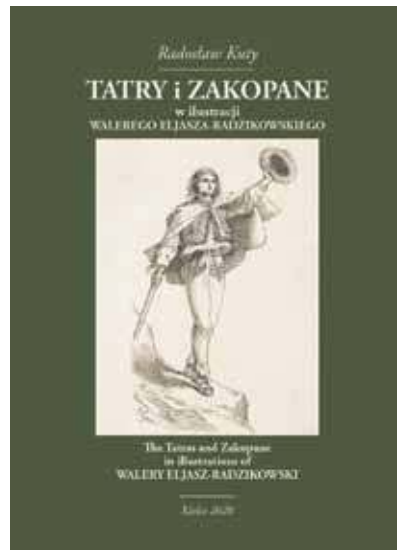
W kolejnym rozdziale opisuje jego działalność w zakresie rozwoju



prasy pod Giewontem. Przypomina, że „Artysta i taternik zyskał zaszczytne miano ojca prasy zakopiańskiej. W 1891 r. był inicjatorem założenia pierwszego czasopisma pod Giewontem zatytułowanego „Zakopane”. Redagował także ukazującą się na początku lat 90. „Gazetę Zakopiańską”. Co istotne, nadawał zasadniczy ton jednemu z najważniejszych pism stacji klimatycznej - „Przeglądowi Zakopiańskiemu” w pierwszych miesiącach jego istnienia”. We wspomnianych tytułach nie zabrakło ilustracji Walerego, które autor publikacji szczegółowo omawia. Opisuje też prace Eljasza w innych wydawnictwach, piśmiach i raptularzach tatrzańskich.

Malarstwo, grafika i fotografia

W następnych rozdziałach Radosław Kutty przechodzi już do szczegółowego omawiania malarstwa i grafiki. „Osobny, wielki rozdział w twórczości artystycznej Walerego Eljasza-Radzikowskiego stanowią jego tatrzańskie prace malarskie i graficzne. Obejmują one krajobrazy, studia rodzajowe z życia górali i turystów, portrety oraz warte szczególnej uwagi panoramy. W latach 1861-1905 krakowski artysta namalował co najmniej 70 obrazów olejnych o tematyce tatrzańskiej i podhalańskiej. Tworzył także akwarele, drzeworyty, medziority oraz akwaforty. Podkreślić należy, iż w twórczości Eljasza trudno rozdzielić malarstwo pejzażowe od rodzajowego, gdyż większość scen rozgrywa się



w scenerii tatrzańskiej przyrody” - pisze autor książki. Wiele z tych prac pojawiło się w formie pocztówek, których opis znajduje się w osobnym rozdziale. Było ich kilkadziesiąt wzorów.

Ważna dla Walerego Eljasza-Radzikowskiego była też fotografia. W swoim pamiętniku tak napisał: „Ulegając ogólnemu prądowi w sztuce, sprawilem sobie aparat fotograficzny w r. 1890 i uczę się fotografowania. Widzę, że studia z natury łatwiej posiadać przychodzi z pomocą fotografii. Rysunki wykonane wedle studyj fotograficznych zaimponowały moim kolegom [...]. Pracuję więc dalej w tym kierunku, aby okazać się na równi z postępową sztuką malarską. Tem się tylko odróżniam od innych malarzy, że przedmioty do studyj fotograficznych obieram takie, które mają w sobie charakter malowniczy, piętno sztuki pięknej”.

Tematyka zdjęć Walerego Eljasza jest zróżnicowana. Tworzył cykle tematyczne, czyli: tatrzańskie krajobrazy, zimowa i letnia turystyka górską, przewodnictwo, portrety przewodników, Zakopane - uzdrowisko, ulice, wille, kaplice, targi, budownictwo Tatr i Podhala (szafasy, schrony, schroniska, budownictwo wiejskie), zajęcia i strój górali podtatrzańskich.

Na końcu Radosław Kutty opisał też aktywność Eljasza w Towarzystwie Tatrzańskim, jego działalność naukową, społeczną i kulturalną poza Zakopanem.

Główna nagroda

„Tatry i Zakopane w ilustracji Walerego Eljasza-Radzikowskiego” to ponad 500-stronicowy album, na który składa się m.in. prawie 600 ilustracji, które ukazują malarstwo olejne, akwarele, akwafortę, prace z tzw. raptularzy tatrzańskich, pocztówki, ilustracje prasowe i fotografie o tematyce tatrzańskiej i zakopiańskiej. Jest też tekst omawiający życie i twórczość Walerego Eljasza, wzbogacony bardzo obszernymi przypisami. - Moja książka nie wyczerpuje tematu. Mam nadzieję na drugie, poszerzone wydanie, uwzględniające przede wszystkim nowe fotografie. Eljasz wykonał blisko 1200 zdjęć, większość o tematyce tatrzańskiej - zapowiada Radosław Kutty.

Publikacja zdobyła Główną Nagrodę na 5. Międzynarodowym Konkursie „Najlepsze Wydawnictwa o Górach” w ramach 24. Międzynarodowych Targów Książki w Krakowie w 2020 r.

Jolanta Flach

Zmarł nestor ratownictwa tatrzańskiego

W wieku 92 lat odszedł na niebieską grań Michał Gajewski, ratownik tatrzański od 1946 roku, taternik, przewodnik tatrzański, instruktor taternictwa i ratownictwa, członek honorowy TOPR, jeden najbardziej zasłużonych dla ratownictwa górskiego w Polsce.



Fot.: z arch. A. Rajwy

Michał Gajewski

Członkiem Tatrzańskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego był przez 74 lata, a czynnym ratownikiem 37 lat, aż do przejścia na emeryturę. W sumie uczestniczył w 533 wyprawach ratunkowych, wieloma z nich kierował i zwiózł 251 poszkodowanych narciarzy. W latach 60. był naczelnikiem Grupy Tatrzańskiej GOPR. W 1994 roku Walny Zjazd TOPR nadał mu członkostwo honorowe, a na 90-lecie TOPR został odznaczony Krzyżem Komandorskim OOP.

Urodził się w Zakopanem w 1928 roku. Kiedy Michał miał 3 lata, zmarł mu ojciec, potem wychowywała go matka. Po ukończeniu szkoły podstawowej dwa lata przepracował w niemieckiej firmie elektronicznej. Po wojnie ukończył trzyletnie gimnazjum handlowe, następnie w Krakowie dwuletni kurs zegarmistrzowski.

Góry interesowały go od dziecka. W liceum zwrócił na niego uwagę Zbigniew Korosadowicz, nauczyciel uczący geografii, który był w tym czasie kierownikiem TOPR. Nauczył go podstaw taternictwa na skałkach regionalnych, a od 1946 roku zaczął go zabierać na wspinaczki w rejon Morskiego Oka i w masyw Hrubego Wierchu, gdzie przeszedł wiele ciekawych dróg, dokonując również pierwszych wejść. Wstąpił do Klubu Wysokogórskiego, a w 1948 roku został instruktorem taternictwa. Szkolił potem adeptów taternictwa na Hali Gąsienicowej, gdzie przez jakiś czas był kierownikiem szkoły taternickiej. Jego kursantką była m.in. Wanda Błaszkievicz-Rutkiewicz. W 1949 roku poprowadził zimą Jana Długosza na Filar Szwini. Było to pierwsze zimowe wejście i jedna z pierwszych zimowych wspinaczek Długosza. Tak się potem złożyło, że kiedy lipcu 1962 roku zginął na Zadnim Kościelcu Jan Długosz, to wyprawą ratunkową, która odnalazła jego ciało, kierował Michał Gajewski.

Michał wiele się wspinał w Tatrach w latach 50. W 1957 roku z Krzysztofem Berbeką i Ryszardem Wawrą dokonali drugiego przejścia Głównej Grani Tatr w ciągu 8 dni. Z przejścia tego nie był zadowolony, gdyż opuścili kilka szczytów. Wybrał

się więc w następnym roku, tym razem zimą, na przejście tej grani z Ryszardem Wawrą i Stanisławem Gąsienicą Andziem. Od Zdziarskiej Przełęczy doszli do Batyżowieckiego Szczytu. Kiedy po biwaku w Dolinie Batyżowieckiej podchodzili na Przełęcz pod Dragiem, Wawrę i Gajewskiego porwała lawina śnieżna. Michał znalazł się tuż pod powierzchnią śniegu i z pomocą Staszka udało mu się ze śniegu wydostać. Wawro był głębiej i zanim go odkopano, już nie żył. Michał stracił swojego partnera górskiego i przyjaciela. Po tej tragedii poświęcił się ratownictwu, a w wolnym czasie również przewodnictwu i szkolił na nartach jako instruktor.

Ratownikiem TOPR został w wieku 18 lat, chociaż nie było to łatwe, bo zastępcą Korosadowicza, kierownika TOPR, był wtedy Wojciech Wawrytko, który był przeciwny w przyjmowaniu niegóralski do TOPR-u. Nadarzyła się jednak okazja. Jeden z taterników, wspinając się po ścianie „Murowańca” na Hali Gąsienicowej, odpadł i złamał obie nogi. Potrzebna była pomoc ratowników. Michał dołączył do nich. Był tam również Wawrytko, który powiedział do Michała: „Jak wyniesiesz w bambusie tego taternika na Karczmisko, to przyjmujemy cię do Pogotowia”. Nie było łatwo, niosący na drugim końcu bambusa często się zmieniali, a Michał niósł cały czas. Było ciężko, ale wyniósł. Była to jego pierwsza wyprawa ratunkowa. 13 września 1946 roku został przyjęty do TOPR.

Od 1950 roku przez trzy lata był ratownikiem sezonowym, potem etatowym, aż do przejścia na emeryturę. Przeszedł wszystkie stopnie ratownicze - od kandydata przez starszego ratownika, instruktora ratownictwa górskiego po instruktora seniora ratownictwa górskiego. Wiele lat był członkiem Zarządu Grupy Tatrzańskiej GOPR, a latach 1967-1969 naczelnikiem tej grupy, potem - aż do końca swojej pracy w ratownictwie tatrzańskim był zastępca naczelnika.



Fot.: Apoloniusz Rajwa

Jan Krzysztof składa Michałowi Gajewskiemu życzenia z okazji 90 urodzin.



Fot.: Apoloniusz Rajwa

Instruktorzy na kursie ratownictwa II stopnia w 1968 roku. Od lewej Michał Gajewski, Władysław Gąsienica Roj, Józef Bukowski i Stanisław Janik

Uczestniczył w zagranicznych wyjazdach szkoleniowych w Kaukaz i dwukrotnie w Alpy, na kursy ratownictwa letniego i zimowego. W pierwszych zawodach ratowników górskich w Polsce, zorganizowanych w kwietniu 1954 roku w Kotle Goryczkowym, zajął 3. miejsce w parze z Henrykiem Wojasem. W ciągu 37 lat pracy w ratownictwie wiele było wypraw, którymi kierował, niektóre miały dramatyczny przebieg. W 1958 roku został zakupiony sprzęt ratunkowy z daru Dewitów, w tym zestaw alpejski do ratownictwa ścianowego, z którym ratownicy tatrzańscy musieli się zapoznać. Pierwsze ćwiczenia przeprowadzono na skałkach Dolinki za Bramką. Po raz pierwszy w akcji ratunkowej zastosowano go w sierpniu 1958 roku na lewym filarze Cubryny, po ranną taternicką. Opuszczany był na linie Józef Wawrytko junior, a kierownikiem tej wyprawy był Michał Gajewski. Dwa lata później, również w sierpniu, po raz pierwszy odbyła się akcja ratunkowa z użyciem zestawu alpejskiego na południowej ścianie Zamarłej Turni po taternika z Kanady, który w ścianie oczekiwał na pomoc całą noc. Był wtedy w Dolince Pustej, kiedy rano z wierzchołka Zamarłej Turni zjeżdżał Michał Gajewski, który podjął ze ściany Kanadyjczyka. Zapiął go w szelki Grammingera, po czym obaj zostali wciągnięci na szczyt. Dużo trudniejsze były akcje na północno-wschodniej ścianie Mnicha, a przede wszystkim na Kazalnicy Mięguszwieckiej, gdzie trzeba było łączyć odcinki stalowej linki, by wykonać ponad 400-metrowy zjazd. Wielokrotnie opisywana była wyprawa ratunkowa na Kazalnicy, na drodze Motatiuka, po dwóch słowackich taterników, którą w bardzo trudnych warunkach kierował Michał Gajewski. Można o niej przeczytać w książce Michała Jagiełły „Wołanie w góry”. Był też kierownikiem wyprawy w 1965 roku po Janusza Flacha i Edwarda Chelpe, którzy zginęli na Galerii Gankowej. To byli moi koledzy. Nie byłem wtedy ratownikiem, ale uczestniczyłem w tej akcji. Jedną z najtrudniejszych była również wyprawa ratunkowa w maju 1970 roku po Witolda Szywałę w Jaskini Wielkiej Śnieżnej. Michał również był jej kierownikiem

i to on, będąc przy otworze jaskini, kontaktował się telefonicznie z nami w jaskini, pozostawiając nam możliwość podejmowania decyzji. Za akcję ratunkową na Młynarzu, którą kierował, został odznaczony Medalem za Ofiarność i Odwagę. Jako kierownik wypraw ratunkowych nigdy nie podejmował pochopnych decyzji. Posiadając duże doświadczenie górskie, starał się zawsze rozważyć wszystkie możliwe warianty i wybierał ten, który w danych warunkach był optymalny i bezpieczny. Za całokształt pracy w ratownictwie górskim został uhonorowany Krzyżem Kawalerskim OOP, Krzyżem Oficerskim OOP i w 1999 roku Krzyżem Komandorskim OOP.

Michał był również przewodnikiem tatrzańskim. Już w październiku 1949 roku ukończył sześciodniowy kurs kierowników wycieczek, a trzy lata później został przewodnikiem tatrzańskim III klasy. W czasie wolnym od pracy w ratownictwie prowadził wycieczki oraz rajdy turystyczne piesze i narciarskie, w tym 10 rajdów narciar-

skich PTTK. Kiedy Józef Krzeptowski był już w starszym wieku, to odstępował mu wycieczki na tatrzańskie szczyty.

W 1983 roku, w wieku 55 lat przeszedł na emeryturę. Należał do Klubu Seniora TOPR, ale lubił zacisze domowe. Zajął się pracami w ogrodzie, a czasem, gdy go ktoś odwiedził, chętnie rozmawiał o górach, swoim taternictwie i dawnym ratownictwie. Z okazji 90. urodzin, a także w następnym roku byłem u Michała z Janem Krzysztofem, naczelnikiem TOPR, by złożyć mu życzenia. Chciałem mu również podziękować, gdyż to on oraz Tadeusz Gąsienica Giewont wprowadzili mnie przed 53 laty do TOPR-u.

Uroczystości pogrzebowe zostały odprawione 26 stycznia na cmentarzu w Zakopanem, przy ulicy Nowotarskiej, z udziałem ratowników górskich, pocztu sztandarowego TOPR oraz kapeli góralskiej. Pożegnałem go w imieniu ludzi i przyjaciół, a prochy śp. Michała Gajewskiego spoczęły w kolumbarium.

Apoloniusz Rajwa



Fot.: Apoloniusz Rajwa

Obserwuje szkolenie ratowników na Siwiańskich Turniach



telefony alarmowe

Po stronie polskiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 601 100 300; numer alarmowy - 985

TOPR (Tatry) - Zakopane, Piłsudskiego 63 a; stacja centralna 18 20 63 444. **Idziesz w góry? Pobierz specjalną aplikację „Ratunek”**. Aplikacja łączy cię z ratownikami górskimi i wysła twoją lokalizację. Wejdź na: ratunek.eu.

GOPR (Gorce, Pieniny, Beskid) - Rabka, Al. 1000-lecia I; stacja cen-

tralna - 18 26 768 80; stacje ratunkowe (caloroczne): Turbacz - schronisko PTTK 18 266 77 80, Nowy Targ Kowaniec - dyżurka 18 266 59 80, Szczawnica - dyżurka 18 262 26 80

Po stronie słowackiej

NUMER RATUNKOWY W GÓRACH - 18 300

HZS (Horska Zachranna Sluzba) - Rejon Vysoké Tatry - Starý Smokovec 52 442 28 20, Rejon Slovenský Raj 53 449 11 82, Rejon Nizke Tatry (północ) - Jasna 44 559 16 78, Rejon Orava 43 586 31 04, Rejon Malá Fatra - Vrátna 41 569 52 32, Rejon Vel'ká Fatra - Donovaly 48 419 97 24, Rejon Západné Tatry (południe) - Žiarska Dolina 44 558 62 18, Rejon Nizke Tatry (południe) - Tále 48 619 53 26



biura podróży

ogłoszenia płatne

● **GRUPA „TRIP”**, ul. Tetmajera 35, tel. 18 20 20 200, www.trip.pl, biuro@trip.pl, czynne 9-17, konferencje, kongresy, szkolenia, rezerwacja hoteli: Belvedere****, Czarny Potok***, wczasy zagraniczne, bilety autokarowe, bilety lotnicze.

● **BIURO PODRÓŻY POMIAN TRAVEL**, Zakopane, ul. Zaruskiego 2 (Hotel Gromada): 18 20 152 04, www.pomiantravel.pl. LAST MINUTE, wycieczki krajowe i zagraniczne, grupy incentive, pielgrzymki, Portugalia, bilety lotnicze i na Kasprowy Wierch.



noclegi i gastronomia

ogłoszenia płatne

● **RESTAURACJA REGIONALNA „MONTE ROSA”**, Zakopane, ul. Nowotarska 8, tel. 18 20 146 56. Potrawy regionalne, kuchnia europejska. Obsługa grup zorganizowanych. Imprezy okolicznościowe - muzyka góralska.

TYGODNIK Podhalanski

Tatrzańskie narodowe

Większy prestiż, więcej pieniędzy, ale nazwa bez zmian. O tym, co za sobą pociąga wyniesienie Muzeum Tatrzańskiego do rangi muzeum narodowego z dyrektorką Anną Wende-Surmiak rozmawia Jolanta Flach.

Muzeum Tatrzańskie od stycznia zostało wyniesione do rangi muzeum narodowego. Ma to zapewne duże znaczenie dla zakopiańskiej placówki?

- Nie nazywamy się narodowym. Od 1 stycznia Muzeum Tatrzańskie im. dra Tytusa Chałubińskiego jest prowadzone wspólnie przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz Małopolski Urząd Marszałkowski. Wcześniej mieliśmy częste kontakty z ministerstwem kultury, które wspierało nas przez ostatnie lata. Uczestniczyliśmy w ministerialnych programach, dzięki którym mogliśmy urządzać wystawy, wydawać książki i inne publikacje, ale też kupować dzieła sztuki i powiększać zbiory. Wsparcie finansowe pomogło nam w pracy merytorycznej. Zakończyliśmy rewitalizację sześciu drewnianych obiektów muzealnych. Tu korzystaliśmy ze środków europejskich, ale zarządzało tym ministerstwo.

- Muzeum ma bogatą, ponad 130-letnią historię, więc to prawdopodobnie również zaważyło na decyzji ministra kultury.

- Chyba nie ma drugiego takiego muzeum z Polsce, które było tworzone przy zaangażowaniu tak wielu wybitnych

Polaków, zasłużonych dla historii i kultury narodowej, a wśród nich Stanisław Witkiewicz, Stefan Żeromski, Kazimierz Przerwa-Tetmajer, Władysław Żamojski, Bronisław Piłsudski, Maria Skłodowska-Curie, Maria i Bronisław Dłuscy. To, że teraz jesteśmy współprowadzeni przez ministerstwo, to jest uhonorowanie tego dzieła.

- Jak doszło do tego, że ministerstwo zgodziło się wziąć pod stałą opiekę Muzeum Tatrzańskie?

- Było to podczas rozmów marszałka województwa małopolskiego z ministrem kultury na temat prowadzenia przez nas muzeum Palace, które będzie ważną placówką historyczną na mapie Polski. Umowa o współprowadzenie została podpisana do 2027 r. To jest taka przyjęta zasada ministerstwa, że bierze pod opiekę muzeum na 7 lat, a później się zastanawia, czy się dalej w to angażować. Były takie przypadki, że ministerstwo całkowicie brało „pod swoje skrzydła” prowadzenie muzeum i stało się ono narodowym.

- Ministerstwo zobowiązało się przekazywać co najmniej 1,5 mln zł rocznie. A jeśli będzie potrzeba większych pieniędzy?

- Od tego roku na prowadze-

nie muzeum będą się składały dwa budżety - z województwa małopolskiego i ministerstwa kultury. Te obiecane 1,5 mln zł jest na działalność bieżącą, na realizację różnych projektów merytorycznych. W umowie zapisane jest, że ministerialne pieniądze będą przeznaczone na rozwój muzeum. Na szczęście ministerstwo nie wyklucza dodatkowych środków finansowych, więc będziemy mogli ubiegać się o tzw. dotacje celowe, chociażby na powiększenie zbiorów muzealnych.

- Teraz jednym z najważniejszych przedsięwzięć będzie zapewne tworzenie muzeum Palace?

- Utworzenie tej placówki to priorytetowe przedsięwzięcie województwa małopolskiego. Muzeum Palace będzie dokumentować nie tylko wojenne męczeństwo, ale też pokazywać historię regionu, gór i wybitnych ludzi z nimi związanych. Na ten cel wystąpiliśmy o dotację z funduszy unijnych, więc musieliśmy mieć już przygotowaną odpowiednią dokumentację, łącznie z koncepcjami na remont konserwatorski i przygotowanie wystawy, która będzie wielkim przedsięwzięciem, bo do zagospodarowania jest kilkaset metrów kwadratowych powierzch-

ni. Mamy już wykonaną koncepcję funkcjonalno-użytkową, na podstawie której ogłosimy przetarg na projekt architektoniczny remontu. Jest też koncepcja scenariusza ekspozycji, czyli znamy najważniejsze tematy, które powinny się znaleźć w muzeum. Musimy zrobić jak najbardziej interesującą i jak najlepszą ekspozycję muzealną. Szczegółowy scenariusz opracowuje grupa osób, w której znajdują się pracownicy Muzeum Tatrzańskiego, członkowie Stowarzyszenia Muzeum Walki i Męczeństwa „Palace” oraz eksperci w tej dziedzinie, m.in. historycy i pracownicy innych muzeów.

- Czy już wiadomo, kto zajmie się aranżacją wystawy?

- Postaramy się rozpiścić konkurs, który jest znacznie lepszy niż przetarg, bo tutaj musimy wybrać najtańszą ofertę. Do konkursów zgłaszają się różne pracownie, rozmaici projektanci, więc jest w czym wybierać.

- To kiedy zaczyna się remont?

- Przewidujemy, że będzie to koniec roku, a może nawet nieco wcześniej. Najpierw musi nastąpić rozstrzygnięcie dotacji z funduszy europejskich. Później będziemy czekać na pozwolenie na budowę, a raczej remont konserwatorski. I wtedy zaczniemy.



Muzeum Palace będzie ważną placówką historyczną na mapie Polski - przekonuje Anna Wende-Surmiak.

- A jakie plany są na ten rok pod względem wystaw?

- Chcielibyśmy, aby pandemia jak najszybciej minęła, bo mamy plan działania „na żywo”, między innymi kilka wystaw. Przewidujemy ekspozycję o ochronie przyrody tatrzańskiej. Bardzo zależy nam na zorganizowaniu wystawy malarstwa Wojciecha Gersona, który stworzył kilkanaście pięknych obrazów o tematyce tatrzańskiej. Są one w zbiorach innych muzeów, ale mamy nadzieję, że te placówki wypożyczą nam prace. W Okszy chcemy pokazać grafikę tatrzańską, a w Galerii Władysława Hasiora ekspozycję pn. „Hasior i nowa sztuka” z udziałem współczesnych artystów.

- Czy szykują się nowe wydawnictwa?

- Mamy też kilka planów wydawniczych. Jednym z nich jest wydanie dużego katalogu z pracami Władysława Hasiora, bo do tej pory galeria nie

miała takiego swojego opracowania. W ubiegłym roku wydaliśmy przewodnik po Kolibie, a w tym roku zamierzamy wydać przewodnik po Okszy. Chcemy wznović książkę Zbigniewa Moździerz „Architektura i rozwój przestrzenny Zakopanego”. Powinien się ukazać też 15. tom „Rocznika Podhalańskiego” i kolejny notatnik Władysława Hasiora „NOT.FOT”.

- Muzeum Tatrzańskie jest członkiem Międzynarodowego Związku Muzeów Górskich.

- W zeszłym roku było zaplanowane spotkanie członków stowarzyszenia w Zakopanem, ale ze względu na pandemię odbyło się wirtualnie. W tym roku, jeśli sytuacja się poprawi, chcemy się w realu spotkać w Zakopanem. Zaplanowana jest też międzynarodowa konferencja na temat obszarów górskich. Kończy mi się druga kadencja przewodniczenia związkowi i byłoby to świetne uwieńczenie tego okresu.

Na Skalnym Podhalu

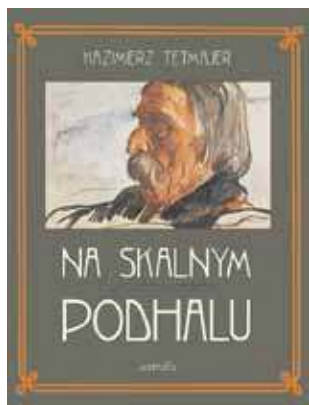
Tetmajer dla koneserów

Gratka dla bibliofilów i regionalistów. Pełna wersja „Na Skalnym Podhalu” Kazimierza Tetmajera wzorowana na jubileuszowym wydaniu sprzed 100 lat.

Niezależnie czy wykład dotyczył Kierkegarda, Sartra czy Levinasa, Józef Tischner obrazował filozoficzną ideę fragmentem ze zbioru opowiadań Tetmajera „Na Skalnym Podhalu”. Nic więc dziwnego, że studenci przychodzący na jego cotygodniowe wykłady do Collegium Witkowskiego znali doskonale treść tych nowel. Jest to zresztą nie tylko świetna literatura, to także zwierciadło góralskiej duszy i pretekst - jak zachęcał Tischner - do rozmyślań nie tylko egzystencjalnych.

Zbiór 40 nowel pisanych gwarą Tetmajer stworzył w latach 1901-1912. To barwnie opisany świat górali - pasterzy, zbójników, gazdów. Opowieści o góralskiej wolności, honorze, miłości.

Utwory te były publikowane w Warszawie w latach 1903-10, w 5 tomach, następnie zostały wydane w jednotomowym wydaniu jubileuszowym z 12 ilustracjami Leona Wyczółkowskiego oraz rysunkami Włod-



mierz Koniecznego w Krakowie w 1914.

I do tego właśnie wydania - po ponad stu latach - nawiązuje książka krakowskiego wydawnictwa Astrai. Przed wiekiem recenzent A. Mueller pisał: „Książkę zdobią liczne reprodukcje barwne znanych powszechnie pastelów tatrzańskich Leona Wyczółkowskiego, oddających w sposób niezrównany duszę tego jedyne krajobrazu, w którym są wszystkie subtelności obłoku i kanciastości granitu, cała rozległa gama tonów od beztroski uśmiechu dzieciniego do tragicznej, demonicznej grozy. Wyczółkowskiemu również zawdzięczać należy niebagatelną i wysoce artystyczną układ książki pod względem typograficznym. Rysunki i zdobniki Włodzimierza Koniecznego

dostrajają się harmonijnie do treści opowiadań. Siłą wyrazu, doborem motywów, prymitywnym zarysem form i śmiałością wykonania nawiązują do stylu starych obrazów chłopskich na szkło lub utrzymane są w charakterze plastycznej sztuki ludowej (...), z widoczną często, a nader szczęśliwą reminiscencją starohelleńską (...), którą posługiwał się z takim mistrzostwem Wyspiański”. Nic dodać, nic ująć.

Wydanie Astrai nawiązuje do tamtej edycji, opowiadania zdobią pastele Leona Wyczółkowskiego i rysunki Włodzimierza Koniecznego, do najnowszej publikacji Astrai ręcznie (!) wklejane, co całoci dodać smaku i elegancji. Do tamtych czasów nawiązuje nawet czcionka. Książka zachęca nie tylko do czytania, ale i oglądania.

To też pierwszy po latach, całociowy zbiór nowel Tetmajera. Zostały one opracowane według współczesnych zasad pisowni języka polskiego, a także według zasad pisowni gwary ujętych w *Ilustrowanym Leksykonie Gwary i Kultury Podhalańskiej* Józefa Kaśia. Autorem przedmowy jest prof. Jacek Kolbuszewski.

Dziś górale tak przysposobili sobie opowiadania Tetmajera, że uważają je często za wła-



Leon Wyczółkowski „U Wrót Chałubińskiego”.

sne, ludowe. Tak stało się np. z popularną przyspiewką „Hej, idem w las, piórko się mi migocze!”, czy cała opowieść o „zimowych pannach”, czy „Babski wybór”, czy „Jak baba diabła wyonacyła”, czy „O Panu Jezusie i zbójnikach”, w ogóle wszystkie, poza wskazanymi, opowiadania, są wyłącznie moją własną inwencją. Podaję to dlatego, że od samego początku starano się obalić nie moje Podhale, ale moją pracę twierdzeniem, że są to przeważnie spisane i powtórzone słyszane przeze mnie lub nawet czytane w cudzych rękopisach góralskie powieści i legendy. Doszło do tego, że żądałem przed siedmiu laty, aby mi wytoczono proces o przedsta-

wienie za swoją cudzej własności. Czekam dotąd. Co do pieśni, są one ludowe, oryginalne i moje własne, celowo utworzone na wzór ludowych i kombinowane jedne z drugimi” - tłumaczył sam Tetmajer. „Nie ma także moje *Podhale* nic wspólnego z całą, bez wyjątku, literaturą góralską, która wydała dotąd tak świetne i znakomite dzieła, jak Witkiewicza i Orkana. Witkiewicz patrzy na góralszczyznę jak oczarowany przybysz, Orkan jak miłujący syn. Na Podhale nie przybyłem - urodziłem się na nim; z górali nie pochodzę. Moje stanowisko jest inne” - pisał.

Beata Zalot

Książki

Łańcuszek makabrycznych fantów

Piotr Kościelny znowu morduje. Bez zająknięcia, dosadnie, po męsku. Oczywiście tylko na kartach książki. Chcecie kolejny raz przekonać się, jak to z jego perspektywy jest być i ofiarą, i mordercą? Sięgnijcie po „Skórę”.



Przy kolejnym kryminale Kościelnego ciężko nie nawiązać do wydanych przez Initium dwóch jego poprzednich książek. „Zwierzę” to był prawdziwy kryminalny majstersztyk. Brutalny jak tytułowy Zwierz. Jednak zanim narodziła się bestia, był po prostu morderca. Żadny zapachu krwi, skoku adrenaliny, uczucia podniecenia, jakie spływało na niego w momencie, kiedy z ofiary uchodziło życie. Ludzi zabijać zaczął, mając dziesięć lat. Wcześniej były tylko zwierzęta. Pierwsza była jego równolatka Basia, brutalnie zepchnięta w głąb ośmiometrowego dołu w trakcie zabawy w chowanego. Drugi był Jasio, dzieciak z kolonii. Jego uśmiercił nożem. Ciarki przechodziły z każdą kolejną przeczytaną stroną i kolejną ofiarą. To było w 2019 roku.

Rok 2020 przyniósł czytelnikom „Zaginioną”. Dobrą książkę, choć niestety słabszą od „Zwierza”. Cóż, jak startuje się taką petardą, ciężko ustrzec się po równać. Pewne schematy Kościelny jednak zachował. Znowu poprowadził sprawę mordercy kobiet z perspektywy kilku osób, w tym ofiary i kata. Pozwolił poczuć, co kołuje się w chorym umyśle psychopaty. Czemu tak mocno tak nie cudzej krwi.

No i mamy wreszcie 2021 rok i kolejną książkę. Tym razem to „Skóra”. Jak to u Kościelnego, napisana w stylu, do którego zdążył nas już przyzwyczaić. Jest brutalnie, dosadnie, bezkompromisowo i przejmująco. Od pierwszej strony widać, że książkę pisał facet z krwi i kości, niebojący się wulgarnego języka, obeznany ze światem policji i przestępczości. Tu warto przypomnieć, że Kościelny na co dzień prowadzi własną agencję detektywistyczną i współpracuje głównie z emerytowanymi policjantami, więc to wiele tłumaczy. Ale, wracając do powieści...

Kolejny raz autor wprowadza na scenę seryjnego mordercę, a łańcuszek jego zbrodni zaczyna od kawałka skóry znalezionej w krzakach przez dzieciaka łowiącego ryby z dziadkiem. Jest skóra, musi więc być i człowiek, z którego ją wycięto. No i jest. Młoda kobieta. Zamordowana niedaleko, w opuszczonym budynku. Jej zwłoki rozpięte były na ścianie,

„(...) z rękami przybitymi do muru. Wyglądała jak Jezus, tylko brakowało kilku rzeczy. Po pierwsze nie było krzyża. Po drugie brakowało jej skóry z przodu ciała. A po trzecie pozbawiona była wnętrzności, do których dorwały się już szczury. Nad i pod ciałem kobiety widoczny był napis zrobiony krwią. Litery układały się w zdanie: «Człowiek jest uczniem, cierpienie jest jego nauczycielem». Sprawę dostał Władek Majchrzak, doświadczony policjant wydziału zabójstw wrocławskiej komendy, w tym momencie powieści jeszcze całkiem nieświadom tego, że trafiła mu się rzadkość w Polsce - seryjny, i że każda kolejna zbrodnia będzie jak kolejne ogniwo łańcuszka, a każda kolejna ofiara będzie miała coś z poprzedniej, makabryczny fant. Żeby nie było tak łatwo, to wśród podejrzanych będzie i gлина, co wymusi na nadkomisarzu prowadzenie śledztwa dwutorowo, z dwoma zespołami. Seryjny działa pod nosem Majchrzaka niemal błyskawicznie, ale sprawa posuwa się do przodu w nieco wolniejszym tempie, choć sama opowieść tempa nie zwalnia ani na chwilę. I właśnie dlatego „Skóra” to mocny, a przy tym wyjątkowo zaskakujący kryminał z potężnym ładunkiem emocjonalnym. Bardzo obrazowo ukazuje nie tylko ciemną stronę miasta, ale i mroczną stronę ludzkiej psychiki.

an

Uwaga
książka

Dla naszych czytelników mamy od wydawnictwa Initium 2 egzemplarze książki.

Otrzymają je osoby, które jako pierwsze napiszą do nas w poniedziałek 8.02 o godz. 17 na adres: konkurs@24tp.pl. W treści prosimy podać imię, nazwisko i adres, a w tytule wpisać: Skóra.

NOWORODKI

Drodzy Rodzice!

Co tydzień na łamach Tygodnika Podhalańskiego witamy najmłodszych Podhalan, którzy przyszli na świat w szpitalach w Zakopanem i Nowym Targu. W związku z ogólną sytuacją epidemiologiczną prosimy o przesyłanie zdjęć Waszych nowo narodzonych pociech do redakcji Tygodnika Podhalańskiego na adres: dzieci@24tp.pl W razie pytań, zapraszamy do kontaktu telefonicznego: 507 171 188

Szpital Powiatowy im. Dra Tyrusa
Chałubińskiego w Zakopanem

Szpital im. Jana Pawła II
w Nowym Targu

Szpital Czerwiakowskiego
w Krakowie



Kinga Babeł, córka
Renaty i Krzysztofa,
siostrzyczka Kubusia
17.01.21, 4070 g, 57 cm
Dzianisz



Nadia Michalak, córka
Barbary i Przemysława
14.01.21, 3360 cm, 56 cm
Lipnica Wielka



Łucja Stolarczyk, córka
Anny i Sylwestra,
siostrzyczka Zuzi i Franka
25.01.21, 3400 g, 56 cm



Stanisław Adam Sarka
7.01.21, 2760 g, 52 cm
Rabka

Wydarzenia pod patronatem TP

Srebrna Łyżwa

Na IX Mistrzostwa Polski Młodzików w łyżwiarstwie Szybkim - „Srebrna łyżwa” - zapraszamy w najbliższą sobotę i niedzielę 6-7 lutego.

Odbędą się w Zakopanem na torze lodowym Centralnego Ośrodka Sportu przy ul. Bronisława Czecha 1.

W sobotę strat o godz. 10. Konkurencje: 500 m dziewczęta, 500 m chłopcy, 1000 m dziewczęta, 1500 m chłopcy, bieg drużynowy dziewcząt (40 kr) i bieg drużynowy chłopców (60 kr). W niedzielę, również o godz. 10, wystartują kolejno: dziewczęta 500 m, chłopcy 1000 m, dziewczęta 1500 m i chłopcy 3000 m.



an

Wkrótce Góralski Karnawał

Niestety, pandemia zmieniła formę wydarzeń. Jak wiele imprez, również i 49. Góralski Karnawał zaprasza na spotkania online.



Od czwartku 11.02 do niedzieli 14.02 transmisje prowadzone będą z Bukowińskiego Centrum Kultury „Dom Ludowy”. W programie tradycyjnie pojawią się przesłuchania konkursowe grup kołędniczych z całej Polski, zmagania w tańcu zbójnickim i popisy par tanecznych. Organizatorzy zapowiadają też emisje filmów o kumoterkach, owczarkach podhalańskich i o całym Góralskim Karnawale. Wieczorami dla internautów występować będą: Regionalny Zespół „Lipniczanie” z Lipnicy Wielkiej, Regionalny Zespół Pieśni i Tańca „Podgrodzie” z Podgrodzia oraz Regionalny Zespół „Dolina Popradu” z Piwnicznej-Zdroju. Odbędzie się też wystawa twórczości ludowej. Warto zatem śledzić najnowsze informacje na profilu FB BCK „Dom Ludowy”.

an

Seniориada online

Odbývająca się w Rabce-Zdroju Ogólnopolska Zimowa Seniориada w tym roku zmieni formułę i jak wiele imprez, również sportowych, przeniesie się do sieci.

Tym samym organizatorzy zapraszają na „Zdalaną Seniориadę”. Każdy ze zgłoszonych wszystkie zadania wykonywał będzie w obiektach sportowych w swoim miejscu zamieszkania. Do rywalizacji online staną mogą studenci Uniwersytetów Trzeciego Wieku oraz członkowie organizacji i stowarzyszeń zrzeszających seniorów. Udział w wydarzeniu zgłaszać można do 26 lutego na adres: seniориada.rabka@gmail.com. W tytule wiadomości należy wpisać miejscowość, którą zawodnik reprezentuje.

Konkurencje, w których można wystartować, to: biegi, slalom narciarski, rzut śnieżkami do celu, zjazd na dętkach, brydż, szachy, kręgle curlingowe lub kręgle, nordic walking albo inna konkurencja sportowa, rekreacyjna lub turystyczna.

Pełny regulamin zamieszczamy na 24tp.pl w Kalendarium wydarzeń.



an

REKLAMA

STIHL

ZIMOWE PROMOCJE

ATRAKCYJNE RATY

STIHL MSE 141 CENA PROMOCYJNA 529,- **499,-**

STIHL MS 170 CENA PROMOCYJNA 749,- **699,-**

Oferta dostępna od 9.01. do 20.03.2021 r. lub do wyczerpania zapasów. Więcej informacji u Autoryzowanych Dealerów STIHL oraz na [WWW.STIHL.PL](http://www.stihl.pl)

POLSKI FM

92.7FM CHICAGO

RADIO NUMER 1

NA KAŻDĄ PORĘ ROKU!

7 DNI W TYGODNIU OD 5.00 RANO DO 7.00 WIECZOREM!
NON-STOP W INTERNECIE!

WWW.WIECZERNERADIO.COM | WWW.POLSKIFM.COM | WWW.POLSKIFM.PL

OSŁONY PRZECIWSZRONOWE

Fryda - Salon Firmowy Kegel-Błażusiak
ul. Składowa 26, Nowy Targ, tel. 18 266 99 96
Zamów online! - www.pokrowce.fryda.com.pl

RADIO 1490AM

"Na Góralską Nutę"

Wojciech Dorula

773 401-1518

Krościenko nad Dunajcem

Tak się pomaga w Pieninach

Kwestowali na szczycie Sokolicy i w trzech gminach. W efekcie krościeński sztab zebrał ponad 11 tys. zł podczas 29. finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Tegoroczny finał był nieco inny od wcześniejszych, przede wszystkim zorganizowany w taki sposób, na jaki pozwalały nam przepisy sanitarne - podkreśla Magdalena Wojtarowicz, szefowa krościeńskiego sztabu WOŚP - Sygnały od wolontariuszy, które do mnie dotarły, były w 99% pozytywne. Mieszkańcy chętnie wrzucali datki do puszek. Bywało, że zatrzymywali samochody, by przekazać swój datek. Bardzo dziękuję mieszkańcom, którzy po raz kolejny pokazali, że potrafią

się dzielić i że mają wielkie serca - dodaje.

Wolontariuszy spotkać można było na terenie trzech gmin, a także w okolicy uczęszczanych szlaków, ścieżek spacerowych i przy reliktowej sośnie na Sokolicy - symbolu Pienin. Kwestujący zebrali dokładnie 11680,13 złotych i 28,70 euro. W akcję włączyli się wolontariusze z Pienińskiej Szkoły Branżowej I st. im. F. Blachnickiego w Szczawnicy wspólnie z dyrekcją i nauczycielami, wolontariusze z I Liceum Ogólnokształcącego im. S. Goszczyńskiego w Nowym Targu, Szkoły Podstawowej nr 2 w Krościenku n.D., Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Szczawnicy - Jabłonce, a także ochotnicy ze Szkoły Podstawowej nr 1 w Krościenku, którym pomagała



Fot. arch. sztabu WOŚP Krościenko n.D.

Na szczycie Sokolicy także można było spotkać kwestującego wolontariusza.

dyrekcja, nauczyciele i rodzice.

Jak podkreślają organizatorzy, wielkie podziękowania należą się przede wszystkim dzieciom i młodzieży, bo bez ich zapła oraz determinacji byłoby trudno. Miłe słowa należą się także wszystkim darczyńcom,

sponsorom, przyjaciółom, którzy pomogli nam przygotować i wsparli 29. finał Orkiestry, w tym właścicielom Cukierni Piotrowscy za przekazanie pysznych pączków dla wolontariu-

szy, oraz Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Szczawnicy - Jabłonce za zapewnienie ciepłego posiłku kwestującym w gminie Szczawnica.

ad

Blżej nieba

Wspinaczki czy lot szybowcem - takie atrakcje licytowano na aukcjach WOŚP.

Podhalański Sztab WOŚP podsumował niedzielne „granie”. Do puszek trafiło 32 tys. zł. Nie obyło się też bez aukcji, ale tym razem internetowych. Tutaj można było licytować m.in. wyprawę z przewodnikiem na Mnicha, nocleg w schronisku PTTK w Dolinie Pięciu Stawów Polskich, lot szybowcem, skok ze spadochronem, szkolenie szybowcowe czy usługi geodezyjne. Z tych aukcji na rzecz WOŚP trafi ok. 15 tys. zł.

jof

Dawcy z Orkiestrą

Przelali krew, a przy okazji wrzucili datek do puszek.

Bez skarbonek, ale z pełnym zapałem - Honorowi Dawcy Krwi w Nowym Targu przy okazji Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy oddali 9 litrów krwi.

To już tradycja, że krwiodawcy grają w Finale Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Tym razem - z powodu obostrzeń - zbiórka krwi odbyła się w Nowotarskim Regionalnym Centrum Krwiodawstwa.

Choć zgłosiło się 30 chętnych, ostatecznie po przebadaniu stanu zdrowia krew oddało 20 dawców. Łącznie zebrano 9 litrów krwi.

- Wszyscy dawcy otrzymali, poza gwarantowanym pakietem energetycznym, okolicznościowy pamiątkowy kubeczek i opaskę odbłaskową ufundowaną przez firmę Akcja Serca i Wodne Pogotowie Ratunkowe oraz bezpłatny voucher do skorzystania z atrakcji kompleksu basenów ufundowane przez Gorący Potok. Tradycyjny słodki upominek zapewnił Zbigniew Steska. Akcję wsparła też firma Oshee Kinga Pienińska - dziękuje za pomoc Mateusz Kąpołka, honorowy dawca z klubu HDK PCK Kropla i organizator zbiórki.

fig

Krempachy

W Krempachach też grała

- Bałam się o tegoroczny wynik. Ale gdy po przeliczeniu puszek zostawionych w okolicznych szkołach okazało się, że już przed niedzielą mamy ponad 6 tys. zł, byłam spokojna o ten finał - mówi Maria Krzysztofek, szefowa sztabu WOŚP w Krempachach.



Maria Krzysztofek i Elżbieta Moś podczas przeliczania pieniędzy.

Bo prawdą jest, że apetyt rośnie w miarę jedzenia. Kiedy przed 10 laty kierowniczka Wiejskiego Domu Kultury Maria Krzysztofek składała wniosek o zarejestrowanie sztabu w Krempachach, wszystko wyglądało zupełnie inaczej. Z każdym następnym rokiem przybywało jednak chętnych do pomocy wolontariuszy, koncerty były coraz huczniejsze, bito też kolejne rekordy pod względem zebranych

kwot. - W zeszłym roku zebraliśmy ponad 16 tys. zł - podkreślała z dumą szefowa krempackiego sztabu. - Więc tym bardziej szkoda nam było po prostu odpuścić... Jak przyznała, miała jednak momenty zawahania: bo pandemia, bo obostrzenia, bo nie można zorganizować dużego koncertu. - Zastanawiałam się, jak tym razem przeprowadzić zbiórkę. Co zrobić, żeby zachęcić ludzi do ofiarności. I wyjątkowo, po raz pierwszy w na-

szej historii, zdecydowaliśmy się pójść z puszkami pod kościół - tłumaczyła.

Krok ten okazał się przysłowiowym strzałem w dziesiątkę - podobnie jak postawienie puszek w 11 okolicznych szkołach. - W tym roku jest nas aż 36 wolontariuszy - wyjaśniała Katarzyna Tomcza, która w krempackim sztabie udziela się już 4. raz. - Wielu z nas skończyło już 18 lat, ma prawo jazdy, łatwiej więc było to wszystko zorganizować - tłumaczyła. Tak się złożyło, że sama odbierała puszkę WOŚP ze szkoły w Łopusznej, a 2 następne zawoziła do szkół w Łapszach Niżnych i Łapszach Wyżnych, w niedzielę 31 stycznia stała też z puszką przy kościele. - Ludzie bardzo pozytywnie na nas reagowali, zwłaszcza osoby starsze - podkreślała. - Sądzę, że nasza obecność tam była ukłonem w ich stronę, bo zawsze chętnie przychodzili do WDK w Krempachach na finał, a w tym roku nie było to już takie proste.

I choć ten jubileuszowy dla krempackiego sztabu 10. finał nie obfitował w huczne koncerty, pokazy, konkursy i inne tego typu atrakcje, okazał się nie mniej owocny. Po przeliczeniu zawartości puszek, podsumowaniu wpływów z loterii i sklepiu prowadzonego przez wolontariuszy okazało się, że konto Fundacji WOŚP zasilą kwota 15.605,09 zł. - Co prawda nie tak wyobrażałam sobie nasz jubileusz. I na pewno nie w takim skromnym gronie. Ale z wyniku jestem bardzo zadowolona! To efekt naszego współdziałania z innymi miejscowościami - podkreślała w kuluarach szefowa krempackiego sztabu.

Tekst i fot.:
Krystyna Waniczek



Zakopane

20 tysięcy złotych Buddy

Takie pieniądze wrzucił do orkiestrowej puszeki znany YouTuber.

Na Krupówkach pojawił się Budda, znany YouTuber, którego główną działalnością jest branża motoryza-

cyjna. Jego kanał na YouTube (Budda.TV) ma kilkaset tysięcy subskrypcji, a opublikowane na nim filmy obejrzano ponad 35 mln razy. YouTuber ze swoim przyjacielem Bartkiem wrzucił w Zakopanem do jednej z puszek WOŚP 20 tys. zł.

jof

Kościelisko



Fot.: Bartłomiej Jurecki

Sylvia Karpel i Paulina Marcisz z Kościeliska kwestują przy trasie biegowej w Kościelisku. Tłum zadowolonych ludzi na nartach, parking pełny i piękna pogoda. Wszyscy chętnie biorą udział w kweście, a dziewczyny z uśmiechem służą pomocą.

USG, RTG, EEG

Zakopane

- ◆ **GABINET USG - LEK. MED. ANDRZEJ KLASIŃSKI** - specjalista rentgenolog. BADANIA USG JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, SUTKÓW, STAWÓW, DOPPLER. **UL. SIENKIEWICZA 3B.** Pon.-czw. 11.30-13, pt. 11.30-12.30. Tel. 504 108 602. (1/2)
- ◆ **GABINET USG - lek. med. EWA GÓRKA, specj. rentgenolog.** USG jamy brzusznej, tarczycy, głowy przez ciemniaczkę u dzieci, piersi. Pon.-czw. od godz. 14 po uzgodnieniu tel.: 608 610 101. **Ul. Sienkiewicza 4A. USG DOPPLER tętnic i żył.** 604 067 605. (2/2)
- ◆ **PRACOWNIA RENTGENOWSKA** czynna od poniedziałku do czwartku w godz. 11-18. Zdjęcia zębów punktowe, panoramiczne. Ul. Kościuszki 8, I piętro, rejestracja telefoniczna: 693 436 596. (3/2)
- ◆ **Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, węzłów chłonnych, narządów męskich (jądra, najądrza). Lek. EWA SMOŁECKA specjalista radiolog,** Certyfikat PT USG, ul. Zborowskiego 4a/6 - pon., wt., środa. **Konieczna rejestracja telefoniczna - 509923737.** (124/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ULTRASONOGRAFICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Badania USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy, doppler tętnic szyjnych, łącznie z konsultacją chirurgiczną. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1. (382/2)
- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ.** Badania USG TARCZYCY, JAMY BRZUSZNEJ, PIERSI, STAWÓW (kolano, bark i inne), NACZYŃ - DOPPLER TĘTNIC SZYJNYCH I ŻYŁ KOŃCZYN DOLNYCH. Soboty od 11:00, Nowotarska 10 c. Tel. 604 916 262. (252/NT)

Nowy Targ

- ◆ **RTG dla dorosłych i dzieci,** nowoczesna technologia, przystępne ceny, krótki termin oczekiwania, opis zdjęć przez specjalistów radiologii. **Zaprasza NZOZ PULS,** ul. Wojska Polskiego 14, tel. 18 261 17 58. Czynne: pn., wt., śr., czw. 8-17, pt. 8-16. (210/2)

Krościenko

- ◆ **Lek. med. Wojciech Granowski.** USG: JAMY BRZUSZNEJ, TARCZYCY, JADER, DOPPLER: TĘTNIC SZYJNYCH, TĘTNIC I ŻYŁ KOŃCZYN, OPISY ZDJĘĆ RTG. Ul. Esperanto 2. Rejestracja: 604 567 583. (133/NT)

INTERNA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Specjalistyczna Poradnia Internistyczna, ul. Stolarczyka 12. **Lek. med. Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po wcześniejszej rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. www.gastromedzakopane.pl (10/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski - lek. med. Witold Kalata, specjalista chorób wewnętrznych.** N. Targ, ul. Krasieńskiego 3, gabinet Cardim. Rej. 600 354 696, 516 618 111. Porady internistyczne i kardiologiczne. Kwalifikacje do zabiegów operacyjnych. (167/NT)

PEDIATRIA

Zakopane

- ◆ **Indywidualna Specjalistyczna Praktyka Lekarska - GRAŻYNA MAŁĘK - pediatra.** Codziennie: Droga do Olczy 8 b. Tel. 18 20 14-999, 603 610-605. (19/2)
- ◆ **Pediatra TERESA BURNAT - specj. chorób dzieci.** Wizyty domowe, tel. 18 20-125-92, 604 06-17-26. Gabinet: Bulwary Słowackiego 4A/3. (21/2)

- ◆ **PEDIATRYCZNE WIZYTY DOMOWE.** Lek. Janina Kovacs. Tel. 601860090 (245/NT)

OKULISTYKA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. LUCYNA GALICA-JURECKA - OKULISTA, optometrysta PWr,** ul. Krupówki 52 (obok Biura Ogłoszeń TP). **ZAKŁAD OPTYCZNY** i rejestracja pacjentów w godz. 10-14 (pon., wt., śr., pt.), 16-18 (czw.). **LEKARZ PRZYMUJE** po wcześniejszej rejestracji: 18 20 66 824. (23/2)
- ◆ **Lek. med. NADZIEJA KLASIŃSKA - specjalista chorób oczu,** ul. Kasprusia 1b - (zakład optyczny), wtorek i czwartek 14.30-16. Tel. 18 20 149 71. Diagnostyka i leczenie okulistyczne. Pełny wybór szkieł kontaktowych. (26/2)
- ◆ **GABINET OKULISTYCZNY. Specjalista okulista lek. MAŁGORZATA KWIATKOWSKA.** Ul. Chałubińskiego 37B, tel. 18 20 62-907, 601 177-405 przyjmuje pn. i czw. od 16-17, Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B, przyjmuje wt. 16-17, pt. 17-18. W nagłych przypadkach codziennie. (27/2)
- ◆ **Lek. med. TOMASZ SZTENCEL - OKULISTA.** Dobór soczewek kontaktowych. Zakład optyczny na miejscu. Zakopane, Na Wilcznik 1 a. **NAGŁE PRZYPADKI: 604 42 65 92.** Rejestracja tel. czynna od 9-18, w soboty 10-13, 18 20 153 73. (28/2)
- ◆ **Lek. med. ESTERA RÓŻEWICZ - OKULISTA.** Diagnostyka i leczenie chorób oczu. Wtorek 9-12, czwartek 16-18, piątek 10-12. Ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA). Tel. dom. 18 20 68 148, 606 609 406. (29/2)
- ◆ **Lek. med. WERONIKA MARASZEWSKA - specjalista chorób oczu** przyjmuje: pon. 10-12, wt. i czw. 16-18. Ul. Zamowskiego 17 a, tel. 18 20 121-66, 695 996 417. (30/2)
- ◆ **GABINET OPTOMETRYCZNY.** Badanie wad wzroku i dobór okularów. **Inż. LUCYNA MARUCHA** Optometrysta UM Poznań. Zakład Optyki Okularowej, ul. Kasprusia 1 B. Tel. 18 20 149 71, www.optyka-optometria.pl (300/2)

Rabka

- ◆ **DR N. MED. MAŁGORZATA WOŚ, SPECJALISTA OKULISTA,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, konsultacje, zabiegi okulistyczne, KRÓTKIE TERMINY OCZEKIWANIA NA ZABIEG USUNIĘCIA ZAĆMY. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (431/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Marta Kotylak - specjalista chorób oczu.** leczenie schorzeń oczu, soczewki kontaktowe, orzecznictwo, badania profilaktyczne, okulistyka dziecięca, kwalifikacje do laserowego usuwania wad wzroku, komputerowe badanie pola widzenia, badanie tomografii komputerowej oczu (OCT). Ul. Kolejowa 10, pon, pt 9-17, wt, czw. 14-17. Rej. 509 297 858, 18 26 73 272. (5/NT)

SPEC. GABINETY LEKARSKIE

Zakopane

- ◆ **Lek. med. ALEKSANDRA SKUPIEŃDUDEK - MEDYCYNĄ PRACY** - badania profilaktyczne, badania kierowców oraz dla celów sanepid. - ul. Sienkiewicza 3 b, pon. i czwartki 9-11, środy 15-17, tel. 603 125-551 (38/2)
- ◆ **Centrum Medyczne STAR-MED,** ul. Kazimierza Przerwy-Tetmajera 23, tel. 18 26 377 00, e-mail: centrummedycznem@onet.pl. **PORADNIE:** - ORTOPEDYCZNA, - CHIRURGII OGÓLNEJ, - CHIRURGII NACZYNIOWEJ, - UROLOGII, - CHOROBY WEWNĘTRZNYCH, KARDIOLOGII, - FI-ZJOTERAPII, - NEUROLOGII, - ENDOKRYNOLOGII. **PRACOWNIE:** USG, RTG, EMG, punkt pobierania krwi. (429/2)

- ◆ **CHOROBY NACZYŃ - DIAGNOSTYKA DOPPLER USG, KONSULTACJE,** również badania USG tarczycy, piersi, węzłów chłonnych, ślinianek. **OSTATNI PIĄTEK MIESIĄCA.** Zakopane, ul. Orkana 6D, rejestracja: tel. 18/2064415 (146/2)

LARYNGOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET LARYNGOLOGICZNY. Specjalista laryngolog lek. PAWEŁ KWIATKOWSKI.** Dobór aparatów słuchowych. Ul. Sienkiewicza 3B: pon. i czw. od 16-17. Ul. Chałubińskiego 37B, wt. i pt. 17-18. W sprawach pilnych codziennie: 18 20-62-907. Wizyty domowe, 603 125-510. (34/2)
- ◆ **Lek. med. KSENIA SZCZEPANIK-ŁADYGIN, PEDIATRA I LARYNGOLOG dzieci i dorosłych.** Ul. NOWOTARSKA 79 (ZAK-MED), pn. 16-18, śr. 9-11. Rejestracja: 18 20 018-40, tel. 502 485-903. (32/2)
- ◆ **WOJCIECH MAŁEK - spec. audiolog laryngolog.** Zakopane, Dr do Olczy 8 b (codziennie) i Nowotarska 79 ZAK-MED (pn., czw.) i wizyty domowe. Nowy Targ, Kopernika 7. **DOBÓR APARATÓW SŁUCHOWYCH.** BADANIA SŁUCHU: AUDIO-METRIA, TYMPANOMETRIA, OTOEMI-SJA, ABR; ENDOSKOPIA. Badania okresowe pracowników. 18 20 14 999, 601 46 04 50. (31/2)

Nowy Targ

- ◆ **Lek. med. Magdalena Król - specjalista otolaryngolog i specj. foniatra laryngolog.** N. Targ Długa 100 (róg Szafarskiej), wt. czw. 16-17, w pozostałe dni po 18-ej ul. Gorczańska 71. Tel. 18 26 658 04, 607 507 929. Badania słuchu: TYMPANOMETRIA, AUDIOMETRIA. Testy skórna, alergiczne, badania nauczycieli i kierowców. (6/NT)
- ◆ **Dr. med. Emilian Kowal** specjalista otolaryngologii korzysta z urlopu zdrowotnego od 1. X. 2020 r. O powrocie do pracy poinformuje P.T. Pacjentów.

Rabka

- ◆ **Dr n. med. Mieczysław Kossek - specjalista otolaryngolog.** Choroby uszu, nosa, gardła i krtani u **dzieci i dorosłych.** Choroby alergiczne górnych dróg oddechowych. Kompleksowa opieka nad chorym dzieckiem. Rabka, Orkana 19B, CH "Małgosia", Ilp., pok. 4, pon, śr, pt. 16-17. Tel. 18 26 70 509, 603 055 491. (8/NT)
- ◆ **DR N. MED. JAN WOŚ, SPECJALISTA OTOLARYNGOLOG,** Szpital im. Żeromskiego w Krakowie, badanie dorosłych i dzieci (endoskopia w cenie), usunięcie migdałków, operacje przegrody nosa i endoskopowa zatok, leczenie chrapania. **SPEC MED, ul. Prof. Jana Rudnika 3B, 602 222 084.** (360/2)

GINEKOLOGIA, POŁOŻNICTWO

Zakopane

- ◆ **PORADNIA GINEKOLOGICZNO-POŁOŻNICZA, lek. med. GRZEGORZ MARKOWSKI - spec. ginekolog-położnik,** Nowotarska 79, 18 20 64 244. Przyjęcia: bezpłatne (umowa z NFZ): pn., śr., czw. 8-14.30, wt. 14-18; prywatne: wt. 18-19, pt. 16-17. (13/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Chorób Kobiecych i Położnictwa, USG, USG piersi i cytologia - lek. med. DANUTA GRUSZKA-WRÓBEL,** specjalista ginekolog-położnik. Droga do Samków 3 A, poniedziałki i czwartki od 16. Tel. 18 20 629-50, 604 118 380. (40/2)
- ◆ **SPECJALISTA GINEKOLOG POŁOŻNIK - ANNA BAŃKOWSKA-PODOLAK** przyjmuje w gabinecie przy ul. Ks. Stolarczyka 12 - poniedziałki, środy 17-19 - USG, cytologia. 601 28-15-79. (139/2)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Lekarski Ginekologiczno-Położniczy - dr n. med. ANDRZEJ SAŁYK** - USG, cytologia, bezbolesne usuwanie nadżerki metodą Krio - przyjmuje: ul. Nowotarska 79 (koło ronda); pon., śr., i czw. od godz. 16. Tel. 604 802-696, rejestracja telefoniczna 13-14.: 18 20-143-79. (46/2)

- ◆ **Lek. med. MACIEJ WIDERA - ginekolog - położnik - USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: wt. i czw. 16-18 po uzgodnieniu tel. 602 389-411. Ul. Kaszelewskiego 6 (dojazd od ul. Powstańców Śląskich przez parking pod Gubałówką). (41/2)
- ◆ **Lek. med. ANNA PRUSAK** specjalista ginekolog-położnik. USG ginekologiczno-położnicze, USG piersi, USG 3D/4D, cytologia, KTG, laser. Ul. Sienkiewicza 3b, pon., śr. i czw. po uzgodnieniu telefonicznym: 606 29 39 38. (43/2)

Nowy Targ

- ◆ **Dr hab. n. med. Hubert Wolski, specjalista ginekolog-położnik** USG 3D, 4D, cytologia, ul. Waksmundzka 67, Nowy Targ. Rejestracja telefoniczna 660 615 089. (18/NT)
- ◆ **PRYWATNY GABINET SPECJALISTYCZNY POŁOŻNICTWO I GINEKOLOGIA, MEDYCYNĄ PRZECIWSTARZENIOWĄ, BASTER** - nieinwazyjna metoda wykrywania wczesnego raka piersi. **Lek. spec. Bogumiła Moskal-Jarmolińska.** Przyjmuje pon., wt., czw. ul. Witosza 26/1, rej. 601 501 397, 18 266 34 27. (166/NT)
- ◆ **AB CLINIC CENTRUM GINEKOLOGII I LECZENIA NIEPŁODNOŚCI - lek. Anna Gąsiorowska i lek. B. Pflaum.** Prowadzenie ciąży, USG, cytologia, KTG, leczenie schorzeń ginekologicznych. Ul. Długa 129 (budynek Femedici), rejestracja: 603 774 775 (433/2)

Poronin

- ◆ **LEK. MED. AGNIESZKA ZGODAYKA - SPECJALISTA GINEKOLOG-POŁOŻNIK. USG, CYTOLOGIA.** Przyjmuje: ul. Piłsudskiego 36A, Poronin. Tel. 606 420 912. (326/2)

KARDIOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. WŁODZIMIERZ RÓŻEWICZ - kardiolog, specjalista chorób wewn.** Przyjmuje: ul. Gimnazjalna 1 (DOM RZEMIOSŁA), pon. i śr. 17-19. EKG. Tel. 18 20 68-148, 604 44-07-39. (59/2)
- ◆ **Lek. med. MICHAŁ STASZEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. EKG, Holter EKG, Holter ciśnieniowy, EKG wysiłkowe. Zakopane, ul. Sienkiewicza 4a, rej. **telefoniczna 782 24 20 00** (od 17:00). (417/2)

Nowy Targ

- ◆ **„ZDROWIE SERCE„**, ul. Wojska Polskiego 14, ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, HOLTER CIŚNIENIA I EKG. Dla dorosłych i dzieci. Kardiolog Paweł Chruściel. Rej. 18 26 672 56, 604 468 992 (dzieci), 666 942 546 (dorośli). (89/NT)
- ◆ **Specjalistyczna Pracownia Echo-kardiografii Dzieci i Dorosłych „ZDROWIE SERCE„**, ul. Wojska Polskiego 14, Beata Radzyńska-Chruściel i Paweł Chruściel. Rejestracja - dzieci: 604 468 992, dorośli: 18 26 672 56. (56/NT)
- ◆ **PAWEŁ CHRUSCIEL,** specjalista kardiolog, specjalista chorób wewnętrznych. Echokardiografia, EKG wysiłkowe, holter ciśnienia. Ul. Wojska Polskiego 14, cały tydzień od godziny 16, rej. 18 26 672 56, 666 942 546. (4/NT)
- ◆ **CHOROBY SERCA, UKŁADU KRĄŻENIA, CHOROBY WEWNĘTRZNE, EKG, ECHO SERCA, HOLTER EKG, HOLTER CIŚNIENIOWY, KONTROLA STYMULATORÓW SERCA I KARDIOWERTERÓW - DEFIBRYLATORÓW.** Lek. med. Daniel Pelczarski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii. Ul. Kolejowa 31. Tel. 606 683 999, 502 490 805 (do godz. 19). (108/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Kardiologiczny lek. med. Robert Długopolski - specjalista chorób wewnętrznych i kardiologii.** ECHOKARDIOGRAFIA, EKG WYSIŁKOWE, EKG-HOLTER. Przychodnia „Allmedica„ Kolejowa 31, czwartki od 16.00. Rejestracja: 18 265 74 88, 606 683 999. (112/NT)
- ◆ **CARDIM** Szybka Diagnostyka Kardiologiczna: Holter EKG i ciśnieniowy, test wysiłkowy, echo serca, konsultacje kardiologiczne - specjaliści ze szpitala; Nowy Targ, ul. Krasieńskiego 3, tel. 500 878 858. (312/NT)

Czarny Dunajec

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET KARDIOLOGICZNY LEK. MED. ROBERT DŁUGOPOLSKI - SPECJALISTA CHOROBY WEWNĘTRZNYCH I KARDIOLOGII.** Przyjmuje w NZOZ „VITA„ ul. Mościckiego 5, w wyznaczone czwartki od godz. 15.30. Tel.: 18 265 70 10, 698 526 042. (109/NT)

ORTOPEDIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNO-URAZOWY, prof. dr hab. med. Daniel Zarzycki,** ul. Jagiellońska 34, wtorki 17-19. Rejestracja telefoniczna: 668 690 415. (268/2)
- ◆ **GABINET ORTOPEDYCZNY. Dr n. med. WOJCIECH KĄCKI.** Przyjmuje: piątki (17-19): Zakopane, Balzera 18, rejestracja: 606 509 539; poniedziałki (18-20): ALLMEDICA, Nowy Targ, Kolejowa 31, rejestracja: 18 265 74 88 (196/2)
- ◆ **PORADNIA ORTOPEDYCZNA, lek. med. SZYMON BANAK** przyjmuje w poniedziałki 17.00-19.00, ul. Makuszyńskiego 1, Zakopane. Rejestracja telefoniczna: 694 41 35 49. (405/2)
- ◆ **Lek. med. JANUSZ KALISKI, SPECJALISTYCZNY GABINET ORTOPEDYCZNY I MEDYCYNĄ PRACY** (porady ortopedyczne, RTG, USG, badania profilaktyczne, badania kierowców, badania osób ubiegających się o pozwolenie na broń). **UL. TETMAJERA 23** (Centrum Medyczne STAR-MED), tel. 509 961-365. (428/2)

Nowy Targ

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Ortopedyczny - lek. med. Piotr Ratułowski.** USG stawów kolanowych, barkowych i innych. USG stawów biodrowych u dzieci, mięśni i ścięgien. Rynek 24, wtorki i piątki 15-18. Tel. 606 49 16 16, 604 630 633. Możliwość prywatnych operacji artroskopowych i innych w Klinice Św. Łukasza w Bielsku-Białej. (107/NT)

PODOLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET PODOLOGICZNY „STUDIO ORCHIDEA„** - specjalista podolog. Leczenie grzybicy paznokci, wrastające paznokcie - kłamy, metoda Arkady, rekonstrukcja płytki. **Pedicure specjalistyczny, usuwanie modzeli i odcisków, wykonywanie odcisków i ortoz indywidualnych.** Ul. Grunwaldzka 11b, 600 801 792, studioorchidea.net (329/2)

ENDOSKOPIA

Zakopane

- ◆ **GASTROMED INTERNA i ENDOSKOPIA** Pracownia Endoskopowa, ul. Stolarczyka 12. **Dr Henryk Chodurski** przyjmuje pon.-pt. po rejestracji telefonicznej: 18 20 646 64, 606 46 39 40. Także w ramach NFZ. Gastroskopia, kolonoskopia. (68/2)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. CEZARY WOJŚLAWSKI - CHIRURG.** Gastroskopia, kolonoskopia, rektoskopia. Ul. Rynek 24. Wtorek: 15-17, sobota: 9-11 oraz po telefonicznym uzgodnieniu: 18 266-63-78, 606 262 796. (17/NT)

UROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET UROLOGICZNY, lek. Janusz Szczepka - specjalista urolog - chirurg** - USG nerek, pęcherza, prostaty, uroflowmetria, cystoskopia, laseroterapia. Ul. Gimnazjalna 1, pt. 16-19, sob. 9-11. Tel. 502 733-153. (111/2)
- ◆ **Dr n. med. Sylwester Kranas - chirurg, specjalista urolog.** N. Targ, ul. Długa 129. FEMEDICA. Tel. 18 26 633 11, 603 774 775, 601 282 759. (231/NT)

- ◆ **Prywatna Poradnia Urologiczna UROVITA,** ul. Szafarska 93d, specjaliści urodzcy pracujący w Pododdziale Urologicznym Szpitala Powiatowego w Zakopanem: lek. Piotr Trybek, lek. Leszek Michalski, lek. Wojciech Lewandowski. Poradnia czynna po południu, po rejestracji telefonicznej: (32) 11 14 260 po godz. 15.00, tel: 606 201 080 w godz. 8.00-15.00. (174/NT)

CHIRURGIA

Zakopane

- ◆ **ANDRZEJ BEREZNOWSKI - specjalista chirurg i torakochirurg.** Konsultacje z zakresu chirurgii ogólnej i chirurgii klatki piersiowej (torakochirurgia). Konsultacje i zabiegi z zakresu tzw. "małej chirurgii". Gabinet: Zakopane, ul. Jagiellońska 1. Tel. informacyjny 608400766. (313/2)
- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET CHIRURGICZNY dr n. med. Anna Gwóźdź, dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Usuwanie zmian skórnych. Operacje laparoskopowe. Operacje przepuklin, żyłaków kończyn dolnych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (373/2)

MURZASICHLE

- ◆ **Prywatny Gabinet Chirurgiczny MAGDALENA DANIEL - specjalista chirurgii dziecięcej.** Ul. Chycokówka 1, tel. 602651002. Choroby chirurgiczne, choroby paznokci leczone metodą podologiczną ARKADY, bezbolesne usuwanie blizn i rozstępów nieinwazyjną metodą BLO-OMEA.(437/2)

PROKTOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALISTYCZNY GABINET PROKTOLOGICZNY dr n. med. Paweł Gwóźdź.** Leczenie żyłaków odbytu, szczelin, przetok i innych schorzeń proktologicznych. Rejestracja tel. 660 073 960. Zakopane, Makuszyńskiego 1. (153/2)

NEFROLOGIA

Nowy Targ

- ◆ **CHOROBY NEREK I UKŁADU MOCZOWEGO - specjalista nefrolog Marek Truczka** przyjmuje: ul. Długa 44, w poniedziałki 16-18. Tel. 600 314 922 (2/NT)

REUMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Dr n. med. JACEK JANCELEWICZ, specjalista reumatolog.** Konsultacje specjalistyczne dorosłych i dzieci. USG stawów. Recepty refundowane. Nowotarska 10 c, soboty od 11.00, 604 916 262. (237/NT)

NEUROLOGIA

Zakopane

- ◆ **GABINET NEUROLOGICZNY, dr n. med. RYSZARD BIELSKI - specjalista neurolog.** Przyjmuje ul. Kościuszki 11 (nr jedenaście), wt. i czw. 15-16.30. Rejestracja tel.: 602 624-020. Padaczka, choroby kręgosłupa, profilaktyka udarów mózgu, nerving. (60/2)

Nowy Targ

- ◆ **STANISŁAW SKRZYPEK - specjalista neurolog.** Ul. Gorczańska 29. Przyjmuje codziennie pon.-pt., po wcześniejszym uzgodnieniu telefonicznym. Tel. 507 060 345. (80/NT)
- ◆ **Lek. med. specjalista neurolog, specjalista rehabilitacji neurologicznej Dariusz Grzywnowicz** - przyjmuje w Centrum Zdrowia „INTERMED„ ul. Pajerskiej 8A. Diagnostyka, terapia i rehabilitacja układu nerwowego oraz narządu ruchu. Tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl (242/NT)

PSYCHOLOGIA, PSYCHIATRIA

Zakopane

- ◆ **Lek. med. psychiatra ZBIGNIEW ŁABĘDZKI** - depresje, lęki, obsesje, zaburzenia psychiczne wieku podeszłego, nerwice, anoreksja i bulimia, bezsenność. Ul. Sienkiewicza 3 „Radowid”, pon. 9-14, wt. 9-19. 18 20 700-40, 501 056 947. www.zbigniew-labedzki-psychiatra.com (70/Z)
- ◆ **Specjalista psychiatra, lek. med. EWA MAKIEŁA** - przyjmuje w Zakopanem, ul. Nowotarska 10 c - środy 15-17. Rejestracja w godz. dopołudniowych: 18 20 155 66. (231/Z)
- ◆ **Mgr JAN DYBA, Psycholog** - psychoterapia zaburzeń psychicznych (depresja, nerwice, lęk, uzależnienia), radzenie sobie z sytuacjami trudnymi, terapia rodzin, terapia grupowa; ul. Na Wilcznik 1a, www.jandyba.pl. Tel. 602655100. (315/Z)
- ◆ **PRACOWNIA PSYCHOLOGICZNA - ANNA JANUSZEK**, ul. Nowotarska 12 D (dom „Jarosta.”), 609 664 379. Badania psychologiczne kierowców i operatorów maszyn, pomoc psychologiczna, doradztwo zawodowe. Jakość i przystępne ceny. Dorosli, młodzież, dzieci. pracownia@psychologzakopane.pl (279/Z)
- ◆ **Specjalista Psychiatrii OLGA KAŁUŻYŃSKA**. Lekarz z wieloletnim doświadczeniem, pracownik Kliniki UM w Łodzi. Gabinety Lekarskie, Sienkiewicza 4a, Zakopane. Rejestracja telefoniczna pod numerem: 605 820 589. (444/Z)

Nowy Targ

- ◆ **MACIEJ BRYNIARSKI. Lek. specjalista psychiatra.** Nowy Targ, ul. Wojska Polskiego 24. Przyjmuje: pon. 14.30-17, czw. 14-17. Rejestracja, wizyty domowe; tel. 608 480 432. (19/NT)
- ◆ **Specjalista psychiatra IWONA TI-MEK** przyjmuje pod nowym adresem **ul. Kolejowa 22, I piętro**. Pon. 15.30-18, czw. 15-17. Tel 512-076-640 (303/Z)
- ◆ **SPECJALISTA PSYCHIATRA, MEDYCYN PRACY - dr n. med. MICHAŁ GAŁECKI** - wtorki, czwartki i piątki od godz. 15, Nowy Targ, ul. Szkolna 2, rejestracja tel. 603 97-19-11. Leczenie nerwic, depresji, psychozy, zaburzeń osobowości, uzależnień. Wizyty domowe. (74/Z)
- ◆ **BADANIA PSYCHOLOGICZNE, PSYCHOTESTY:** kierowców i operatorów, osób skierowanych za alkohol, punkty, wypadek. Bezstresowo, bez kolejek. Nowy Targ, Szafarska 30. Tel. 606 515 717. Zapraszamy. (306/NT)

Klikuszowa

- ◆ **Gabinet Psychologiczny dla Dzieci i Młodzieży.** Diagnosta, terapia, w sparcie dla rodziców, Klikuszowa 40a, rejestracja: 535 122 256, psycholog-podhale.pl (217/NT)

ENDOKRYNOLOGIA

Zakopane

- ◆ **Prof. JERZY STARZYK - ENDOKRYNOLOG - dorośli i dzieci.** Choroby tarczycy, przysadki, jąder, jajników, nadnerczy, niedobór wzrostu, przedwczesne i opóźnione dojrzewanie, otyłość. Zakopane, ul. Sienkiewicza 3B. **Rejestracja 18 206 22 00.** Czynne: co 2-gą sobotę od godz. 10.00. www.StarzykEndokrynolog.pl (36/Z)

Nowy Targ

- ◆ **Centrum Zdrowia „INTERMED.”**, lek. med Irena Wójciak-Majerczak, endokrynolog, specjalista chorób wewnętrznych. Konsultacje endokrynologiczne, usg tarczycy. Nowy Targ, ul. Pajerskiej 8a, tel. 18 549 16 66. www.intermed24.pl, Krościenko, przychodnia Esperanto 1, tel. 609 468 844. (71/NT)
- ◆ **Lek. med. Elżbieta Pastuszek, specjalista internista - ENDOKRYNOLOG.** USG jamy brzusznej i tarczycy. Rynek 24. Przyjmuje: 1., 2. i 3. sobota miesiąca: 9-13. Tel. 602 319 259. (42/NT)

LOGOPEDIA

Nowy Targ

- ◆ **PRACOWNIA LOGOPEDYCZNA MOWA**, kompleksowa diagnoza i terapia dzieci i dorosłych - wady wymowy, jękanie, zaburzenia komunikacji. N. Targ, ul. Kowaniec 2, lub z dojazdem do klienta 533501509, www.logopedamowa.pl (200/NT)

WITÓW

- ◆ **PRYWATNA PRAKTYKA LOGOPEDYCZNA - mgr Elżbieta Watycha** - logopeda, pedagog specjalny. Usługi w zakresie wczesnej interwencji, diagnozy i terapii zaburzeń i wad wymowy dzieci i dorosłych. Witów 245c. Rejestracja tel. 604215061 (252/Z)

DERMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **SPECJALIŚCI DERMATOLOGI - DZYS - WENEROLOG**DZYS, asystenci Kliniki CMUJ: dr med. Marek Brzewski i dr med. Paweł Brzewski. Przyjmują w piątki 17-19. Ul. Makuszyńskiego 1. Rejestracja: 12 267 35 60, 608 472-034. (66/Z)
- ◆ **Lek. med. DANUTA SZTENCCEL - SPECJALISTA CHOROBY SKÓRY, KOSMETOLOG** - zmarszczki, mezoterapia, laseroterapia, peelingi lecznicze, znamiona barwnikowe, raki skóry, brodawki, przeszczep włosów - kwalifikacja. Na Wilcznik 1A, 18 20 153-73. (65/Z)
- ◆ **Lek. med. KRZYSZTOF MARASZEWSKI - DERMATOLOG, WENEROLOG** - zamrażanie brodawek, diagnostyka znamion barwnikowych. Przyjmuje: pon. oraz pt. 16-17; w pozostałe dni - 605 596 710. Ul. Zamyskiego 17 a. Wizyty domowe. (67/Z)
- ◆ **Lek. ANNA IGRAS, SPECJALISTA DERMATOLOG-WENEROLOG.** Choroby skóry, włosów, paznokci i przenoszone drogą płciową. Badanie znamion dermatoskopem, kriochirurgia, elektrokoagulacja. **Ul. Nowotarska 79** (wtorki, czwartki). Wizyty domowe. Tel. 600 044 624. (422/Z)
- ◆ **ŁUSZCZYCA SKÓRNA, ŁUSZCZYCA STAWOWA** oporna na leczenie dermatologiczne, nawracająca. Recepty refundowane. Dr n. med. Jacek Jancelewicz. Tel. **604 916 262**, Zakopane Nowotarska 10 c, soboty od 11.00. (210/NT)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. MED. KATARZYNA DZIUBASTOCH - SPECJALISTA DERMATOLOGII I WENEROLOGII** przyjmuje we wtorki i piątki 16-18, ul. Bolesława Wstydliwego 32. Tel. 18 264 86 38, 604 128 106. Dzwonić po 18. (77/NT)
- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Dermatologiczny, lek. med. Rita Lech-Jóźwiakowska**, specjalista dermatolog-wenerolog. Przyjmuje we wtorki i czwartki w godz. 16-18. **Uwaga zmiana adresu: ul. Marii Pajerskiej 8a.** Tel. 603 611 551, www.dermatolognowytarg.pl (124/NT)

CHIRURGIA STOMATOLOGICZNA

Zakopane

- ◆ **TATRA MED** ul. Chramcówki 9, Zakopane. Chirurgia stomatologiczna, implantologia, tomografia 3D. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (291/Z)
- ◆ **IMPLADENTAL** - stomatologia estetyczna, **lek. stom. KATARZYNA FUDALA-TĘCZA**. Chirurgia, protetyka, IMPLANTY, stomatologia dziecięca, **TOMOGRAFIA 3D**. Witkiewicza 1/4. Pon.-sob. 8-20. CHIRURGICZNE USUWANIE ZĘBÓW MĄDROŚCI. 601 276 122. (129/Z)

Poronin

- ◆ **IMPLANTY, S3 Stomatologia**, ul. Za Torem 28d, tel. 18 201 29 29. Lek. dent. **ANDRZEJ ŻĘGLEŃ** - specjalista periodontolog. Chirurgia stomatologiczna, zabiegi periodontologiczne, implanty. 504 104 963 (312/Z)

Nowy Targ

- ◆ **LEK. STOM. PIOTR BUŃDA, SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, N. Targ, Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także w SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. **LA-SEROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (285/NT)

STOMATOLOGIA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Zakopane, Krupówki 50, 18 20-156-97, 18 20 625 40, 512 157 497. (79/Z)
- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY** - ul. Sienkiewicza 3 (Radowid). 18 20 64 220, 601 45 63 69. Pon.-sob. **LIDIA ZAREMBA-SOŁTYS, MATEUSZ SOŁTYS** i **AGNIESZKA KOWALKIEWICZ-SOŁTYS; ANNA NIEDZIŁSKA-STEFANIK** (606 278 912). Pełny zakres usług, RTG, mikroskop. (80/Z)
- ◆ **TATRZAŃSKIE CENTRUM STOMATOLOGII ESTETYCZNEJ I IMPLANTOLOGII TATRA MED**. Ul. Chramcówki 9, Zakopane. Pon.-pt.: 9-20; sob.: 10.30-15.30. Recepta: 530 433 433, 18 200 19 16. www.tatramed.pl (86/Z)
- ◆ **Stomatologia „EVADENT”, lek. stom. EWA DASZKIEWICZ**. Pełen zakres usług. Stomatologia estetyczna, dziecięca, chirurgia, nowoczesna protetyka, rtg. **Rejestracja: 602 880 990**. Ul. Zborowskiego 4a/5, Zakopane. (135/Z)
- ◆ **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNO-PROTETYCZNE**, ul. Sienkiewicza 22 c (18 20 132 46): **lek. stom. MONIKA PABIŚ-SIĘKA** (604 232 488), **lek. stom. SEBASTIAN SIĘKA** (606 71 61 41). Implanty, mosty i korony porcelanowe, zatrzaskowe protezy szkieletowe, rekonstrukcja złamanych zębów, piaskowanie, wybielanie zębów. (151/Z)
- ◆ **GIEWONT STOMATOLOGIA** (dawny Ama Dent), ul. Kościuszki 1 (3 piętro), pn.-pt. 9.00-19.00, tel. 18 542 70 18; 698 966 226. Przyjmują: **lek. stom. Anna Krynicka-Pęksa, lek. stom. Maciej Rajski, lek. dent. Anna Marciniszyn, lek. dent. chirurg Jan Miech, higienistka Sabina Kucak** - pełen zakres usług. (202/Z)
- ◆ **STOMATOLOGIA ZAŁIŃSKA**, Al. 3 Maja 23, lek. stom. Elżbieta Załińska. Tel. 692 073 576. Pełen zakres usług, RTG, chirurgia, endodoncja, protetyka, stomatologia dziecięca. (290/NT)

- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY - MEDYCYN ESTETYCZNA - STOMATOLOGIA ESTETYCZNA** - lek. stom. JUSTYNA KĘDZERSKA. Tomografia 3D + pantomogram + cefalo. Ul. Chyców Potok 26 (CH „Szymonek.”), poniedziałek-sobota 9-20. Rejestracja: 506 36 58 56. (405/Z)
- ◆ **STOMATOLOGIA PRZY RÓWNI ANNA I BARTOSZ NIEZGODZIŃSKI**. Nowoczesne leczenie stomatologiczne. Stomatologia bez bólu. Pełen zakres usług, implantologia, endodoncja, protetyka. Mikroskop, pantomograf, tomografia liniowa. Ul. Sienkiewicza 4A/4, pn-sob. Tel. 530 602 603, www.przyrowni.eu (298/NT)

Nowy Targ

- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY LEK. DENT. PAULINA SAMOLEJ-UJWARY**. Leczenie dzieci i dorosłych. **EKSPRESOWE WYKONYWANIE PROTEZ ZĘBOWYCH** - pon. i czw. godz.12. Gabinet czynny pon.-pt. Tel. 609 209 290. (105/NT)
- ◆ **ANNA STOKŁOSA-PIELA lek. stom.**, dyżur całonocowy - 606 463 125, 18 266 32 89, N. Targ, Kolejowa 127. Leczenie i usuwanie zębów w znieczuleniu komputerowym „the Wand.”, leczenie paradontoz, laseroterapia, ozonoterapia, rentgen - panorama cyfrowa. Od pon.-sob. do godz. 21. Rejestracja wyłącznie telefoniczna. (27/NT)
- ◆ **IZABELA STOKŁOSA lek. stom.** Stomatologia estetyczna, dziecięca, protetyka, chirurgia, implanty, leczenie chorób przyzębia, laseroterapia, ozonoterapia, bezbolesne znieczulenie „the Wand.”, ZOOM - wybielanie zębów, RTG, RVG - bezpłatne dla pacjentów gabinetu. Gwarancja na wykonane usługi. Rejestracja: 602 100 287, N. Targ, Ogrodowa 73. (75/NT)

- ◆ **GABINET STOMATOLOGICZNY, LEK. STOM. MAŁGORZATA BUŃDA, LEK. STOM. PIOTR BUŃDA - SPECJALISTA CHIRURGII STOMATOLOGICZNEJ**, ul. Jana III Sobieskiego 15. Czynne pon.-pt., także W SOBOTĘ, po wcześniejszej rejestracji telefonicznej. Pełny zakres usług, chirurgia stomatologiczna. **LASE-ROWE WYBIELANIE ZĘBÓW**. Tel. 504 620 074. (142/NT)

Poronin

- ◆ **SICHELSKI - STOMATOLOGIA**. Poronin, ul. Kasprowicza 75 a (przy zakopiance), pn.-śr. 12-19, czw.-pt. 9-16, tel. 18 20 751 51. Przyjmują: **lek. stom. Adam Sichelski, lek. dent. Ewa Kościelniak**. Kompleksowe i nowoczesne leczenie. (81/Z)

Bukowina Tatrzańska

- ◆ **BUKOWINA TATRZAŃSKA WIERCH RUSIŃSKI 66. GABINET STOMATOLOGICZNY lekarz dentysta: MICHAŁ PASICH**, GABINET CZYNNY: piątek, sobota, niedziela - kontakt tel. 784-151-943 (259/Z)

Jabłonka

- ◆ **CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ „IMPLADENT.”**, lek. stom. MARZENA BOGACZ-KLUCZ, lek. stom. WOJCIECH KLUCZ. Jabłonka, ul. Wąska 2 (Juta). **KOMPLEKSOWE LECZENIE STOMATOLOGICZNE I PROTETYCZNE, IMPLANTY, WYBIELANIE**. Poniedziałek-sobota. 660 459 439, 606 621 014, 18 26 528 83. (221/Z)
- ◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Sobieskiego 7 (nad pocztą). Gabinet otwarty we wtorki, czwartki i piątki. Rejestracja tel. 18 26 525 04, 609 952 778. (207/Z)

Czarny Dunajec

- ◆ **Gabinet Stomatologiczny**. Przyjmuje lek. dent. **MAGDALENA FI-T-RUTKOWSKA**. Usługi stomatologiczne. Ul. Kamieniec Dolny 18. Gabinet jest otwarty w środy w godz. 13-18. Rejestracja tel. 609 952 778. (438/Z)

Zubrzyca Górna

- ◆ **Gabinet w Zubrzycy Górnej 48B oferuje: stomatologia zachowawcza i dziecięca, protetyka, chirurgia, rentgen.** Czynne: pon.-pt. 10-20, sob. 12-16. Tel.: 604 519 887, 735 989 347, (12) 272 63 55. (294/NT)

STOMATOLOGIA DZIECIĘCA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156-97, 512 157-497, 18 20 625 40. (172/Z)

STOMATOLOGIA ESTETYCZNA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. Jasiewicz**, ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97. (311/Z)

IMPLANTOPROTETYKA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL, A. W. JASIEWICZ**. Ul. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20 156 97, 18 20 625 40, 512 157 497. (230/Z)
- ◆ **IMPLANTY - lek. stom. PAWEŁ SŁOWIK**, ul. Sabaly 2, Zakopane. Poniedziałek-piątek 10-19. Tel. 18 20 14 931, 602 49 09 24. (249/Z)
- ◆ **IMPLANTY - IMPLANTOPROTETYKA**, lek. stom. Sebastian Sięka, ul. Sienkiewicza 22c, tel. 606 71 61 41. **TOMOGRAFIA 3D** (281/Z)

Jabłonka

- ◆ **IMPLADENT S. C. CENTRUM STOMATOLOGII RODZINNEJ** - ul. Wąska 2, Jabłonka. **KOMPUTEROWE PLANOWANIE W PROGRAMIE SIMPLANT IMPLANTACJA NATYCHMIASTOWA, ODBUDOWY TYMCZASOWE NA IMPLANTACH DO 48 GODZIN**. Tel. 606 621 014, 660 459 439, 18 26 528 83. (219/Z)

PROTETYKA

Zakopane

- ◆ **Specjalistyczny Gabinet Stomatologiczny dr ZBIGNIEW RASZCZYK**, Sobiechowska Bór 57, Kościelisko. Protezy, korony, mosty porcelanowe. Pełny zakres usług. Protezy refundowane przez NFZ. **602 11 93 02, 18 20 70 539**. (288/Z)

ORTODONCJA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL. A. W. JASIEWICZ**. Krupówki 50, Zakopane. Tel. 18 20-156-97, 18 20-625-40, 512 157 497. (90/Z)
- ◆ **IMPLADENTAL - ORTODONCJA**. Lek. stom. Katarzyna Fudala-Tęcza. Witkiewicza 1/4. Piątek-sobota. **Aparaty stałe i ruchome. Ortodoncja dzieci i dorosłych**. Tel. 601 276 122 (440/Z)

PERIODONTOLOGIA

Poronin

- ◆ **S3 STOMATOLOGIA**, Za Torem 28 d, 18 201 29 29, **lek. dent. ANDRZEJ ŻĘGLEŃ** - specjalista periodontolog, **lek. dent. ANNA JAKUBIK**. Kompleksowe leczenie chorób przyzębia (paradontoz), usuwanie kamienia poddziąstłowego, chirurgiczne wydłużanie koron klinicznych. Zabiegi periodontologiczne. Przeszczepy dziąseł, pokrywanie recesji. (266/Z)

MEDYCYN ESTETYCZNA

Zakopane

- ◆ **AVO-DENTAL**. Krupówki 50, Zakopane, tel. 18 20 156 97. (208/Z)

UZALEŻNIENIA

Zakopane

- ◆ **ODTRUCIE POALKOHOLOWE, ODWODNIENIA, NIEDOŻYWIENIA - WIZYTY W DOMU PACJENTA**. Lekarz **MACIEJ WÓJCİK**. Kropówki, zastrzyki, tabletki. TERAPIA. Tel. 601 525 588, 696 213 825. (148/Z)
- ◆ **PORADNIA PROFILAKTYKI I TERAPII UZALEŻNIEŃ „RODZINA”, NZOZ**, ul. Chramcówki 19A, stowarzyszenie rodzi-na@neostrada.pl, tel: 18 20-17-200. Pon.-pt. Leczenie uzależnień od narkotyków, alkoholu, hazardu, komputera, DDA, psychoterapie. (180/Z)

Koninki

- ◆ **WYJĄTKOWO SKUTECZNY PROGRAM TERAPII** - Prywatne Centrum Terapii Uzależnień „KONINKI.”. DYSKRECJA - POMOC. **DETOKS - ODTRUCIA - BADANIA**. Bezpiecznie w szpitalu. 18 33 17 250, 18 33 19 737, www.terapienet.pl, www.pomoc.terapienet.pl (92/NT)

REHABILITACJA

Zakopane

- ◆ **CENTRUM PROMOCJI ZDROWIA** - techniki nastawiania kręgosłupa, masaże, pole magnetyczne - **DAREK NIELESZCZUK** - dyplomowany mistrz bioterapii i technik manualnych. **KONSULTACJE GRATIS**. Ul. Nowotarska 79 (przy rondzie, Fresh Market, III piętro) - 18 20 620-35, 511 044-025. (187/Z)
- ◆ **CENTRUM REHABILITACJI SPORTOWEJ mgr Michał Zarzycki**, ul. Jagiełłońska 34. Rejestracja telefoniczna 604 504 966. (269/Z)

Nowy Targ

- ◆ **GABINET REHABILITACJI LECZNICZEJ** - rehabilitacja wszystkich schorzeń kręgosłupa, po urazach układu kostnego, po urazach układu nerwowego - **NIEDOWŁADY**, po udarach mózgu. Korekcja wad postawy. Możliwość wykonania zabiegów w domu pacjenta. Nowy Targ, ul. Górczańska 29, 605 079 054. (97/NT)

REHABILITACJA PO COVID

Zakopane

- ◆ **GABINET „ŹRÓDŁO ZDROWIA.”**, ul. Stara Pardałówka 1. **REHABILITACJA POCOVIDOWA**, ortopedyczna, neurologiczna. Nowoczesna fizykoterapia, terapia manualna, masaż leczniczy. www.zrodlozdrowiazakopane.pl, **REJESTRACJA: +48 604705507** (445/Z)

ANALITYKA

Zakopane

- ◆ **ANALIZY LEKARSKIE, Włodzimierz Danielewski**, mgr farm., analityk kliniczny. Zakopane, UL. SIENKIEWICZA 3 B, **INFORMACJA TELEFONICZNA** od poniedziałku do piątku: 18 20 622-00, 601 53 35 58. Badania podstawowe oraz specjalistyczne badania diagnostyczne. (97/Z)
- ◆ **LABORATORIUM „HORMONDIA”** - o/Zakopane, ul. Makuszyńskiego 1, 18 20 174 22. Poniedziałek-piątek 7.30-12.00. Pełny zakres badań laboratoryjnych. **Wynik możesz sprawdzić w internecie, poproś o kod dostępu. Aktualne informacje zawsze na www.hormondia.pl** (98/Z)

OTYŁOŚĆ

Zakopane

- ◆ **PORADNIA DIETETYCZNA** - mgr inż. **ANETA ZAJĄC**. Indywidualny plan żywieniowy w zdrowiu i w chorobie (hipercholesterolemia, celiakia, niedoczynność tarczycy, itp.). Bezpłatna analiza składu ciała. Droga do Olczy 11 c, 880 563 097. (355/Z)
- ◆ **CENTRUM DIETETYCZNE NATURHOUSE W ZAKOPANEM, UL. KOŚCIUSZKI 15, ZAPRASZA NA BEZPŁATNĄ KONSULTACJĘ DIETETYCZNĄ:** pomiary antropometryczne ciała, badanie ilości tkanki tłuszczowej w organizmie, wskazówki dotyczące prawidłowego żywienia. 18 20 156 19. (337/Z)

Nowy Targ

- ◆ **TOP DIETETIK mgr inż. ALICJA GAŁKA** Indywidualne plany żywieniowe w zdrowiu i chorobie. Profesjonalne porady żywieniowe. Bezpłatna analiza składu ciała. Nowy Targ Krzywa 14, Rabka, Czarny Dunajec. Tel. 502 770 922. (441/Z)

BHP

Nowy Targ

- ◆ **CARDIM** szkolenia interaktywne z zakresu pierwszej pomocy, BHP i ppoż. Profesjonalnie i interesująco, dla osób indywidualnych i grup zorganizowanych, pakiety szkoleń, eventy. Możliwy dojazd. Nowy Targ/Zakopane/Nowy Sącz i inne. Tel. 500 878 858. (313/NT)

OPIEKA

Skrzypne

- ◆ **DOM SENIORA TATRZAŃSKA JES**



7 nowoczesnych ośrodków, ponad 80 lat tradycji, wiele całorocznych atrakcji turystycznych!

Poznaj nas:

PKL Horeca Sp. z o.o. jest Spółką wchodzącą w skład Grupy PKL
Grupa PKL oferuje całoroczny, kompleksowy zakres
usług turystyczno-wypoczynkowych oraz posiada własną bazę
noclegową i restauracyjną. Jest jednym z największych pracodawców
na Podhalu, zatrudniającym ponad 300 osób.

Jeżeli:

- chcesz pracować z najlepszymi specjalistami w turystyce
- szukasz zatrudnienia u renomowanego pracodawcy i lidera branży

Dołącz do nas!

Obecnie poszukujemy osób na stanowisko:

KIEROWNIK RESTAURACJI

Miejsce pracy: Szczawnica

Opis stanowiska:

- Organizacja pracy w restauracji i punktach gastronomicznych,
- nadzór nad jakością wydawanych dań,
- kontrola zamówień i kosztów, kontakty z kontrahentami,
- dostawcami i podwykonawcami, proponowanie i wdrażanie nowych rozwiązań, raportowanie,
- organizacja pracy własnej i zespołu,
- zapewnienie najwyższej jakości obsługi gości,
- dbanie o pozytywny wizerunek Grupy Kapitałowej

Wymagania:

- doświadczenie zawodowe na podobnym stanowisku,
- preferowane w dużych obiektach gastronomicznych,
- znajomość systemów operacyjnych w dziale gastronomii będzie dodatkowym atutem, umiejętność zarządzania zespołem oraz ich czasem pracy - tworzenie grafików, umiejętność pracy pod presją czasu,
- znajomość zagadnień gastronomicznych,
- dyspozycyjność,
- innowacyjność, kreatywność i pomysłowość

Oferujemy:

- pracę w rozwijającej się Firmie,
- możliwość zatrudnienia na podstawie umowy o pracę lub umowy o współpracę,
- stabilne warunki zatrudnienia,
- atrakcyjne wynagrodzenie plus system premiowy.

Aplikacje zawierające CV prosimy przysłać na adres: **rekrutacja@pkl.pl** z dopiskiem: „**KIEROWNIK RESTAURACJI**”

Informujemy, że skontaktujemy się z wybranymi kandydatami. Prosimy o dopisanie następującego oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych:

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez PKL Horeca Sp. z o.o. dobro- wolnie udostępnionych moich danych osobowych, zawartych w przeka- zanych dokumentach, w celu i zakresie niezbędnym do przeprowadzenia na- boru na wolne stanowisko pracy.

/podpis osoby składającej oświadczenie/



Grupa Kapitałowa PKL S.A. Spółka PKL Horeca Sp. z o.o.

zatrudni na stanowiska:

KUCHARZ BARMAN KELNER POMOC KUCHENNA

Miejsce pracy: Szczawnica

Opis:

Spółka PKL Horeca Sp. z o.o., rozwijając działalność gastronomiczną, poszu- kuje osób do pracy w kuchni, obsługi klienta oraz sprzedaży w nowo otwie- rany obiekt gastronomiczny.

Wymagania:

- wysoka kultura osobista,
- komunikatywność i łatwość w nawiązywaniu kontaktów,
- optymizm, sumienność i zaangażowanie,
- umiejętność pracy w zespole,
- dyspozycyjność oraz gotowość do pracy w systemie zmianowym,
- miłe widziane doświadczenie zawodowe lub chęć nauki,
- aktualna książeczka zdrowia dla celów sanitarno-epidemiologicznych

Oferujemy:

- umowę o pracę lub umowę zlecenie,
- atrakcyjne warunki zatrudnienia,
- ciekawą pracę w młodym i dynamicznym zespole

Osoby zainteresowane proszone są o przesłanie aplikacji zawierającej CV na adres e-mail: **rekrutacja@pkl.pl** z **wymienieniem stanowiska (np. „Kucharz”)**

Prosimy o dopisanie oświadczenia o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych.

OGŁOSZENIE

Przed Sądem Rejonowym w Zakopanem pod sygn. akt. I Ns 159/20 z wniosku Polskich Kolei Państwowych S.A. toczy się postępowanie o **na- bycie w drodze zasiedzenia nieruchomości**, składającej się z dz. ewid. nr 2581/1 o pow. 216 m2 (utworzonej z p.gr.I.kat.1028/100 z LWH 140) oraz dz. ewid. nr 2595/2 o pow. 450 m2 (utworzonej z p.g.I.kat. 989/102 z LWH 140) położonych w Kościelisku, dla której Sąd Rejonowy w Zako- panem V Wydział Ksiąg Wieczystych prowadzi KW nr NS1Z/00001294/2.

Jako następczyni prawna jednego z właścicieli tej nieruchomości ujawniona jest Bronisława Stopka zam. 34-5 II Kościelisko, ul. Rysulówka 114.

Sąd **w z y w a** następców prawnych zmarłej Bronisławy Stopki, aby w terminie trzech miesięcy od ukazania się ogłoszenia zgłosili swój udział w postępowaniu, wykazując swoje prawa do opisanej wyżej nieruchomości, gdyż w przeciwnym wypadku zostaną oni pominięci w toczącym się po- stępowaniu i sąd stwierdzi uwłaszczenie, jeżeli zostanie ono udowodnione.

PRACA

dam

- ◆ ZATRUDNIĘ KIEROWCĘ KAT. B DO ROZ- WOZENIA GAZU W BUTLACH - 600 237 175.
- ◆ Piekarnia Kalata w Nowym Targu zatrudni PIEKARZA. 600 129 757.
- ◆ Zatrudnię KELNERA lub KELNERKĘ do re- stauracji w Kościelisku. Warunki do omówie- nia na miejscu, telefon do kontaktu 605 277 662.
- ◆ NIEMCY - PODATKI, RODZINNE, TEUMA- CZENIA. 50227 9748.
- ◆ OPIEKA Niemcy Legalnie 725248935



Hotel Bania Thermal & Ski
w Białej Tatrzańskiej zatrudni:

- **KELNERA**
- **BARMANA**
- **POKOJOWĄ**
- **PRACOWNIKA PRALNI**
- **HOŁOWĄ**
- **PRACOWNIKA PORZĄDKOWEGO**

CV prosimy kierować na adres:
administracja@bania.pl tel. 18 26 12 489

- ◆ Firma DREWNEX Spytkowice przyjmie do montażu i budowy domów drewnianych. 692 193 449.
- ◆ GABINET STOMATOLOGICZNY w Za- kopanem zatrudni ASYSTENTKĘ/HIGIENIST- KĘ STOMATOLOGICZNĄ/PIELĘGNIARKĘ - 601529277.
- ◆ SZUKAM OSOBY DO SPRZĄTANIA, DOM, CZARNY DUNAJEC. 505 217 373
- ◆ Przyjmę DO PRACY FIZYCZNEJ (osobę bez nałogów) - od marca. 795 242 083.
- ◆ Zatrudnię KRAWCOWE, KRAWCÓW. Atrakcyjne zarobki, Nowy Targ. 501 67 25 98.
- ◆ Piekarnia w Bańskiej Niznej zatrudni PIEKA- RZA PIECOWEGO z doświadczeniem. Bardzo dobre wynagrodzenie. 788711421.

KUPIĘ

DOM
lub
PENSJONAT
w Zakopanem

może być do remontu

TEL. 666 535 535

- ◆ FIRMA DREWNEX DOME DREWNIANE SPYTOKOWICE PRZYJMIE DO PRACY KOSZ- TORYSANTA,PROJEKTANTA. 692 193 449.
- ◆ NORWEGIA - BUDOWLAŃCY. Zatrud- nimy: POMOCNIKÓW oraz tynkarzy, stolarzy, malarzy, dekarzy. Języki obce NIE wymagane - w firmie pracują tylko pracownicy z Podhala. Praca całoroczna. Zjazdy do kraju (samolot) wg. wła- snego uznania ~ co 2-3 tyg. Zarobki od 15 do 25 Euro/godz. Zapewniamy mieszkanie. Zapraszamy! Tel. 667 602 602
- ◆ Zatrudnię GEODETĘ/ASYSTENTA GEO- DETY do biura w Zakopanem. Tel. 516 708 419, geotatry@gmail.com
- ◆ Potrzebna OSOBA DO ZAWIJANIA I SMA- ŻENIA PĄCZKÓW (TŁUSTY CZWARTEK). Dobrze płatne. 694 357 379.
- ◆ Przyjmę BRYGADĘ TYKARSKĄ. 503 532 680.
- ◆ Zatrudnię pracownika na stanowisko kon- trolera parkingu w Zakopanem. Zainteresowane osoby proszę o kontakt telefoniczny lub wysłanie zgłoszenia elektronicznego. 334000014rekruta- cja@tdsystem.com.pl
- ◆ Przyjmę PRACOWNIKÓW BUDOWLA- NYCH - CIEŚLI, MURARZY. 518 857 463.
- ◆ ZATRUDNIĘ ARCHITEKTA, niezbędna zna- jomość Archicada i dyspozycyjność - Tel. 601 544 244
- ◆ NIEPUBLICZNY ŻŁOBEK w Zakopanem za- trudni PIELĘGNIARKĘ, praca na podstawie umo- wy o pracę. Szczegóły pod nr tel. 607875736 i 726230019
- ◆ Potrzebny KIEROWCA DO CUKIERNII w Nowym Targu. 694 357 379.

szukam

- ◆ SPRZĄTANIE MIESZKAŃ, APARTAMEN- TÓW, DOMKÓW. 730 994 606.

BIZNES

- ◆ DAM W DZIERŻAWĘ GOSPODASTWO ROLNE z zabudowaniami - 1 HA. 790 759 407, 510 809 027.
- ◆ Produkuje regionalne wyroby, które sprze- dajesz na straganach, w sklepach? Zaczynaj sprze- dawać z nami w Internecie! 501 560 560, www. regionalnie.pl
- ◆ Profesjonalnie i kompleksowo poprowadzę willę / domki / pensjonat / apartamentowiec... Dzierżawa lub prowizja. Możliwe referencje. Tel. kom. (00 48) 788 63 36 33
- ◆ AGENCJA OCHRONY OSÓB I MIENIA „KUGLIAR” Security Waldemar Wojtowicz - ochrona fizyczna obiektów i osób, monitoring, konwoje (koncesja MSWiA nr L0011/00) usługi detektywistyczne (koncesja K3/00). 600 345 007

POŻYCZKI

- ◆ PROVIDENT - ZAKOPANE - 602468953.
- ◆ POŻYCZKI - DYSKRECJA. 608 660 102.

BIURA RACHUNKOWE

- ◆ Kancelaria Podatkowa Equales - optyma- lizacja podatkowa-dotacje-doradztwo prawne. Wszystkie usługi w atrakcyjnych cenach. Zapra- szamy 533 166 994.
- ◆ PRZYJMIEMY NOWYCH KLIENTÓW, NIE ZMIENIAMY CEN, pliki z deklaracją JPK_ VAT i VAT9M wysyłamy gratis. Biuro Rachunkowe FINEO tel. 508 676 897
- ◆ BIURO RACHUNKOWE - DORADZTWO PRAWNE - PEŁNY ZAKRES ORAZ SZKOLENIA BHP I PPOŻ - PROFESJONALNIE - PRZYSTĘP- NE CENY - UL. STOLARCZYKA blok 8, mies- kania 29 (parter) -182000678, 501515342.
- ◆ „AGAPIT” KOMPLEKSOWE ROZLICZE- NIA. ATRAKCYJNE CENY. 530975950

NIERUCHOMOŚCI

pośrednictwo

- ◆ VISITZAKOPANE.PL - NIERUCHOMOŚCI, SPRZEDAŻ, WYNAJEM. Ul. Zwierzyniecka 31, Z-ne, tel. 600494949.
- ◆ TATRA-DOM Nieruchomości Pośrednic- two, Zarządzanie. Tel. 502 350 981, 602 23 94 84 Zakopane, Sienkiewicza 20. www.tatratr-dom. pl Tel.
- ◆ PERFECT NIERUCHOMOŚCI ul. Kościuszki 8 Zakopane, tel. 600820576, 886896759 www. perfect-nieruchomosci.pl
- ◆ Obsługa domków i apartamentów. 788 633 633, www.zarządzanieapartamentami.info
- ◆ REMAX DUO - MIĘDZYNARODO- WE BIURO NIERUCHOMOŚCI. ZAKOPANE 182073773, NOWY TARG, RABKA-ZDRÓJ, KROŚCIENKO 182755541, www.remax-polska. pl/duo
- ◆ NIERUCHOMOŚCI „ZOFIA” ZAKOPANE. tel. 18 20 68 615, RABKA - ZDRÓJ. tel. 18 26 79 122, www.zofianieruchomosci.com.pl
- ◆ PROFESJONALNE ADMINISTROWANIE/ ZARZĄDZANIE NIERUCHOMOŚCIAMI - li- cencja TATRA-DOMUS Hubicki Oskar. Kilkuna- stoletnie doświadczenie. oskarhubicki@tatratr-domus.com, tel. 889189154
- ◆ CHATA POD TATRAMI - nieruchomości, Zakopane, Gimnazjalna 1 pok. 205 (Dom Rze- miosła), 606 701 770, 660 503 770, www.nie- ruchomoscizakopane.com.pl
- ◆ PANORAMA Nieruchomości Zakopane, ul. Zamoyskiego 20a. tel. 504 331 188. Zapraszamy do współpracy.
- ◆ Biuro Nieruchomości TRZY KORONY - Monika Małstalska, licencja nr6224, SZCZAW- NICA, Główna 28, Galeria Centrum II p. 182622708, 607282401, www.nieruchomo- ści.018.pl, e-mail: biuro@nieruchomosci.018.pl
- ◆ APARTHOST.PL BIURO NIERUCHOMO- ŚCI. WYNAJEM APARTAMENTÓW, SPRZE- DAŻ. Tel. 728898861.
- ◆ BESTATE Nieruchomości Zakopane Wielka Krokiew-Czecha 1. www.bestate.com.pl/zakopa- ne + 48 506131463
- ◆ WYCENA SPRZEDAŻ NIERUCHOMO- ŚCI RZECZOZNAWCA MAREK SUCHODÓŁ www.suchodol.com 501 614 182 Tel.
- ◆ VEGA - NIERUCHOMOŚCI ZAKOPA- NE, UL. DROGA NA BYSTRE 5 600223020, 609999989 www.vega.biz.pl
- ◆ DOMATOR - BIURO NIERUCHOMOŚCI - Zakopane. 665105040, www.domator-nieru- chomosci.pl

wynajem

- ◆ Zakopane, Krupówki - WYNAJEM DŁUGO- TERMINOWY: MIESZKANIE 2-pokojowe i PO- KÓJ 1-OSOBOWY - 507 406 516
- ◆ Nowy Targ Rynek - do wynajęcia STOISKO HANDLOWE W CIĄGU HANDLOWYM WPA- WILONIE. 517 600 205.

- ◆ DO WYNAJĘCIA DOM - NA MAGAZYN. 502 658 638
- ◆ DO WYNAJĘCIA PLAC NA MAGAZYN. 502 658 638
- ◆ POKÓJ jednoosobowy z kuchnią. 500 zł. 607 826 896.
- ◆ DO WYNAJĘCIA WOLNOSTOJĄCA KA- VALERKA Z ŁAZIENKĄ lub POKÓJ Z ŁAZIEN- KĄ - KOŚCIELISKO - 884 870 485.
- ◆ KAWALERKA oraz MIESZKANIE - ZAKO- PANE KRZEPÓWKI - do wynajęcia. 604 882 870.
- ◆ DO WYNAJĘCIA MIESZKANIE 2-POKO- JOWE, ZAKOPANE. 698 275 858.
- ◆ POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA DOMU, SEGMENTU LUB DUŻEGO MIESZKANIA W ZAKOPANEM LUB KOŚCIELISKU. 732 688 550
- ◆ Pokój na dłużej Zakopane centrum. 505053017
- ◆ Wynajmę lokale usługowo-handlowe w no- wym budynku w Białym Dunajcu. Lokale od 31 do 208 m2. Ceny już od 30 zł/m2. Tel. 603 653 673
- ◆ MIESZKANIE DO WYNAJĘCIA, między Nowym Targiem a Zakopanem, w pełni wyposa- żone 607 349 181
- ◆ Oferuję POKOJE dla pracowników w Poro- ninie. 514278926
- ◆ POKÓJ NA DŁUŻEJ - 600006442
- ◆ Poszukuję pensjonatu, apartamentu do wy- najęcia na terenie Zakopanego. 730073888
- ◆ DO WYNAJĘCIA POKÓJ - ZAKOPANE - 790 208 148.

kupno

- ◆ Kupię GARAŻ w Nowym Targu. 601 407 368.
- ◆ DOM lub MIESZKANIE W BLOKU w Zako- panem kupię bez pośredników, za gotówkę, może być do remontu, spółdzielcze itp. Tel. 519170500
- ◆ Kupię DZIAŁKĘ ROLNĄ LUB BUDOWLA- NĄ - 600 747 364.
- ◆ SKUPIJEMY NIERUCHOMOŚCI W ZA- KOPANEM I OKOLICACH ZA GOTÓWKĘ - 728898861.
- ◆ KUPIĘ DZIAŁKĘ BUDOWLANĄ LUB ROL- NĄ - ZAKOPANE, OKOLICE do 15 km - 503 070 650.
- ◆ MIESZKANIE 607677710.
- ◆ SPRZEDAM PIĘKNEGO MERCEDESA AMG S63 LUB ZABYTKOWEGO LUB ZAMIENIĘ Z DOPŁATĄ NA DZIAŁKĘ WIDOKOWĄ. 607 980 682

sprzedaż

- ◆ SEGMENT 160 m2 - Grupa Visit 664 304 141
- ◆ DZIAŁKA BUDOWLANA ul. Kasprowicza Nowy Targ, uzbrojona, 568 m2, cena 290.000 zł. 600 931 295.
- ◆ Centrum Rabki sprzedam lub wynajmę NIE- RUCHOMOŚĆ. 790 759 407, 510 809 027.
- ◆ ZAKOPANE - PENSJONAT blisko centrum. DOMATOR 665 105 040
- ◆ ZAKOPANE, DZIAŁKA BUDOWLA- NA 1200m2, cena 650000zł. DOMATOR. 665105040
- ◆ PENSJONAT w Kościelisku. 697 410 255.
- ◆ Zakopane - CENTRUM NOWE APARTA- MENTY Z GARAŻEM PODZIEMNYM. DOMA- TOR 665105040

TURYSTYKA I WYPOCZYNEK

- ◆ WCZASY DLA SENIORA - Krynica Morska - 8 dni od 770 zł/os., Stegna - 8 dni od 749 zł/os. tel.: 534244044

ANTYKI

- ◆ ANTYKI - SKUP, SPRZEDAŻ - Zakopane, Krupówki 46. tel. 601 464 133

SPRZEDAŻ

budowlane

- ◆ TEMPLE, DREWNO OPAŁOWE. 784 137 761

Studnie Głębinowe

Pompy Ciepła

Od projektu do realizacji

510 018 800
604 907 204

**Brak wody
zero kosztów**

STUDNIE GŁĘBINOWE

**system szwedzki, w 1 dzień
MOŻLIWOŚĆ PROJEKTÓW**

POMPY CIEPŁA

ODWIERTY DO 150 m

Tel. 607 980 682
605 632 978

- ◆ SPRZEDAM 2 DOMKI GÓRALSKIE - 694 839 704, 513 18 73 26.
- ◆ Plazy, połówki, krokwie, deski do betonu. 572355268

tv,agd,komputery

- ◆ INSTALACJE TV SAT DVB-T, MONITO- RING. 505451211.
- ◆ TELEWIZJA: SATELITARNĄ/NAZIEMNĄ, TELEWIZORY, INTERNET, KAMERY, PRĄD, SPRZEDAŻ, MONTAŻ, SERWIS INSTALACJE INDYWIDUALNE I ZBIORCZE. Tel: 603 055 556, 18 207 42 27
- ◆ KUCHENKA GAZOWA, MAGIEL ELEK- TRYCZNY. 734 359 384.
- ◆ SERWIS KOMPUTERÓW, LAPTOPÓW I KONSOL - TANIO I PROFESJONALNIE - 505451211.

maszyny, narzędzia

- ◆ TAŚMIOCIĄG DO OBORNIKA, 790 639 156.
- ◆ Sprzedam plug do śniegu do C330. Tel. 503550128.



SKUP I SPRZEDAŻ MASZYN BUDOWLANYCH I SAMOCHODÓW CIĘŻAROWYCH

W naszej ofercie dostępne:

- koparko-ładowarki
- koparki kołowe / gąsienicowe / przeładunkowe
- ładowarki kołowe / teleskopowe
- HDS
- wywrotki
- ramy BDF
- chłodnie
- naczepy chłodnie, wywrotki, plandeki, niskopodwoziowe
- przyczepy ciężarowe
- zabudowy BDF
- i wiele innych maszyn

**150 maszyn i pojazdów
dostępnych na placu!**

www.ciezarowki.pl

ul. Karola Łowińskiego 11b
31-752 Kraków

tel. **+48 660 123 125**
+48 606 123 425
fax: **+48 12 397 10 51**

- ◆ DMUCHAWA stojąca. BALE SIANA 880296292.
- ◆ John Deere 90km, łańcuch na koła, kolce, różne rozmiary. 881 483 037
- ◆ SKRZYNIA DO ODŚNIEŻANIA. 609 505 304
- ◆ PRZYZCZEPY, SIEWNIK, BECZKOWÓZ, ROZRZUTNIKI, PŁUGI, PRZEWRAČARKI, WCIĄGARKA, ŁADOWACZ, GRABIARKI, KO- SIARKI, KOPACZKI. 18 33 16 158.

różne

- ◆ BRAMY GARAŻOWE PRODUCENT Tel. 18 3331597, 508656559.
- ◆ LEDy na wymiar do Hoteli Pensjonatów 510 557 980
- ◆ Przyjmę ziemię, gruz. Ludźmierz. 608729122
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE 100 zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 580 zł/pale- ta. 514630482.
- ◆ PALUSZKI PASZOWE dla bydła, dostawa na miejsce. 538 853 926.
- ◆ IMADŁO KOWALSKIE - 797 52 63 75
- ◆ FOTOWOLTAIKA SOLARY DO BACÓ- WEK - 510 557 980
- ◆ Przyjmę reklamę na działce przy trasie Nowy Targ-Czarny Dunajec. 608729122

Strama PALIWA

- gaz grzewczy propan
- olej opałowy
- paliwa - hurt

**Tel. 601 500 321
609 456 201**

Stacja Paliw MOYA
Szaflary, ul. Zakopiańska 2k

Strama EKO

- Odbiór odpadów:
- KOMUNALNYCH
- W KOSZACH O POJ.
od 120 do 1100 l
- BUDOWLANYCH
- POREMONTOWYCH
- INNYCH
- WYNAJEM KONTENERÓW
od 7 m³ do 40 m³
- Wywóz nieczystości
płynnych
- Oferujemy również usługi
maszynami budowlanymi

**Tel. 607 500 231
601 500 321**

- ◆ ZBIERACZ/ KOLEKCJONER SPRZEDA OB-
RAZY RÓŻNYCH AUTORÓW. 501 637 715.
- ◆ BALE SUCHE lub SIANKOSZONKA. 503
838 971.
- ◆ PROMOCJA! ODPADY BUKOWE cięte 120
zł. BRYKIET BUKOWY KOSTKA RUF 600 zł/pa-
leta. 694539130.
- ◆ DREWNO KOMINKOWE. 501 577 105.
- ◆ Uwaga OKAZJA! Sprzedam DREWNO DO
WĘDZENIA OLCHA KOROWANA SUSZONA
tylko do 13% wilgotności, scypana, pakowana w
worki siatkowe, cena 1.70 zł/kg. W ofercie rów-
nież drewno KOMINKOWE (topola energetycz-
na korowana scypana sucha), cena 1.20 zł/kg. Tel.
728 780 908.



tatrynet
internet service provider

34-500 Zakopane
ul. Chałubińskiego 5A
tel. 18 26 149 46
e-mail: info@tatrynet.pl

- ◆ SIANO W KOSTKACH. 793 602 665
- ◆ Profesjonalne oświetlenie LED Budynków
510 557 980
- ◆ PSZENICA, ZBOŻE ŚRUTOWANE,
OWIES, ZIEMIANKI JADALNE, ZIEMIANKI OD-
PADOWE - OD ROLNIKA. 517 752 815.
- ◆ Ładne siano w kostkach i marchew dla zwie-
rząt. 502 853 685

zwierzęta

- ◆ GĘSI, INDYKI. 888 341 556.
- ◆ Sprzedam cielickę. 790559539
- ◆ PROSIĘTA MIĘSNE własnego chowu, waga
od 25-30 kg. 538 853 926.
- ◆ ŚWINIE, INDYKI. 500 789 382.
- ◆ Sprzedam KROWĘ. 18 26 599 66.
- ◆ OWCEZARKI PODHALAŃSKIE. 669 531
263.
- ◆ ŻREBIĘTA. 664 218 177.

- ◆ JAŁÓWKA 9-miesięczna. Młody BARANEK.
POŁÓWKA BYCZKA (mięso). 885 797 616.
- ◆ ŚWINIE I INDYKI własnego chowu. 790
639 156.

MAXMIL
STACJA PALIW

OLEJ OPAŁOWY
ekoterm plus

PALIWA ORLEN

NOWY TARG
ul. Składowa 12b
tel. 18 26 48 019,
609 820 296

ZAKOPANE
ul. Żeromskiego (COS)
tel. 18 20 614 71

KUPNO

- ◆ KUPIĘ POLE, LAS. 502 658 638
- ◆ KUPIĘ LAS LUB DRZEWO NA PNII - 600
747 364.
- ◆ Kupię STARE OBRAZY, RAMY, SREBRA,
MILITARIA, MOTORY I MOTOROWERY. 501
714 859.
- ◆ KUPIĘ DRZEWO NA PNII. 502 658 638

MOTORYZACJA

kupno

- ◆ Kupię KAŻDY SAMOCHÓD, stan obojętny.
DOBRZE ZAPŁACĘ. 504012602.

ZŁOMOWANIE
POJAZDÓW
WŁASNY TRANSPORT

SKUP ZŁOMU
Tel. 606 523 404
Najlepsze ceny!
Nowy Targ, ul. Ceramiczna 10

SPRZEDAŻ CZĘŚCI
UŻYWANYCH
Tel. 18 26 637 50

- ◆ HYUNDAI ATOS - kupię każdego, stan obo-
jętny. Gotówka. 531 666 333
- ◆ Kupię MERCEDESY-Kaczka, Sprinter, 190.
531 666 333.

SKUP
AUT

SPRZEDAŻ CZĘŚCI

NAJLEPSZE CENY

Nowy Targ,
ul. Ceramiczna 7A
Tel. 696 774 738

- ◆ KUPIĘ KAŻDY SAMOCHÓD, TAKŻE DO
POPRAWEK LAKIERNICZYCH, PŁACĘ NAJLE-
PIJ. TYLKO ZADZWOŃ A ZOBACZYSZ! 510
816 342.
- ◆ Kupię każdą TOYOTĘ. 531-666-333.
- ◆ SKUP SAMOCHODÓW, PŁACĘ LEPIJ OD
INNYCH. GOTÓWKĄ. 600225631.

PAPI Service

OLEJ OPAŁOWY
OLEJ NAPĘDOWY

PORONIN
ul. Kasprowicz 28
7.00-17.00
tel./fax: 18 207 4845
18 207 4224

części

- ◆ 3 PRZYCZEPKI ZA TRAKTOREM, AUTEM,
QUADEM - 797 52 63 75

Dorabiamy
KLUCZE
SAMOCODOWE
z immobilizerami
do samochodów europejskich,
japońskich, amerykańskich.

AWARYJNE OTWIERANIE
ZATRZAŚNIĘTYCH SAMOCHODÓW

AUTO SERWIS GALICA
ul. Piłsudskiego 19
34-520 Poronin
Tel. 18 20 741 74
605 610 691, 601 56 11 18

- ◆ POKROWCE, AKCESORIA, DYWANIKI,
ODZIEŻ ROBOCZA, OBUWIE. NOWY TARG,
PLAC EVRY 10, K/BIEDRONKI. 182666992.

AUTO-COMPLEX
Nowy Targ
SERWIS SAMOCHODÓW
JAPONSKICH I KOREANSKICH

TOYOTA, MITSUBISHI
SUZUKI, SUBARU, NISSAN,
HYUNDAI, KIA I INNE

OFERUJE: PRZEGLĄDY,
NAPRAWY, DIAGNOSTYKĘ
KOMPUTEROWĄ,
CZĘŚCI ZAMIENNE

tel. 18 264 14 50
501 454 148
serwisnt@auto-complex.pl

inne

- ◆ IMPORT POJAZDÓW Z USA I KANADY
- sprowadź z nami swój wymarzony samochód i
zaoszczędź od 20-40%. 575 839 824 www.ale-
moto.info

sprzedaż

- ◆ FIAT PANDA 4x4, 1.1 benzyna, 2005. 604
401 542.

ŁADOWARKI
teleskopowe JCB

7-17m, 2015-2018 r.
DUŻY WYBÓR

www.ciezarowki.pl
Tel. 660 123 125, 606 123 425



- ◆ RENAULT TWINGO 1.1 benzyna, 2005.
604 401 542.
- ◆ Sprzedam BMW X5 rocznik 2015 stan ide-
alny, salon Polska, pierwszy właściciel, serwisowa-
ny w ASO, komplet opon zimowych gratis. Cena
do uzgodnienia. Osoby zainteresowane proszę o
kontakt telefoniczny. 608729122

RÓŻNE

- ◆ OBWOŻNY SKUP ZŁOMU - dojazd do
klienta. KASACJA POJAZDÓW. 536269912.
- ◆ WRÓŻĘ z kart, DORADZAM. 601 642
643.

MATRYMONIALNE

- ◆ KAWALER 52-letni pozna pannę lub wdowę.
694 883 466.
- ◆ MIŁY PAN POZNA PANIE, DYSKRET-
NOŚĆ. 577 368 850

USŁUGI

budowlane

- ◆ OKUCIA KOMINÓW ORAZ BALKO-
NÓW, RYNNY - DEMONTAŻ, MONTAŻ. 880
321 013.
- ◆ FLIZOWANIE. 604 066 881.
- ◆ FLIZOWANIE, USŁUGI REMONTOWO-
WYKOŃCZENIOWE. 880 293 452.
- ◆ FOTOWOLTAIKA. 602 644 573.
- ◆ REMONTY - 694 459 692
- ◆ Łazienki płytki instalacje. 602839607
- ◆ USŁUGI STOLARSKIE. 880 321 013.
- ◆ Wykonuje usługi remontowo-stolarskie: wy-
kładanie paneli, obijanie drewnem ścian i innych po-
wierzchni, malowanie. 607 448 367
- ◆ USŁUGI CIESIELSKIE - 694 459 692
- ◆ OGRODZENIA, www.hajdukowie.pl. 692
069 284.
- ◆ ELEKTRYK - Tel. 662 140 933.
- ◆ FLIZY - 781 652 157.
- ◆ PROFESJONALNE KONSTRUKCJE DA-
CHOWE I WYKOŃCZENIA W DRZEWIE. Tel.
605277644
- ◆ ADAPTACJA PODDASZY, MALOWANIE,
PŁYTKI. 793 628 855.
- ◆ Tynki maszynowe cementowo-wapienne,
gipsowe. Atrakcyjna cena. 669790376
- ◆ Kompleksowe wykończenia wnętrz: ukła-
danie płytek, montaż płyt g-k, szpachlowanie,
malowanie, docieplenia poddaszy, hydraulika.
731036378
- ◆ TYNKI, WYLEWKI MASZYNOWE. PRO-
FESJONALNIE, TANIO. 606433864.
- ◆ Tynki maszynowe 500290144. 500290144
- ◆ Wysokiej jakości usługi elektryczne oraz wy-
kończenia wnętrz. W tym: montaż rozdzielni-
cy elektrycznej, montaż osprzętu (gniazdka, wy-
łączniki, przełączniki, lampy), wykonanie instalacji
elektrycznych, malowanie, szpachlowanie, ukła-
danie podłóg, K - G. 886 421 669marcintrzebon@
gmail.com
- ◆ HYDRAULIK - 663338954.
- ◆ Tynki i wylewki maszynowe. 886 381 794
- ◆ TYNKI MASZYNOWE I TRADYCYJNE NA
PIASKU KWARCOWYM, WYLEWKI MASZY-
NOWE, 507581818.
- ◆ HYDRAULIK Witam... Wykonuje usługi hy-
drauliczne takie jak: - wymiana piecy na dofinans-
sowanie - montaż piecy - instalacje wodno-kan-
alizacyjne - ogrzewanie podłogowe - wymiana sta-
rych instalacji na nowe WYSTAWIAM FAKTU-
RY Tel. 788516032. 788516032andrzejwal-
kosz18@onet.pl
- ◆ OCIEPLENIA/ELEWACJE z Rusztowaniem
tel.: 516-175-182
- ◆ ŁAZIENKI. 667 063 354.
- ◆ HYDRAULIK, INSTALACJE CO, POMPY
CIEPŁA. 516 796 321.
- ◆ Remonty wykończenia doświadczeni fachow-
cy. 602839607
- ◆ Tynki maszynowe cementowo-wapienne,
gipsowe. Zapewniamy własny materiał, konkuren-
cyjne ceny. 722061026

- ◆ USŁUGI DEKARSKIE - 694 459 692
- ◆ PARKIETY, UKŁADANIE, CYKLINOWANIE
BEZPYŁOWE - NOWOCZESNYMI MASZYNAMI.
MONTAŻ PODŁÓG: deski, panele. PBogacz,
Zakopane. 18 20-160 09, 602 138 575
- ◆ POKRYCIA DACHOWE, RYNNY, OBRÓB-
KI, PODBITKI, MALOWANIE DACHÓW, WY-
KOŃCZENIA WNĘTRZ, FASADY, ELEWACJE,
OCIEPLENIA, KOMINY, MONTAŻ OKIEN DA-
CHOWYCH. 531 001 608.
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA.
882080371.
- ◆ CYKLINOWANIE BEZPYŁOWE - PARKIE-
TY, PANELE. Tanio! 691 381 758, www.parkiet-
batko.pl
- ◆ OCIEPLENIE, ELEWACJE BUDYNKÓW,
Fachowe doradztwo, własne rusztowanie. 787
479 002.
- ◆ MALOWANIE WNĘTRZ TRADYCYJNE,
NATRYSKOWE (do 1000 m²/dzień), TYNKI DE-
KORACYJNE, TAPETY, GŁADZIE - 660921810.
- ◆ Remonty, wykończenia, sufitu podwieszane,
płytki, malowanie. 668 499 438
- ◆ MALOWANIE POMIESZCZEŃ. 609 360
233.
- ◆ OCIEPLENIA PODDASZY PIAŃKĄ POLI-
URETANOWĄ, ADAPTACJA PODDASZY, RE-
GIPSY, MALOWANIE. 787 350 182.
- ◆ TYNKI MASZYNOWE, CEMENTOWO-
WAPIENNE, GIPSOWE. Zapewniamy własny ma-
teriał. Wysoka jakość i doświadczenie. Szybkie
terminy realizacji. 572 090 568.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE Z BIAŁEGO KWAR-
CU, POD MALOWANIE - ATRAKCYJNA CENA,
WYLEWKI MASZYNOWE. 665719051.

SZYBKO
TANIO
BEZPIECZNIE

INTER RADIO TAXI
196-21
18 20 142-32
ZAKOPANE

- ◆ Poddasza adaptacja na apartamenty.
602839607
- ◆ REMONTY, WYKOŃCZENIA, 518 592
070.
- ◆ FASADY - DOCIEPLENIA - NA MATERIA-
ŁACH WYSOKIEJ JAKOŚCI. ATRAKCYJNE
CENY. 507581818
- ◆ DOCIEPLENIA BUDYNKÓW z własnym
rusztowaniem. 505 821 021.
- ◆ MALOWANIE DACHÓW, ELEWACJI. Wie-
loletnia praktyka, dobór materiałów. 338730601,
602882325 www.malutcy.com.pl
- ◆ UKŁADANIE PŁYTEK - FLIZY. KUCHNIE,
ŁAZIENKI, SCHODY ITP. 512 364 899
- ◆ HYDRAULIK-505994377. +48 505 994
377
- ◆ BUDOWY DOMÓW OD PODSTAW
ORAZ WIEŻBY DACHOWE WRAZ Z POKRY-
CIEM. 572624414.
- ◆ Płytki panele malowanie tapety gładzie re-
monty małe i duże. 602839607
- ◆ REMONTY I WYKOŃCZENIA OD A DO Z.
572 624 414.
- ◆ REMONTY, MALOWANIE, SZPACHLO-
WANIE 508 441 711
- ◆ OKUCIA BALKONÓW, RYNNY, OBRÓB-
KI BLACHARSKIE. 600 998 377.
- ◆ SCHODY, PARAPETY - GRANITOWE,
MARMUROWE, PRACE KAMIENIARSKIE.
882080371.
- ◆ TYNKI TRADYCYJNE RĘCZNE ZACIERA-
NE PIASKIEM KWARCOWYM. 696 688 324.

- ◆ DOCIEPLANIE STYROPIANEM -
606433864
- ◆ USŁUGI ELEKTRYCZNE - 784 103 698.
- ◆ MALOWANIE, SZPACHLOWANIE, REFI-
SY, PANELE itd. 886 561 404.

inne

- ◆ Odsnieżanie małych i dużych powierzchni.
660918417wojciechlukaszczuk.remonty@wp.pl
- ◆ WYCINKA, PRZYCINKA DRZEW W
TRUDNYCH WARUNKACH - 691 317 098.
- ◆ Specjalistyczny ZAKŁAD ZWALCZANIA
OWADÓW I GRYZONI. 18 20 63 868 w.21,
602 229658

CLI
SYSTEMY KOMPUTEROWE

34-400 Nowy Targ, ul. Sokoła 16

KASY FISKALNE
ONLINE
SERWIS • SPRZEDAŻ

sklep.cli.pl
tel: 18 266 40 05

OPROGRAMOWANIE DLA FIRM

- ◆ MYCIE DOMÓW DREWNIANYCH ZE-
WNĄTRZ I WEWNĄTRZ. 880 363 281.
- ◆ USŁUGI LEŚNE - WYCINKA, ZRYWKA,
SKUP DREWNA. 502 658 638
- ◆ Sprzedam siano suche w balach. Skawa.
512270737
- ◆ Odsnieżanie sprzętem ciężkim małych i du-
żych powierzchni. 606677482
- ◆ STUDNIE - WIERCENIE STUDNI GŁĘBI-
NOWYCH, PROJEKTOWANIE, DOKUMEN-
TOWANIE, POZWOLENIA WODNOPRAW-
NE, GEOLOGIA INŻYNIERSKA, GEOTECHNI-
KA, NADZORY GEOLOGICZNE, GEOLOGIA
W PROCESIE INWESTYCYJNYM. 606/6057,
12biuro@mhgeo.plmhgeo.pl. 606605712biuro@
mhgeo.plwww.mhgeo.pl
- ◆ CZYSZCZENIE DYWANÓW I TAPICE-
REK. 694 830 383.
- ◆ ZABEZPIECZANIE OBIEKTÓW PRZED
SZKODNIKAMI zgodnie z założeniami GMP
GHP, HACCP. 18 20 63 868 w.21, 602 229 658

ZDROWIE I URODA

GABINET
STOMATOLOGICZNY

- MEDYCYNIA
ESTETYCZNA

- STOMATOLOGIA
ESTETYCZNA

lek. stom.
Justyna Kędzierska

ul. Chyców Połok 26
(CH „Szymonek), Zakopane
tel. 506 36 58 56

TŁUMACZENIA

- ◆ TŁUMACZENIA PRZYSIĘGŁE WSZYST-
KIE JĘZYKI - M. WAGNER. N. Targ, Rynek 11.
182661033, 502279748.
- ◆ TŁUMACZENIA RABKA. CH MAŁGOSIA.
606504790
- ◆ TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY - JĘZYKA NIE-
MIECKIEGO - mgr Magdalena Rysula. Zakopane,
Pod Lipkami 10. Tel. 18 20 17 239, 602 632
368.

APARATY
SŁUCHOWE

- LEKARZ AUDIOLOG - LARYNGOLOG
- WIZYTY DOMOWE
- SPECJALISTYCZNE BADANIA SŁUCHU
- SPRZEDAŻ RATALNA
- DOBÓR KOMPUTEROWY
- REFUNDACJE NFZ I PFRON

ZAKOPANE
Droga do Olczy 8b

NOWY TARG **RABKA**
Szaflarska 93 c Jana Pawła II 26

Tel./fax: 18 20 113 55
601 460 450
605 670 638

ZAKUPY
24h

RADIO-TAXI
TELE
196-27
18 266 90 94
NOWY TARG

tel. 018 26 690 94

ASTRUM
Nowy Targ, ul. Długa 21a
Tel. 18 266 66 29,
661 621 937

TERMINALE
PŁATNICZE
KASY FISKALNE

Oprogramowania dla:
sklepów, gastronomii,
hotelarstwa, medycyny, aptek.
PODPIS ELEKTRONICZNY

USŁUGI
INFORMATYCZNE

SPECJALISTYCZNA USŁUGA
OPRACZKA OCHRONY

UCHRONA OSÓB
I MIENIA

ZAK-COP

Monitoring **Konwoje**

Ochrona fizyczna

kom: 0 604 560 918 **e-mail: zak-cop@zakopane.biz.pl**

APARATY
SŁUCHOWE

- refundacja NFZ
- szeroki asortyment
- dobór komputerowy
- raty nieoprocentowane
- laryngolog
- diagnostyka szumów usznych
- bezpłatne badania słuchu
- wizyty domowe

Nowy Targ, ul. Krzywa 13
Zakopane,
ul. Sienkiewicza 3b

Tel./fax (018) 264 64 39



Personel ośrodka zdrowia w Piekelniku, to jedyny punkt szczepień na terenie gminy Czarny Dunajec.

Gmina Czarny Dunajec

Szczepienia tylko w Piekelniku

Na terenie gminy Czarny Dunajec jest tylko jeden punkt szczepień przeciw Covid-19.

W gminie Czarny Dunajec szczepionkę przeciwko nowemu koronawirusowi można przyjąć tylko w jednym miejscu - w niepublicznym Ośrodku Zdrowia w Piekelniku. Pozostałe ośrodki - w Czarnym Dunajcu i Ratułowie - nie utworzyły punktów szczepień. Dla porównania - w sąsiedniej gminie Nowy Targ takich punktów jest aż 6.

Radni gminy Czarny Dunajec są oburzeni, że w tak dużej gminie powstał tylko jeden punkt, a pozostałe ośrodki nie postarały się o to, by szczepić pacjentów. Dyskutowali o tym w miniony poniedziałek na sesji. Radny Tomasz Garbaciak zwrócił też uwagę na duże problemy z zarejestrowaniem się na szczepienie. - Są gminy, gdzie w każdym ośrodku zdrowia przyjmowano rejestracje w poszczególnych grupach wiekowych i przekazywano do centralnego punktu szczepień. - Stać nas na to, żeby ułatwić rejestrację pacjentom. Dlaczego u nas jest tylko jeden punkt w Piekelniku? Są problemy z dojazdami - mówi radny.

- Ludzi są zszokowani i oburzeni, że nasze ośrodki zdrowia nie umożliwiły szczepień - dodaje Kazimierz Dzielski, radny z Czarnego Dunajca. Opowiada, że starsi mieszkańcy mają kłopot z dojazdem do Piekelnika. - Jak to możliwe, że nasze dwa duże ośrodki nie spełniają warunków do przeprowadzenia szczepień? To tak duże zaniedbanie, że tego nie wytłumaczycie ludziom. Starsi ludzie nie mają żadnej opieki ze strony gminy. Jak można było to przepaść i nie zainteresować się tym? - pytał się podczas sesji radny Dzielski.

Marcin Ratułowski, wójt

Czarnego Dunajca, zapowiada, że wyciągnie konsekwencje w tej sprawie. - Z informacji, które przekazała pani dyrektor (Samodzielnego Gminnego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej - przyp. red.), wynika, że środowisko lekarskie tych ośrodków nie było zainteresowane szczepieniami. Była decyzja kierownika, że nie są w stanie spełnić wymaganych warunków - odpowiada. Wójt chce sprawdzić, czy ośrodki w Czarnym Dunajcu i Ratułowie faktycznie nie spełniały wymagań, aby utworzyć punkty szczepień. - Trzeba się temu przyjrzeć. Jeśli potwierdzą się moje wątpliwości, to dokonam stosownej analizy, czy nie sprywatyzować naszej służby zdrowia, bo takie rozwiązanie jest zasadne - informuje wójt. - Lekarze i cała publiczna służba zdrowia dali taką plamę, której nikt nie może wymazać. I nie wiem, jak musieliby się starać w przyszłości, żeby naprawić te błędy - przyznaje Marcin Ratułowski.

- Ludzie czekają na szczepionkę, a ze strony lekarzy idzie odmowa i niechęć. Ja sobie nie wyobrażam, żeby lekarz mógł odmówić takiej usługi. Tak nie może być - dodaje Kazimierz Dzielski. Uważa, że sprywatyzowanie ośrodków zdrowia to dobry pomysł. - Sprywatyzowanie ośrodek w Piekelniku. Wówczas były obawy. A dziś jest wzorem - mówi.

Joanna Mateja, dyrektor Samodzielnego Gminnego Zakładu Podstawowej Opieki Zdrowotnej w Czarnym Dunajcu, wyjaśnia, że na początku wymagania w kwestii utworzenia punktów szczepień były o wiele wyższe niż obecnie. - Gdy rozmawiałam z ościennymi ośrodkami, była informacja, że nie jesteśmy w stanie przystąpić do

programu szczepień, ponieważ nie wiadomo było, kiedy się będą odbywać, jak będzie transportowana szczepionka, czy zostanie zapewniony dojazd dla tych osób, które nie mogą dojechać - przypomina dyrektor. W pierwszej turze ośrodki nie zgłosiły się więc do programu szczepień. - W drugiej turze nie mogliśmy już złożyć wniosku, ponieważ mieliśmy punkt szczepień w Piekelniku. Od tamtego czasu trwają dyskusje, co zrobić, żeby przystąpić do programu - informuje Joanna Mateja. Zapewnia, że wysłała do Narodowego Funduszu Zdrowia pismo z prośbą o uruchomienie dodatkowych punktów.

Dyrektor zwraca uwagę na kolejny problem - ograniczone możliwości kadrowe personelu medycznego. - Moich lekarzy obowiązuje czas pracy, kontrolowany przez inspekcję. Jeśli lekarz nie zgodzi się na pracę w godzinach nadliczbowych, to ja nie mogę go zmusić. Wiem, że nie jest to fair. Lekarz, który przysięgał, powinien nieść pomoc człowiekowi. Widzimy, jak jest, i ja nie jestem w stanie tego przeskoczyć - przyznaje Joanna Mateja.

- Brak inicjatywy i reakcji w pierwszym etapie programu szczepień nikogo nie usprawiedliwia. To skandal, którego nie wytłumaczmy nikomu. Jesteśmy tak dużą gminą, że już w pierwszym terminie powinny się zgłosić ośrodki w Ratułowie i Czarnym Dunajcu - uważa Kazimierz Dzielski.

Tadeusz Czepiel, przewodniczący Rady Gminy Czarny Dunajec, twierdzi, że trzeba było spotkać się już w grudniu i zastanowić się, jak rozwiązać problem. - Mieszkańcom należy się słowo przeproszenia - podsumowuje dyskusję.

mon

Apelujemy do władz miasta i powiatu o godne miejsce antycovidowych szczepień

Szczepionkowy chaos

Małe poczekalnica pełna zdezorientowanych babć i dziadków, jedni czekają na szczepienie, inni są odsyłani do domów, bo ich nazwisk nie ma na żadnej liście!

Apelujemy do władz miasta i powiatu: dajcie ludziom godne miejsce do prowadzenia antycovidowych szczepień.

- Jestem przerażona, to koszmarnie, jak to wygląda - mówi Góralka z Kościeliska, która w piątek przyjechała do punktu szczepień w szpitalu na Kamińcu. Przywiozła swoją wiekową babcię, którą zapisała na liście w systemie online. - Miałymy wyznaczoną godzinę, przyjechałam 15 minut wcześniej, wchodzimy, a tam ze 30 osób się tłoczy. Pielęgniarka oznajmiła, że przyjęci będą tylko ludzie z listy, reszta może iść do domu.

Najpierw sprawdzili, że jej babci nie ma na liście. Dopiero okrężną drogą, przez inną pracownicę, dowiedziały się, że jest jeszcze jedna lista, na której widnieje to nazwisko. - Udało mi się babcię zaszczepić, ale jakbym z nią nie przyjechała, to straciłaby szansę na ratunek. Totalny chaos i brak jakiegokolwiek informacji. No i ten ścisk. Coś straszniego.

Zupełnie inaczej rzecz przedstawia doktor Jerzy Toczek, kierownik przychodni w Witowie, Kościelisku, Dziadziach łącznie może być co najwyżej 10 osób - wyjaśnia Jerzy Toczek. - Niestety mamy piątek i falę kumulacyjną, ponieważ przez pierwsze 3 dni tygodnia nie zgłosiło się 50 z zapisanych osób. Dlatego uruchomiliśmy listy rezerwowe z przychodni w Witowie, Kościelisku, Dziadziach i z innych ośrodków, żeby nie stracić żadnej dawki. Do tego jest lista NFZ z zapisanymi pacjentami. Każdy, kto był na dziś zapisany, dostał szczepionkę. Myślę, że ludzie pocztą pantoflową dowiedzieli się, że mamy niewykorzystane dawki i przyszli, bo „a nuż się uda”. Nie. Nie udało się, nie ma po co siedzieć i czekać w korytarzu. Dlatego pielęgniarka wychodziła co 15-20 minut z informacją, żeby nie robić sobie nadziei, ponieważ szczepionki są tylko dla pacjentów z listy.

Problem w tym, że list jest kilka, z ośrodków zdrowia, które nie szczepią, a tylko rejestrują, i ta z Narodowego Funduszu Zdrowia, tworzona zdalnie, przez system online i telefon. Najwyraźniej feralnego dnia wyczytywane były nazwiska tylko z jednej listy. O tym mówili interwenujący w redakcji pacjenci. W poczekalni przybywało osób zapisanych na daną godzinę, którzy dostawali informację, że nie

ma ich na liście. Jako że to ludzie wiekowi, w większości wchodzili do poczekalni prowadzeni przez dzieci czy wnuki.

Doktor przyznaje, że z poczekalni co jakiś czas wypraszane są osoby towarzyszące. Z jedną panią do poczekalni weszło 3 synów. Siedzieli i też czekali, aż mama zostanie zaszczepiona, pytając, czy nie wystarczy dawek także dla nich. - Nie ma możliwości szczepień spoza listy, to są elektroniczne rejestry - podsumowuje doktor Toczek.

Rzeczywistość skrzeczy

- Dramat. Zupełnie inaczej to wygląda w systemie online, a zupełnie inaczej tu, na miejscu. Babcia po zaszczepieniu dostała kwitek z wyznaczonym dniem podania drugiej dawki. Bez podania godziny. Mają do niej dzwonić. Ale widząc to, co się wyprawia, boję się, żeby w takim tłumie, czekając na swoją kolej, nie została czymś zarażona - podsumowuje wnuczka.

Góralka dodaje, że w tak działającym systemie tylko bardzo przebojowa babcia czy dziadek samotnie da sobie radę. - Ja rozumiem, że personel medyczny robi, co może, widzimy, jak bardzo są zapracowani, dwójka się i trójka. Jednak tu, na dole, widać, że cały system działa źle. Przecież ci ludzie z grup wiekowych 70 i 80 plus powinni być czytelnie i jasno przeprowadzeni przez cały proces. A nie w takiej nerwowość czekać na informację w małej poczekalni, bo nikt nic nie wie. Magiczna lista wyczytana, reszta może iść do domu. To moja babcia nie została zaszczepiona, bo na tej liście, którą wyczytywali jej nie było - podkreśla zdenerwowana czytelniczka.

Doktor Toczek przyznaje, że przychodnia robi, co może, żeby poddać szczepieniu jak najszybciej jak największą liczbę mieszkańców. Przypomina, że w Zakopanem oprócz placówki na Kamińcu szczepienia antycovidowe prowadzi tylko jeden punkt - przychodnia AL-LMEDICA. Obie lecznice obsługują nie tylko całe Zakopane, ale też Kościelisko. - Dali nam, tak jak innym małym punktom szczepień, 30 dawek na tydzień, gdy przecież szpital obejmuje swą opieką mieszkańców z całego powiatu tatrzańskiego - mówi Jerzy Toczek. - Udało nam się wywalczyć 180 dawek na tydzień. To godziny proszenia, żebrania. Dlatego też bardzo mi zależy, żeby wykorzystać każdą z takim trudem zdobytą dawkę.

Łapanka na chętnych

Przykładowo, gdy pielęgniarka na koniec dnia otwiera ampułkę do ostatniego szczepienia, to w szklanym pojemniku zostaje jeszcze 5 niewykorzystanych dawek. Wtedy zaczyna się bieganie po całym szpitalu. Gorączkowe rozpytywanie personelu, czy ktoś może się nie zaszczepił, czy ktoś nie zapomniał. Szef

przychodni sam przyznaje, że to trochę przypomina łapankę. Na szczęście do tej pory na Kamińcu antycovidowa ekipa nie zmarła ani jednej dawki.

Najstarsza zapisana na szczepienie mieszkanka powiatu tatrzańskiego ma 104 lata. - Myślę, że do końca marca zaszczepimy większość seniorów. W minionym tygodniu udało się zaszczepić 450 osób. A od początku akcji 800 osób zapisanych na listach - podsumowuje doktor Jerzy Toczek.

Apeluje przy tym gorąco, żeby nie utrudniać przebiegu akcji. Jeśli ktoś zrezygnuje ze szczepienia bądź nie będzie mógł zjawić się w wyznaczonym terminie, proszony jest o telefon i informację, że nie chce bądź nie może skorzystać ze szczepienia. - Wtedy my będziemy mogli poprosić do siebie osoby z list rezerwowych, żeby nie zmarowały się dawki. Niestety niektórzy ludzie po prostu nie przychodzą, a my nie możemy przeznaczonej dla nieobecnych dawki podać komu popadnie. To musi być osoba z listy, w dodatku spełniająca warunki do podania szczepionki. Lista NFZ wyznacza po 5 osób na godzinę. A my uruchomiliśmy 2 gabinety w przychodni, żeby szczepić 2 razy więcej chętnych. Niestety, problem jest z polską mentalnością. Wraz z osobami, które mają wyznaczony termin, przychodzą do gabinetów osoby najbliższe, rodzina: wejdź, może się uda dostać szybciej tę szczepionkę - dodaje kierownik przychodni na Kamińcu.

Czasem jednak akurat zwalnia się miejsce. Bo zdarzają się dyskwalifikacje. W piątek zgłosił się na szczepienie mężczyzna po operacji oka. Przez 3 tygodnie ma brać antybiotyki. Terapia antybiotykowa wyklucza podanie szczepionki. Muszą minąć przynajmniej 2 tygodnie od momentu, gdy przestaliśmy zażywać antybiotyki. Po zakończonej radioterapii czy chemioterapii - trzeba odczekać przynajmniej 4 tygodnie. Ze szczepienia wykluczają też silne reakcje uczuleniowe. Jeśli ktoś choć raz w życiu stracił przytomność, zemdleł po ukąszeniu pszczoły czy osy - nie kwalifikuje się do szczepienia. Podobnie osoby, które po zastrzykach domięśniowych doznawały silnych reakcji alergicznych. - Jeśli tego typu przeszkód nie ma, to nie ma na co czekać. Póki co wykluczaliśmy z akcji szczepień 6 takich osób zapisanych na listy przyjęć - podsumowuje doktor Toczek.

Nasza redakcja w imieniu seniorów i czytelników w piątek zaapelowała do starosty tatrzańskiego i burmistrza Zakopanego o godne miejsce do prowadzenia szczepień. Tak by pacjenci nie musieli siedzieć w ścisku, bez zachowania dystansu, narażając swe zdrowie i życie na przeniesienie wszelkich infekcji. Na stronie <https://24tp.pl/n/77475> pełna treść apelu.

rav

POŻEGNANIA

25

Świętej Pamięci

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 2021 r. Odszedł od nas w wieku 81 lat, zaspatrzony Sakramentami Świętymi, nasz kochany Stryj i Przyjaciel

STANISŁAW FARON

Zam. Niedzica-Zamek ul. Nad Zalewem 50

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 02 lutego 2021 r. Odszedł od nas w wieku 82 lat, zaspatrzony Sakramentami Świętymi, nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Wujek

Jan FUDALA

Zam-Czarny Dunajec Tejmiera 40

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 2021 r. zaspatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyszyły lat 54

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
SYN, TATA, BRAT, SZWAGIER, WUJEK

Ś. P.

WIESŁAW SZERŁOWSKI

"Odeszła ale w sercach naszych pozostanie na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 2021 r. Odszedł od nas w wieku 84 lat, zaspatrzony Sakramentami Świętymi, nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść, Dziadek i Wujek

Anna Gał

Z domu BYLINA
Zam Zaskale Kościelna 67

"W pamięci naszej i w sercu Kościoła, odwiecznie żyć będzie"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 2021 r. zmarł w wieku 72 lat, zaspatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany Mąż, Tata i Dziadek

STANISŁAW WIETELAK

Z głębokim smutkiem i żalem, zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 2021 r. zmarł w wieku 48 lat

Ś. P.

ANDRZEJ ZAGATA

"W pamięci naszej i w sercu Kościoła, odwiecznie żyć będzie"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 2021 r. zmarł w wieku 99 lat, zaspatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany Mąż, Tata i Dziadek

URSZULA SKIBIŃSKA

zam. Nowy Targ ul. Sikorskiego 7/12

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 2021 r. odszedł od nas w wieku 79 lat, zaspatrzony Sakramentami Świętymi

Mąż, Brat, Szwagier, Wujek i Ojciec Chrzestny

Stanisław REPA

Zam. Biały Dunajec Kościuszki 75 A

"Życiem jak choćby takim, słodkim i ciekawym, nie wiele jest latków"

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 30 stycznia 2021 r. po długiej chorobie zaspatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyszyły lat 58

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
SYN, MĄŻ, TATA, BRAT, SZWAGIER I WUJEK

Ś. P.

ROMAN KWIATEK

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 stycznia 2021 r. zaspatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyszyły lat 94

NASZA NAJUKOCHAŃSZA
ŻONA, MAMA, TEŚCIOWA, BABCIA I PRADZIEKA

Ś. P.

HELENA KUŁACH

z domu Bafia

"Chciałoby, aby w sercach naszych pozostał na zawsze"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że 28 stycznia 2021 r. zaspatrzony Św. Sakramentami zmarł w wieku 66 lat

Nasz Kochany
MĄŻ, TATA I WUJEK
Ś. P.

JAKUB WOLSKI

zam. Nowy Targ, ul. Wilłowa 32

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 31 stycznia 2021 r. zaspatrzony Św. Sakramentami zasnął w Panu przyszyły lat 62

NASZ NAJUKOCHAŃSZY
MĄŻ, TATA, TEŚĆ I DZIADEK
Świętej Pamięci

KRZYSZTOF CHOJNACKI

Z głębokim smutkiem i żalem, zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 2021 r. zmarł w wieku 88 lat

Ś. P.

WŁADYSŁAW MACUGA

NAJUKOCHAŃSZY TATA, DZIADEK I PRADZIEDEK

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 23 stycznia 2021 roku odszedł do wieczności w wieku 73 lat

Ś. P.

MARIA WÓJCIAK

Z głębokim smutkiem i żalem, zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 2021 r. zmarł w wieku 73 lat

Ś. P.

ANDRZEJ GACEK

NAJUKOCHAŃSZY MĄŻ, TATA I DZIADEK

"Dla świata byłaby tylko ciałka, dla nas całym światem"

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 01.02.2021 r. odszedł od nas w wieku 75 lat, zaspatrzony Sakramentami Świętymi, nasz Najukochańszy Mąż, Tata, Teść i Dziadek

Krystyna ŚLIWA

Zam. Lipnica Wielka 294

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 29 stycznia 2021 r. zasnął w Panu przyszyły lat 61

NASZ DROGI
TATA, TEŚĆ, BRAT I DZIADEK
Świętej Pamięci

PIOTR GIERTUGA

Z głębokim smutkiem i żalem zawiadamiamy, że w dniu 29 stycznia 2021 r. zmarł w wieku 95 lat, zaspatrzony Sakramentami Świętymi, nasz ukochany Mąż, Tata, Dziadek i Teściowie

Ś. P.

ZOFIA FORNAL

CAŁUN

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE
PRZEWÓZ MIĘDZYNARODOWY

Czynne w godz. 7-18, tel./fax: 18 201 20 80
Całodobowy tel. 798 467 667, 519 631 731
Zakopane, ul. Nowotarska 18 (vis a vis cmentarza)

KWACIARNIA KROKUS

Czynne: poniedziałek-sobota: 8.00-20.00, niedziela: 9.00-19.00
tel. 18 20 128 12, Zakopane, ul. Kościuszki 19A
calun-zakopane.pl

www.zakladpogrzebowyjablonski.pl

JABŁOŃSKI RAFAŁ
ZAKŁAD POGRZEBOWY

KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA CEREMONII POGRZEBOWYCH
ROZLICZENIA BEZGOTÓWKOWE W RAMACH ZASIŁKU KRUS I ZUS
TRANSPORT MIĘDZYNARODOWY / WIĘCIE

RATUŁÓW 6C
(OBOK RONDY)

CZARNY DUNAJEC
UL. KMIETOWICZA 5A

TEL. CAŁODOBOWY: 661 429 750, 18 26 580 91, 601 054 720
E-MAIL: rafal4157@gmail.com

JESTEŚMY DO PAŃSTWA DYSPOZYCYJN 7 DNI W TYGODNIU 24H / DOBĘ

DOM POGRZEBOWY

- modlitwa przy Zmarłym
- przechowywanie Zmarłego we własnej chłodni
- pomoc w załatwianiu formalności w USC, ZUS i KRUS
- duży wybór trumien
- obsługa uroczystości pogrzebowych
- kwiaty, wieńce, wianki, tabliczki, obrázky pamiątkowe
- kremacja

ANDRZEJ KRUPA
WAKSMUND ul. Na Równi
tel. 691 537 858, 18 26 537 64

AR
BRZOSTOWSCY

ZAKŁAD USŁUG PORZEBOWYCH

NOWY TARG
ul. Św. Anny 46

TEL. CAŁODOBOWY: 18 266 98 94
kom. 601 46 57 59 kom. 507 52 33 34
www.arbrzostowscy.pl

Filia Lapsze Niżne, ul. Jana Pawła II
tel. 18 265 92 21

ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH
JÓZEF CZAJA

Czarny Dunajec, ul. Kolejowa
(koło stacji pociągów ARGE)

ZAKŁAD CZYNNY CAŁĄ DOBĘ
Tel. kom.: 603 033 944, tel. domowy: 18 265 77 77

KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE:
• Transport zmarłych w kraju i z zagranicy
• wieńce • wianki pogrzebowe • trumny dębowe

CENTRUM USŁUG POGRZEBOWYCH
Gąsienica-Sieczka

MACIEJKA

ul. Nowotarska 51, 34-500 Zakopane
tel. 502 233 086, 502 233 089
(skrzyżowanie ul. Nowotarska-Kamieniec)

ZAKŁAD POGRZEBOWY

KONTAKT:
CENTRUM 515 540 000

NOWY TARG, UL. NORWIDA 59

NAJNOWSZY I NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY
ZAKŁAD POGRZEBOWY NA PODHALU
Z WIELOLETNIM DOŚWIADCZENIEM

NAJNIŻSZE CENY

STYKS

Zakład Usług Pogrzebowych
K.M.Janiczek S.C.

34-700 Rabka-Zdrój
ul. Zakopiańska 58B, ul. Kilińskiego 46B
tel. 18 26 79 260 kom. 609 106 956

www.styksrabka.pl
km.janiczek.styks@op.pl

Na leczenie Fabianka

Do serca w Dzianiszu można wrzucać nakrętki, a w sieci - wpłacać datki, by pomóc przywrócić uśmiech Fabianowi z Cichego.

Druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej Dzianisz Dolny ustawili przed budynkiem wielofunkcyjnym w Dzianiszu zrobiony przez siebie pojemnik na plastikowe nakrętki. Nie spodziewali się, że ażurowa konstrukcja w kształcie serca zapełni się w trzy dni. Widać, że lokalna społeczność potrafi okazać serce w potrzebie. Bo celem zbiórki jest niesienie pomocy 6-letniemu Fabianowi z Cichego, który cierpi między innymi na padaczkę lekooporną, zespół wad wrodzonych, encefalopatię, zespół Westa.

Fabian urodził się z wrodzonym zapaleniem płuc i zaburzeniami oddychania. Przez 14 dni leżał podpięty pod tlen w inkubatorze. W szpitalu złapał zakażenie posocznicy gronkowcową. Przez to jego małe serce było w bardzo złym stanie.

Potem do trzeciego miesiąca wszystko było z dzieckiem dobrze. Rozwijał się prawidłowo, dużo się uśmiechał. - Synek potrafił już trzymać główkę, wszyscy byliśmy tacy z niego dumni - wspomina pani Anna, mama Fabiana. Gdy miał 8 miesięcy, zaczęły się jednak napady padaczkowe. I zostały do dziś. Codziennie po kilkanaście razy dziecko ma ataki padaczki. Od tego czasu bardzo często i bardzo długo przebywa w szpitalu. Lekarze przeprowadzali



Rodzice sześciolatniego Fabiana potrzebują naszego wsparcia. Pomóżmy im przywrócić uśmiech na buzi chłopca.

cały szereg różnego rodzaju badań. Były to badania EEG, rezonans głowki, USG głowki, badania metaboliczne, badania genetyczne oraz wiele innych. Dziecko musi brać coraz więcej leków, które powodują skutki uboczne.

Najgorsze jest dla Fabianka i najbliższych, że stracił wcześniej nabyte zdolności. Nie potrafi już trzymać stabilnie głowki. Nie jest w stanie podnieść głowy, gdy leży na brzuszku. Nie potrafi chwycić żadnej zabawki, nie

wodzi wzrokiem za poruszającymi się ludźmi czy przedmiotami. Ma problem z przełykaniem śliny, dlatego mam założony PEG. Przez to urządzenie rodzice karmią go zupkami. Oboje, Anna z mężem, wierzą, że dzięki wsparciu ludzi dobrej woli, dzięki leczeniu i rehabilitacji doczekają się na uśmiech swojego dziecka.

Głównym wykonawcą pojemnika był druh Michał Słodczyka.

Rafał Gratkowski

Na internetowej stronie:

https://zrzutka.pl/d45vgx?utm_medium=social...

prowadzona jest też zbiórka pieniędzy dla Fabianka. Każdy grosz się liczy.

Opady śniegu, wiatr, zachmurzenie i mgły ograniczające widoczność. Pod koniec tygodnia ocieplenie. Jak to w weekend, w Tatry wybrało się sporo turystów i skitourów. Doszło do dwóch wypadków lawinowych.

● **PIĄTEK 29 STYCZNIA.** Przed 17 do TOPR dotarła informacja, że podczas schodzenia szlakiem z Ciemniaka znajdująca się na Polanie Uplaz turystka doznała urazu kolana. Nie dojdzie samodzielnie na Zahradziska. Do Doliny Kościeliskiej wyjechało 5 ratowników, którzy po dojechaniu na Zahradziska dalej pieszo udali się na miejsce zdarzenia. O godz. 18.10 doszli do turystki. Zaopatrzyli ją i przetransportowali w noszach Skeed na Zahradziska, dalej samochodem przewieźli do szpitala.

● **SOBOTA 30 STYCZNIA.** Po 11.40 do TOPR zadzwonił turysta znajdujący się w rejonie Suchego Wierchu Ornaczańskiego informując, że przed chwilą Żlebem Piszczalki zeszła lawina. Dwie osoby są zasypane (jedna z nich miała detektor lawinowy, druga - nie wiadomo). Na powierzchni jest 6 narciarzy skitourowych, 3 turystów. Rozpoczynają przeszukiwanie lawiniska. O godz. 11.50 startuje śmigłowiec z ratownikami i psem lawinowym na pokładzie. Ze względu na złe warunki - wiatr, opad śniegu i ograniczoną okresowo widoczność na Hali Ornak ze śmigłowca wysiadają 3 ratownicy, dalej lecą ratownik medyczny i ratownik z psem lawinowym, którzy o godz. 12.20 zostają opuszczeni dwiema pokładowymi w górnej części lawiniska. Śmigłowiec wraca na Halę Ornak, zabiera kolejnych 3 ratowników ze sprzętem, lecą do górnej części Żlebu, gdzie się desantują. Po desancie śmigłowiec lecą pod Centralę, skąd zabiera kolejnych czterech ratowników. W trakcie dołotu na lawinisko jeden z ratowników, którzy jako pierwsi desantowali się na w Żleb Piszczalki, informuje, że wszystkie osoby wydobyto na powierzchnię, są w dobrym stanie. Wobec tego śmigłowiec przyziemia na Wyżniej Ki-



Fot.: Paweł Pełka

rze Mietusiej, tam wysiadają ratownicy, a śmigłowiec lecą na lawinisko, gdzie w dolnej części lawiniska przy użyciu dźwigu pokładowego dostarcza dwa zestawy do ewakuacji poszkodowanych i odlatuje do bazy. Przed godz. 13.20 ponowny start śmigłowca na lawinisko, skąd przy użyciu windy zabiera na pokład 2 wydobytych z lawiny skitourów, 2 towarzyszących im ratowników i lecą na lawinisko przy szpitalu. Tam wysiadają ratownicy i skitourowcy, a śmigłowiec ponownie lecą na lawinisko po pozostałych ratowników, psa lawinowego i sprzęt. Ze względu na nagłe pogorszenie warunków udaje się zabrać na pokład tylko jednego ratownika i część sprzętu. Pozostali ratownicy zabierają pozostały sprzęt i z psem lawinowym zaczynają schodzić w kierunku schroniska. Śmigłowiec odlatuje w kierunku bazy. Ze względu na gwałtowne załamanie pogody; intensywny opad śniegu i ograniczoną widoczność, śmigłowiec przyziemia na Hotarzu, gdzie czeka na poprawę pogody. Przed 14-tą odlatuje do bazy. W tym czasie w Centrali zbierają się ratownicy, którzy zostają przewiezieni do schroniska na Ornaku, by być w razie potrzeby jak najbliżej lawiniska. Stamtąd do po-

mocy w znoszeniu sprzętu wyruszyło 4 ratowników. O godz. 16.15 wszyscy wracają na Centralę.

Jak doszło do wypadku? Grupa skitourów zjeżdżała pojedynczo, w odstępie, Żlebem Piszczalki, w którym znajdowali się również turyści podchodzący na Suchy Wierch Ornaczański. Kolejny zjeżdżający wywołał dość dużych rozmiarów lawinę, która porwała 3 skitourów. Dwóch zostało całkowicie zasypanych, trzeci, wyrzucony poza tor lawiny, został częściowo zasypany. Po zawiadomieniu TOPR o wypadku wszyscy znajdujący się w rejonie lawiniska rozpoczęli poszukiwanie zasypanych. Jednego, który miał detektor i plecak wypornościowy, szybko namierzono i odkopano, drugiemu spod śniegu wystawała ręka i też go szybko odkopano. Przybyli na lawinisko pierwsi ratownicy sprawdzili stan poszkodowanych i lawinisko, czy nie ma tam innych zasypanych. Policzone wszystkich, którzy znajdowali się Żlebem. Okazało się, że nikogo nie brakuje. Porwani i zasypani przez lawinę mogą mówić o ogromnym szczęściu, że współtowarzysze i turyści, którzy znajdowali się w pobliżu, szybko ich odnaleźli i odkopali oraz że pogoda okazała się na tyle łaskawa, że moż-

Jezioro szczególnej troski

Łąpsze, podobnie jak Czorsztyn i Bukowina, są za rezolucją.

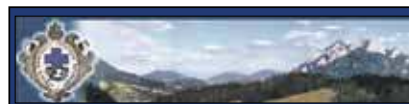
Władze Bukowiny Tatrzańskiej we wrześniu ubiegłego roku podjęły uchwałę o rozpoczęciu pilnych działań w zakresie ochrony rzeki Białki i rzeki Dunajec, a także Jeziora Czorsztyńskiego. W dokumencie podkreślono, że tylko wspólny wieloletni program budowy sieci kanalizacji i oczyszczalni ścieków na terenie gminy może przynieść oczekiwane efekty. Podobną rezolucję pół roku później przyjęła także gmina Czorsztyn, przy okazji jednak wytykając Bukowinie Tatrzańskiej lata zaniedbań.

W ubiegłym tygodniu list otwarty

poparli również samorządowcy z gminy Łąpsze Niżne, uzupełniając w zapisie, że chodzi tu również o rzeki wpływające do Jeziora Sromowieckiego.

W konkluzji radni podkreślili, że problemy ochrony środowiska naturalnego w gminie są traktowane priorytetowo, stąd też ich wola poparcia zadań gmin sąsiednich, które istotnie zabezpieczają zlewnię Jeziora Czorsztyńskiego i Jeziora Sromowieckiego przed dalszym napływem zanieczyszczeń.

Rezolucja z gminy Łąpsze Niżne ma trafić m.in. do premiera Mateusza Morawieckiego, parlamentarzystów z Podhala, ministra sportu i turystyki, a także do marszałka województwa małopolskiego. **ad**



Kronika Grupy Podhalańskiej GOPR

Wyciągi narciarskie zamknięte, ale dopuszczone treningi dla grup sportowych - w ubiegłym tygodniu ratownicy udzielali pomocy przy 7 wypadkach narciarskich.

● **PIĄTEK 29 STYCZNIA.** O 7.38 dyspozytornia ratownictwa medycznego poprosiła o pomoc w transporcie zespołu karetki do trudno dostępnego przysiółka w Stróży. O 15.15 ratownicy z Turbacza ruszają na ratunek turystom, którzy w rejonie Obidowca w Gorcach osłabli na skutek trudnych warunków śniegowych. O 17.25 do dyżurki na Turbaczu zgłasza się rowerzystka, która z powodu złego stanu zdrowia nie jest w stanie kontynuować wycieczki. Ratownicy zwieźli poszkodowaną do Nowego Targu. O 18.05 zgłoszenie z przysiółka Przysłop nad Szczawnicą. Kobieta skarży się na ból w klatce piersiowej. Ratownicy transportują chorą do oczekującej w dolinie karetki.

Sobota 30 stycznia. O 14.50 do dyżurki na Turbaczu zgłosiła się narciarka skitourowa, która z powodu kontuzji nogi nie była w stanie kontynuować zjazdu w dół. Ratownicy przetransportowali poszkodowaną do Nowego Targu. Przed godziną 17 ratownicy z Rabki ruszają na pomoc turystyce, który pobił się i osłabł na Babiej Górze.

Wspólnie z ratownikami z Grupy Beskidzkiej turysta został sprowadzony w dolinę. O godzinie 18.20 ratownicy zaczynają poszukiwania turysty, który wyszedł w rejon Turbacza na nartach skitourowych. Nie ma z nim kontaktu, nie zna terenu. W trakcie poszukiwań turysta zostaje odnaleziony. Zgubił szlak, ale w końcu udało mu się dotrzeć w rejon parkingu. O godz. 19.25 kolejne zgłoszenie ze szlaku na Turbaczu. Uraz nogi turystki na skiturach. Ratownicy przetransportowali poszkodowaną do Nowego Targu.

● **NIEDZIELA 31 STYCZNIA.** Przed godziną 3 w nocy zgłoszenie z rejonu Turbacza. Turysta, zjeżdżając kilka godzin wcześniej, w rejonie Rozdziała spotkał nocującą w śpiworze turystkę. Niepokoił się ze względu na niską temperaturę. Ratownicy dotarli do nocującej dziewczyny, ta jednak była w dobrym stanie, więc pozostawili ją na swoim biwaku. O 12.10 przychodzi zgłoszenie spod Starych Wierchów, gdzie turysta, upadając na lodzie, doznał złamania podudzia. Do wypadku rusza zespół z Rabki. Po udzieleniu poszkodowanemu pomocy transportują go do czekającej w dolinie karetki.

Numer ratunkowy w górach:
985; 601 100 300

Aplikacja: ratunek.eu

Rafał Zmarz

powierzchni, ale taterniczka ma złamaną nogę. Z Centrali wyjechała 6-osobowa grupa ratowników, a z Hali Gąsienicowej w tamten rejon wyruszyło 2 ratowników, którzy przed 17 dotarli na miejsce zdarzenia. Wkrótce dotarła ekipa z Zakopanego. Po zaopatrzeniu w noszach Skeed przetransportowano taterniczkę do Murowańca, stamtąd karetką terenową TOPR przewieziono ją do szpitala. Po godz. 15.30 do TOPR dotarła informacja, że na Kondrackiej Przełęczy utknęło w głębokim śniegu 9 osób. Nie mają detektorów i odpowiedniego wyposażenia. Na Kondratów wyjechało 7 ratowników. W czasie dojazdu okazało się, że z Giewontu na Przełęcz Kondracką zeszło 3 turystów, którzy na Giewont wychodzili przez Przełęcz i Kopę Kondracką. Mogą po wcześniej przetartym przez nich szlaku sprowadzać tych 9 osób na Przełęcz pod Kopę Kondracką. Wobec tego ekipa ratowników udała się im na pomoc. Tam napotkali schodzących turystów, jak się okazało - z Ukrainy i Rosji. Ratownicy przed 19.20 sprowadzili ich do schroniska na Kondratów. Stamtąd samochodem zwieziono do Zakopanego 6 bardziej zmęczonych, pozostali sami dotarli do Kuźnic.

● **NIEDZIELA 31 STYCZNIA.** Po 14 z Doliny Strążyskiej przetransportowano do szpitala turystkę, która upadając, doznała urazu nogi. Przed 16 powiadomiono Centralę TOPR, że podczas zjazdu Doliną Goryczkową narciarka skitourowa doznała urazu kolana. Została śmigłowcem przetransportowana do szpitala. Po 18.30 z Murowańca na Brzeziny przetransportowano skuterem taternika, który doznał urazu stawu skokowego. Z Brzeziny przewieziono go do szpitala samochodem TOPR.

Na najbliższy tydzień przewidywana jest różnorodna, zmienna pogoda w Tatrach. Najpierw słoneczne, ale mroźne dni. Potem ocieplenie, w środę i czwartek silny wiatr i od czwartku opady śniegu. Planując tatrzańskie wycieczki, należy sprawdzić aktualną prognozę pogody i ogłoszony przez TOPR stopień zagrożenia lawinowego.

Adam Marasek

ŁYŻWIARSTWO SZYBKIE. Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży

Liwia Kubin Mistrzynią Polski

Zakopiańska panczenistka Liwia Kubin została Mistrzynią Polski juniorek młodszych na rozgrywanej w Arenie Lodowej w Tomaszowie Mazowieckim Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży.

OOM ma rangę mistrzostw Polski i właśnie taki tytuł przypadł szesnastoletniej zakopiance, córce znanego trenera łyżwiarstwa szybkiego Ireneusza Kubina. Nie ma chyba nic lepszego dla trenera, gdy jego następczyni przebija jego własne osiągnięcia. Ale to nie koniec sukcesów na szczytach podhalańskich panczenistów na XXVII zimowej OOM. Srebrny medal w wieloboju w kategorii juniorów starszych wywalczył zawodnik AZS Zakopane Jakub Zakrzewski. Blisko medalu była jego koleżanka klubowa w tej samej kategorii wiekowej Urszula Mrugała. Zajęła 4. miejsce. Liwia Kubin poza wygraną w wieloboju zdobyła złote krążki w wyścigach na: 1500 i 3000

metrów, wygrała bieg masowy, zdobyła srebrne medale na dystansach 500 i 1000 metrów oraz wspólnie z koleżankami klubowymi: Marceliną Gąsienicą-Roj i Aleksandrą Śmieszek zajęły 2. miejsce w biegu drużynowym. W punktacji drużynowej klub naszej multimedalistki SN PTT 1907 Zakopane zajął 2. miejsce w kategorii juniorów młodszych. Do tego dorobku dołożył się jeszcze Maksymilian Rzepka, brązowy medalista OOM w wyścigu na 1000 metrów. Jak już wspomnieliśmy, Wicemistrzem Polski w kategorii juniorów starszych w wieloboju został zawodnik zakopiańskiego AZS-u Jakub Zakrzewski. Poza srebrnym medalem w wieloboju Jakub Zakrzewski wygrał biegi na 500 i 1000 metrów, był drugi na dystansach 1,5 i 3 km. Tylko w wyścigu na 5 km nie zdobył medalu, bo był czwarty, ale to typowy sprinter. Urszula Mrugała poza 4. miejscem w wieloboju wywalczyła dwa brązowe krążki w biegach na 1000 i 1500 metrów. W sumie był to udany występ zakopiańskiej młodzieży łyżwiarskiej, dający nadzieję na odrodzenie się tej dyscypliny w naszym mieście.

Trzeba jednocześnie dodać, że wywalczenie medali na tegorocznej OOM wcale nie było łatwe, bo szczególnie w kategoriach juniorek i juniorów młodszych pojawiło się szerokie grono panczenistów osiągających wyniki liczące się już w światowym rankingu, oczywiście w tych kategoriach wiekowych.

WIELOBÓJ. Juniorki: 1. Marta Dobrowolska (UKS 3 Milanówek) 175,706 (500 m - 42,63, 1000 m - 1.25,73, 1500 m - 2.10,55, 3000 m - 4.40,17), 4. Urszula Mrugała (AZS Zakopane) 181,546 (500 m - 43,11, 1000 m 1.27,14, 1500 m - 2.14,31, 3000 m 5.01,33)

Juniorki młodsze: 1. Liwia Kubin (SN PTT 1907 Zakopane) 171,204 (500 m 42,13, 1000 m - 1.22,92, 1500 m - 2.07,63, 3000 m - 4.30,43). 2. Magdalena Smędzik (UKS Giżycko) 174,301, 3. Adrianna Kluk (MKS Cuprum Lubin) 178,663

Juniorzy: 1. Michał Staszkievicz (UKS 3 Milanówek) 166,341 (500 m 39,38, 1500 m 1.57,90, 3000 m - 4.16,14, 5000 m - 7.29,71), 2. Jakub Zakrzewski (AZS Zakopane) 172,210 (500



Na podium medalistki XXVII Zimowej OOM w kategorii juniorek młodszych w łyżwiarstwie szybkim. W środku na najwyższym stopniu podium Mistrzyni Polski Liwia Kubin z SN PTT 1907 Zakopane.

m - 38,39, 1500 m - 2.01,02, 3000 m - 4.28,71, 5000 m - 8.06,95)

Juniorzy młodzi: 1. Szymon Wojtakowski (KS Półka Tomaszów Mazowiecki) 156,412 (500 m - 36,79, 1500 m - 1.52,06, 3000 m - 4.00,64, 5000 m - 7.01,63

(zk)

SKOKI NARCIARSKIE. Puchar Świata

Norweski dominator

W poprzednim dziesięcioleciu zawsze jakiś jeden skoczek dominował w całym sezonie. Ostatnio byli nimi: Słoweniec Peter Prevc, Kamil Stoch, Austriak Stefan Kraft czy Japończyk Ryoyu Kobayashi. W tym sezonie dominatorem jest Norweg Halvor Egner Granerud.

Wminiony weekend dwa konkursy Pucharu Świata rozgrywane były w niemieckim Willingen, na skoczni Muehlenkopfschanze. To aktualnie największy obiekt spośród wielkich skoczni. Punkt normatywny na niej wynosi 130 metrów, a HS-147. To właśnie na tej skoczni w sezonie 2000/01 Adam Małysz zadziwił świat fantastycznym wówczas rekordem 151,5 metra. Ten rekord owszem został poprawiony, ale tylko o 0,5 metra. W kwalifikacjach do pierwszego konkursu nowym rekordzistą skoczni w Willingen ponownie został Polak Klemens Murańka. Zakopiańczyk, mając dobre warunki wietrzne, uzyskał 153 metry, ale to nie on został zwycięzcą kwalifikacji. Po raz pierwszy wy-

grał nie Andrzej Stękała. Skacząc także przy silnym przednim wietrze, uzyskał 152 metry i wyładował telemarkiem. Pierwszy konkurs indywidualny przebiegał przy względnie równych warunkach wietrznych. Kolejny raz w tym sezonie zwyciężył Norweg Halvor Egner Granerud. W obu seriach miał najdalsze odległości i świetne noty. Drugie miejsce zajął jego rodak Daniel Andre Tande, a trzeci był Kamil Stoch, który po pierwszej serii zajmował 4. miejsce. Piątą lokatę wywalczył ponownie dobrze skaczący Dawid Kubacki, który w poprzednich konkursach popełniał stare błędy, jeszcze sprzed okresu swoich sukcesów.

Drugi konkurs miał się rozpocząć kwalifikacjami do turnieju „Willingen 6”. Niestety warunki wietrzne w niedzielę były fatalne. Wiatr o dużej sile, nie dość że wiał z boku, to jeszcze zmieniał kierunek. Raz wiał skoczkom pod narty, by już w trakcie wykonywanej próby zmienić się na wiatr w plecy. Nieoczekiwanie, mimo niezbyt sprzyjających warunków, prowadzenie objął mający 24. numer startowy Klimek Murańka. Użył 134,5 metra. Skaczący po nim wybitni przecież skoczkowie nie mogli wyprzedzić zakopiań-

czyka. Dopiero zajmujący 6. miejsce w PŚ Piotr Żyła zdołał wyprzedzić kolegę z reprezentacji. Kolejni nasi reprezentanci wyżej sklasyfikowani w PŚ - Dawid Kubacki i Kamil Stoch mieli zupełnie nieudane skoki i przed próbami dwu czołowych skoczków w klasyfikacji PŚ - Niemca Eisenbichlera i Graneruda na czele byli Żyła i Murańka. Eisenbichler uzyskał 143 metry, ale przy sprzyjającym wietrze i w słabym stylu. Wystarczyło to jednak do wyprzedzenia Murańki. Granerud przed swoją próbą, tak jak prawie każdy ze startujących, był ściągany z platformy startowej. Gdy został puszczony do wykonania skoku, grafika wskazywała na wiatr pod narty, tymczasem po oddaniu skoku dostał wysoką rekompensatę za wiatr w plecy. Nie miało to jednak większego znaczenia, bo uzyskał 149 metrów i wygrał z olbrzymią przewagą punktową.

Jeszcze przed skokiem Graneruda jury ogłosiło, że drugiej serii nie będzie. Pierwsza trwała ponad 2 godziny. Polacy z Willingen wracają z dwoma miejscami na podium: Stoch i Żyła, rekordem skoczni 153 metry Klemensa Murańki i jego życiowym najwyższym miejscem w karierze w zawodach PŚ oraz wygraną w kwalifikacjach Andrzeja Stękały.

WILLINGEN. HS-147

I KONKURS INDYWIDUALNY:

1. Halvor Egner Granerud (Norwegia) 285,5 (147,5 145,5), 2. Daniel Andre Tande (Norwegia) 276,6 (145, 140,5), 3. Kamil Stoch 272,2 (142,5,135,5), 4. Bor Pavlovic (Słowenia) 268,4 (144,5, 136,5), 5. Dawid Kubacki 260,7 (138,5, 140), 6. Marius Lindvik (Norwegia) 256,8 (132,5, 137,5), 9. Piotr Żyła 251,1 (130,5, 141), 17. Jakub Wolny 227,9 (127, 138), 20. Andrzej Stękała 224,6 (127, 132,5), 32. Klemens Murańka 102,2 (125), 34. Aleksander Zniszczoł 101,1 (124,5).

II KONKURS: 1. Halvor Egner Granerud 154,3 (149), 2. Piotr Żyła 135,0 (137), 3. Markus Eisenbichler 132,9 (143), 4. Klemens Murańka 127,6 (134,5), 5. Daniel Andre Tande 125,9 (128), 6. Stefan Kraft (Austria) 124,5 (136), 10. Dawid Kubacki 118,9 (130), 18. Jakub Wolny 114,2 (129), 21. Andrzej Stękała 110,2 (128,5), 27. Kamil Stoch 107,4 (125), 40. Aleksander Zniszczoł 92,7 (120)

zk

UNIHOKEJ

Horror z happy endem

Unihokeiści Górali Nowy Targ wygrali po rzutach karnych z Olimpią Łochów. To było szalenie istotne spotkanie w kwestii walki o czwarte - ostatnie premiowane grą w play off - miejsce w tabeli po sezonie zasadniczym. Mecz dostarczył niesamowitych emocji, a miano bohatera bezwzględnie należy się Karolowi Pelczarskiemu.

Od samego początku mecz nie układał się po myśli górali. Nowotarżanie bardzo chcieli, ale w pierwszych 20 minutach to przeciwnik był zespołem zdecydowanie lepiej zorganizowanym. To też znalazło przełożenie na wynik. Po dwóch golach braci Skurów przyjezdni na pierwszą w meczu przerwę schodzili z dwubramkową przewagą. Mogli prowadzić nawet wyżej, ale Moleń - w świetnej sytuacji - ostemplował słupek.

Niesamowite rzeczy działy się w drugiej tercji. Padło w 12 bramkę. To była radosna twórczość z obu stron.

Zaczęło się znakomicie dla górali. Już w pierwszej minucie gospodarze zniwelowali straty do przeciwnika. Na listę strzelców w odstępie ledwie 19 sekund wpisali się Jaskierski i Leja. W 24. min. - podczas liczebnej przewagi - ponownie trafił Jaskierski. W 26. min. to z kolei Górale grali w osłabieniu i Sternicki wyrównał na 3:3. Niespełna dwie minuty później kolejna składna akcja przyjezdnych dała im gola numer cztery. Za sytuację z pierwszej tercji zrehabilitował się Moleń. W 29. min. zrobiło się już 3:5. Pierwszy strzał Sadlewskiego Pawlik obronił, ale wobec dobitki był już bez szans. W 34. min.

znów oglądaliśmy zryw górali. Gole Lei i Karola Pelczarskiego dzieliły tylko 23 sekundy. Po chwili odpowiedział szóstym golem dla Olimpii Wierchowowski, ale błyskawicznie na 6:6 trafił - po raz trzeci tego dnia - Jaskierski. Goście odzyskali prowadzenie w 35. min. Niepotrzebna kara Korczaka i w przewadze sprytem popisał się M. Skura. Wynik na 6:8 po 40 minutach ustalił w 39. min. D. Skura.

Nadzieję w serca górali na odwrócenie losów tego spotkania wlał w 43. min. najlepszy na boisku Karol Pelczarski. Nowotarżanie ponownie złapali kontakt. Po chwili znakomitą szansę na wyrównanie zmarnował Vogel, a co gorsza, po kontrze Moleń skarcił nowotarżan dziewiątym golem. W 47. min. przewaga przyjezdnych wzrosła do trzech bramek. Kapitałnie z dystansu przymierzył Guzek. W 49. min. kolejną zabójczą kontrę łochowian sfinalizował K. Skura. Po niespełna minucie z gola numer 8 cieszyli się górale. „Pajęczynę” z bramki Olimpii zdjął Karol Pelczarski. W 54. min. przewaga gości stopniała do dwóch goli po trafieniu z najbliższej odległości Vogla. Górale znów poczuli „krew”. Z olbrzymią determinacją rzucili się na przeciwnika i za sprawą znakomicie dysponowanego Karola



Górale po zaciętym meczu pokonali Olimpię.

Pelczarskiego - grając ostatnie półtorej minuty bez bramkarza - odrobili straty. Regulaminowy czas gry zakończył się wynikiem 11:11.

Dodatkowe 10 minut nie przyniosło rozstrzygnięcia. Zwycięzcę wyłoniły więc rzuty karne. W tym elemencie górą byli nowotarżanie.

Górale Nowy Targ - Olimpia Łochów 12:11 po rzutach karnych (0:2, 6:6, 5:3, d. 0:0). Karne: 3:2

Bramki: 0:1 M. Skura (Sdolewski) 6, 0:2 K. Skura 13, 1:2 Jaskierski (Karol Pelczarski) 21, 2:2 Leja (Korczak) 21, 3:2 Jaskierski (Karol Pelczarski) 24, 3:3 Sternicki (Moleń) 26, 3:4 Moleń (D. Skura) 27, 3:5 M. Sadolewski 29, 4:5 Leja (Korczak) 33 5:5 Karol Pelczarski 33, 5:6 Wierchow-

ski (K. Skura) 34, 6:6 Jaskierski (Karol Pelczarski) 35, 6:7 M. Skura (Sternicki) 35, 6:8 D. Skura (Sternicki) 39, 7:8 Karol Pelczarski (Tomalak) 43, 7:9 Moleń 44, 7:10 Guzek (K. Skura) 47, 7:11 K. Skura (Wierchowowski) 49, 8:11 Karol Pelczarski 50, 9:11 Vogel 54, 10:11 Karol Pelczarski (Pazdro) 36, 11:11 Karol Pelczarski (Pazdro) 60

Karne: Karol Pelczarski +, Sadolewski +, Korczak -, D. Skura -, Jaskierski -, K. Skura -, Stypuła -, Guzek +, Tomalak +, Sternicki -, Karol Pelczarski +, Sadolewski -

Górale: Pawlik - Kostecki, Vogel, Kwak, Ciapała, Leja, Bisaga, Jaskierski, Karol Pelczarski, Konrad Pelczarski, Tomalak, Pazdro, Ciapała, Korczak, Szal, Stypuła, Smarduch
Tekst i fot.: Maciej Zubek

Trzy mecze i tylko dwa punkty

Na finiszu sezonu zasadniczego Polskiej Hokej Ligi Tauron Podhale Nowy Targ wciąż ma problemy ze stabilizacją formy. Bilans ostatnich trzech spotkań to dwie porażki i wygrana za dwa punkty w rzutach karnych.

KH Energa Toruń - Tauron Podhale 4:0 (2:0, 1:0, 1:0)

Bramki: 1:0 Serguszkin (Orłów) 12:0 Bondaruk (Osipow, Czwaniczikow) 15, 3:0 Nowożyłow (Fieofanow, Orłów) 24, 4:0 Saloranta (Smirnow) 51

Podhale: Brikun (od 24. min. Odrobny - Chaloupka, Kubat, Svec, Vachovec, Bepierszcz - Jaśkiewicz, Gajor, Pettersson, Neupauer, Hiltunen - Sulka, Mrugała, Guzik, Bryniczka, Babincew - Wsół, Szurowski, Bochnak, Słowakiewicz, Worwa

Sędziowali: Krzysztof Kozłowski i Marcin Polak

Kary: 26-8 min.

Tauron Podhale - Re Plast Unia Oświęcim 1:0 po rzutach karnych (0:0, 0:0, 0:0, d. 0:0). Karne 3:1

Bramki: 1:0 Svec - decydujący karny **Podhale:** Odrobny - Chaloupka, Kubat, Svec, Vachovec, Bepierszcz - Jaśkiewicz, Gajor, Pettersson, Neupauer, Hiltunen - Sulka, Mrugała, Guzik, Bryniczka, Babincew - Wsół, Szurowski, Bochnak, Słowakiewicz, Worwa

Sędziowali: Paweł Kosidło, Krzysztof Kozłowski

Kary: 20 (w tym 10 min. dla Kubata za niesportowe zachowanie) - 8 min.

W pierwszej tercji oba zespoły razily przede wszystkim brakiem skuteczności w okresach gry w liczebnej przewadze. Oświecimianie przez 104 sekundy mieli na lodzie nawet dwóch zawodników więcej. W drugiej odsłonie bliżej zdobycia bramki byli gospodarze. Dwa razy po strzale **Karela Kubata** krążek otarł się o słupki. Raz gości od utraty gola uratował z kolei **Patryk Luza**, który w ostatnim momencie zdjął „gumę” z kija - mającego przed sobą pustą bramkę - **Emila Sveca**. W trzeciej

tercji do głosu doszli oświecimianie, którzy zaczęli kreować zdecydowanie więcej sytuacji. Kolejne okazje mieli **Gregor Koblar**, **Aleksiej Trandin**, **Eliezer Szerbatow** i **Luka Kalan**, ale górą w tych pojedynkach był **Odrobny**. Dodatkowe 5 minut - mimo bramkowych sytuacji z obu stron - także nie wyłoniło zwycięzcy. Potrzebne do tego były rzuty karne. W tym elemencie górą byli nowotarżanie. Autorem zwycięskiego trafienia był **Emil Svec**.

GKS Tychy - Tauron Podhale 3:1 (1:0, 1:0, 1:1)

Bramki: 1:0 Navajovsky (Witecki) 1, 2:0 Gościński (Kotlorz, Galant) 39, 3:0 Gościński (Dupay) 56, 3:1 Neupauer (Svec, Bryniczka) 58

Podhale: Brikun - Chaloupka, Kubat, Svec, Vachovec, Bepierszcz - Jaśkiewicz, Gajor, Pettersson, Neupauer, Hiltunen - Sulka, Mrugała, Guzik, Bryniczka, Babincew - Wsół, Szurowski, Bochnak, Słowakiewicz, Worwa

czew - P. Wsół, Szurowski, Bochnak, Słowakiewicz, Worwa

Sędziowali: Paweł Kosidło, Tomasz Radzik. **Kary:** 14-16 min.

Już pierwszy celny strzał tyszan zakończył się golem. Była 27. sekunda, kiedy zastąpił **Igor Brikun**, przy biernej postawie **Karela Kubata**, przepuścił strzał spod linii niebieskiej **Petra Navojovskiego**. Kolejne minuty pierwszej tercji wyrównane, ale zmiany wyniku nie przyniosły. Początek drugiej tercji dla Podhala, które stworzyło sobie dwie znakomite okazje na wyrównanie. Najpierw uderzenie **Adriana Gajora** trafiło w poprzeczkę (sędziowie długo jeszcze analizowali tę sytuację na wideo), a po chwili **Alexander Pettersson** w sobie tylko wiadomy sposób nie trafił z bliska do pustej bramki. W drugich 10 minutach tej odsłony nowotarżanie seryjnie zaczęli odwiedzać ławkę kar. Co prawda wszystkie osłabienia przetrwali, ale stracili spo-

ro sił i od 39. min. przegrywali 0:2. **Mateusz Gościński** dobił strzał **Michała Kotlorza**. W trzeciej tercji nowotarżanie dalej - mimo długich fragmentów optycznej przewagi - nie potrafili znaleźć sposobu na zdobycie bramki. Zdecydowanie najlepszą ku temu okazję miał w 53. min. **Adrian Słowakiewicz**, ale przegrał pojedynek z **Johnem Murrayem**. W końcówce tempo podkrętili tyszanie. Brikun wygrał pojedynek z **Christianem Mroczkowskim** i **Patrykiem Wronką**, ale przy strzale **Gościńskiego** w 56. min. był już bez szans. W 58. min. wreszcie chwile radości mieli nowotarżanie. Podczas liczebnej przewagi do bramki GKS trafił **Bartłomiej Neupauer**. Na więcej jednak już w tym meczu nie było stać Podhala. Nie powiódł się m.in. manewr z wycofaniem bramkarza, na jaki minutę i 33 sekundy przed końcem zdecydował się **Andrzej Gusow**.

Tekst i fot.: **Maciej Zubeł**



Podhale po rzutach karnych pokonało Unię Oświęcim.

NARCIARSTWO ALPEJSKIE. Mistrzostwa Polski

Palenica - centrum polskiego narciarstwa alpejskiego

Po raz kolejny ośrodek PKL Palenica w Szczawnicy-Zdroju był areną zmagania polskich alpejczyków w walce o medale mistrzostw Polski.

Jeszcze nie tak dawno centrum narciarstwa alpejskiego w naszym kraju było Zakopane - Nosal i Kasprowy Wierch. Góry nadal stoją ale zawodów tam się nie rozgrywa. Szkoda. Na stoku Palenicy najlepsi nasi alpejczyści i najlepsze alpejki, poza Maryną Gąsienicą-Daniel, walczyli w Międzynarodowych Mistrzostwach Polski.

Zakopianka po sukcesach w Pucharze Świata aktualnie przebywa we włoskim Tarvisio i przygotowuje się do Mistrzostw Świata Seniorów, które 8 lutego rozpoczną się w Cortinie d'Ampezzo. Warto przypomnieć, że w swoim ostatnim starcie w Kromplaz Maryna Gąsienica-Daniel wprawdzie w slalomie gigancie zajęła 11. miejsce, ale w brawurowym stylu wygrała drugi przejazd. To oczywiście rozbudziło nadzieję na sukcesy w MS.

Pod nieobecność Maryny Gąsienicy-Daniel żadnych szans rywalkom w slalomie gigancie nie dała Magdalena Łuczak z klubu Mitán Ski Zakopane, która w pięknym stylu sięgnęła po kolejny tytuł Mistrzyni Polski. Zło-

ta medalistka o ponad trzy sekundy wyprzedziła drugą zawodniczkę. Magdalena Łuczak wprawdzie nie jest rodowitą zakopianką, ale już od wielu lat mieszka w mieście pod Tatrą i reprezentuje klub założony przez trenera Wojciecha Mitana, trenowana zresztą przez niego na wczesnym etapie jej kariery.

Wynik Magdaleny Łuczak nie jest niespodzianką, bowiem kilka dni wcześniej świetnie zaprezentowała się w Pucharze Europy, zajmując 8. miejsce. Po Marynie Gąsien-

nicy-Daniel żadnej z polskich alpejek nie udawało się plasować w pierwszej dziesiątce PE.

W slalomie Magda Łuczak już nie wystartowała. Wicemistrzynią Polski w slalomie gigancie została Maja Chyla z Klubu Sportowego Yeti Kraków. Brązowy medal wywalczyła Zofia Zdort, która reprezentuje barwy klubu NKN Warszawa. Obie nasze medalistki MP wyprzedziła jeszcze druga w konkurencji międzynarodowej Słowaczka Petra Hromcova.



Na starcie stanęli wszyscy nasi najlepsi alpejczyści, poza Maryną Gąsienicą-Daniel.

Slalom gigant mężczyzn był wewnętrzną sprawą naszych południowych sąsiadów. Wygrał Czech Marek Müller przed Słowakami Filipem Blazem i Janem Sanitranem. Do zdobycia mistrzostwa Polski wystartowało 5. miejsce, jakie zajął Piotr Pyjas z AZS AWF Katowice, srebrny medal przypadł w udziale Bartłomiejowi Sanetrze z MKS Skrzyczne Szczyrk, a brąz Szymonowi Bębenkowi z AZS Zakopane.

Drugiego dnia, już przy znacznie gorzej pogodzie, rozegrano zawody w slalomie. Zwyciężyła w nim alpejka z klubu Narciarnia Nowy Sącz Patrycja Florek. To pierwsze trofeum w karierze tej 18-letniej zawodniczki. Srebrny medal zdobyła Maja Chyla z Klubu Sportowego Yeti Kraków. Natomiast na najniższym stopniu podium stanęła Oliwia Wróbel, reprezentująca barwy klubu Team MB Szczyrk. I znowu w konkurencji międzynarodowej nasze dwie medalistki wyprzedziła Słowaczka Zuzana Jakubcova.

Złotym medalistą MP w slalomie mężczyzn został zawodnik AZS AWF Katowice Michał Michalik. W konkurencji międzynarodowej był jednak dopiero trzeci. Zwyciężył bowiem Czech Adam Klima przed swoim rodakiem Markiem Mullerem. Do zdobycia srebrnego medalu MP wystarczyła 5. lokata zajęta przez Pawła Pyjasa, a do brązu aż

10. miejsce zajęte przez Bartłomieja Sanetrę.

GIGANT SLALOM. Kobiety: 1. Magdalena Łuczak (Mitán Ski Zakopane) 1.43,80 (50,18, 53,62), 2. Petra Hromcova (Słowacja) 1.46,64 (50,96, 55,68), 3. Maja Chyla (KS Yeti Kraków) 1.47,31 (51,16, 56,15), 4. Zofia Zdort (WKN Warszawa) 1.48,07 (51,18, 56,89)

Mężczyźni: 1. Marek Müller (Czechy) 1.40,58 (48,26, 52,32), 2. Filip Balaz (Słowacja) 1.41,74 (48,99, 52,75), 3. Jan Sanitran (Słowacja) 1.41,81 (48,27, 53,54), 5. Paweł Pyjas (AZS AWF Katowice) 1.43,23 (50,04, 53,19), 6. Szymon Bębenek (AZS Zakopane) 1.44,22 (50,04, 54,18), 8. Bartłomiej Sanetra (MKS Skrzyczne Szczyrk) 1.44,65 (50,62, 54,03)

SLALOM. Kobiety: 1. Patrycja Florek (KS Narciarnia Nowy Sącz) 2.01,81 (59,36, 1.02,45), 2. Zuzana Jakubcova (Słowacja) 2.02,49 (59,74, 1.02,75), 3. Maja Chyla 2.03,90 (1.00,61, 1.03,29), 4. Oliwia Wróbel (Team MB Szczyrk) 2.04,51 (1.00,42, 1.04,09)

Mężczyźni: 1. Adam Klima (Czechy) 1.52,53 (55,49, 57,04), 2. Marek Müller 1.53,61 (56,93, 56,68), 3. Michał Michalik (AZS AWF Katowice) 1.54,15 (56,26, 57,89), 5. Paweł Pyjas 1.54,73 (55,89, 58,84), 10. Bartłomiej Sanetra 1.55,85 (56,69, 59,16)

zk

Trener dostrzega postęp

Wciąż bez zwycięstwa w meczach sparingowych pozostają piłkarze Podhala Nowy Targ. Jednak i tym razem nowotarżanie mierzyli się z rywalem z wyższej ligi. W Krakowie podopieczni Marcina Zubka przegrali 1:2 z drugoligowym Hutnikiem Nowa Huta.

Pierwsi z gola cieszyli się nowotarżanie. W 31. min., po faulu na Rafałe Surmiaku, rzut karny wykorzystał Michał Nawrot. Gospodarze w 39. min. wyrównali także skutecznym strzałem z jednego metra. Na listę strzelców wpisał się Piotr Stawarczyk. Po przerwie wygraną Hutnikowi dał Kamil Bełczowski.

Trener Marcin Zubeł skorzystał z usług 21 zawodników. Z tej grupy dwóch graczy jest testowanych. Bramki Podhala strzegł w drugiej połowie Maciej Styrzcula, który zrezygnował z transferu do Ruchu Chorzów.

Ten mecz kontrolny kończył pewien etap w tym okresie przygotowawczym. Mamy za sobą bardzo ciężki tydzień, ale dziś tego nie było widać aż tak bardzo, jak się spodziewałem. Jesteśmy w przebudowie, jeśli chodzi o kadrę i model gry. Te mecze z zespołami z wyższych lig dobrze pokazują to, nad czym musimy pracować. Widać z meczu na mecz progres w naszej grze, i to jest ważne. Natomiast potrzebujemy jeszcze uzupełnień, tak by nasza kadra była bardziej wyrównana. Jeśli chodzi o sam mecz, jestem zadowolony z gry i tego, co prezentowaliśmy na boisku do 60. minuty. Drużyna dobrze realizowała to, nad czym pracujemy w ostatnich tygodniach, w tym meczu już potrafiliśmy stworzyć sobie sporo dogodnych sytuacji bramkowych, zawodziła natomiast skuteczność. W sporcie chodzi o to, by wygrywać, dróg do tego jest wiele. Pracujemy nad tym, by te zwycięstwa przyszły w odpowiednim momencie - podsumował szkoleniowiec Podhala.

Hutnik Nowa Huta Kraków - NKP Podhale Nowy Targ 2:1 (1:1)

Bramki: 0:1 Nawrot 31 z karnego, 1:1 Stawarczyk 39 z karnego, 2:1 Bełczowski 69

Podhale: Matoga (46 Styrzcula) - Smoleń (60 testowany), Tkocz (Hajdara), Lewiński (60 Jeziorowski), Dudek, Tonia (60 Wójciak) - Surmiak (70 Bryja), Nawrot (60 Burnat), Dynarek (46 Budynski), Palacz (46 Molis) - Grunt (46 Lepiarz)

mz

REKLAMA

BASENY TERMALNE
BASENY-SAUNY-RESTAURACJE-STREFA ZABAW DLA DZIECI
PARK LINIOWY-30 METROWA NUSTAWKA BIG SWING

www.goracypotok.pl | info@goracypotok.pl | +48 727 525252

KS Szarotka dziękuje Basenom Gorący Potok za wsparcie